RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

Stałe działy:

„Postępy w Przemyśle". — „Dział Samochodowy". — „Dział Rowerowy i Motocyklowy". — „Elektro- i Radjotechnika". — „Komunikacja i Transport". — „Dział Maszyn Rolniczych". — „Dział Budowlany, Drzewny i Ceramiczny.

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem. Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Nr. 43 — Poznań, 25 października 1930 — Rok X

TREŚĆ NR. 43:

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Stowarzyszenia Kupców Handlujących Żelazem i Dźwigarami na Wojew. Poznańskie i Pomorskie

w Poznaniu, w sobotę, 25-go października 1930 r. o godz. 10^{30} przed poł. na sali „Domu Kupiectwa Polskiego", ul. Zwierzyniecka 12

Żywotne interesy kupców-detalistów, handlujących żelazem i dźwigarami — skupionych dokoła swej ruchliwej **organizacji** branżowej, a opartej na zbiorowym fundamencie Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu — powodowały światłych reprezentantów tej tak ważnej gałęzi naszego życia gospodarczego do wspólnego naradzenia się, by zaradzić niebezpieczeństwu pozbycia żelazniaków, od dziesiątek lat pracujących doświadczonym sposobem, **swobodnego dysponowania zamówieniami** w hutach. Niemniej ważnym powodem tego nadzwyczajnego walnego zebrania będzie paląca kwestja **ujednostajnienia cen** na artykuły zsyndykalizowane — od czego zależna stała się prosperacja dziesiątek wzorowych warsztatów pracy tej **państwowotwórczej branży.**

Porządek obrad:

1. Zagajenie i odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Przyjęcia zmiany ustaw Stowarzyszenia (odbitki poprawionych ustaw przez członków Zarządu zostały przesłane wszystkim członkom do wiadomości).
3. Zatwierdzenie, wzgl. wybór nowego członka Zarządu po myśli par. 6 statutu naszego Stowarzyszenia w miejsce kol. p. Feliksa Stobieckiego, który z Zarządu wystąpił.
4. Referat red. nacz. „Rynku Metal.", Henryka Grudzińskiego, p. t.: **„Przyczyny bezrobocia, zwłaszcza w przemyśle metalowym".**
5. Rozpatrzenia i uchwała wniosków.
6. Wolne głosy i zamknięcie.

Podpisany Zarząd prosi WPanów Kolegów o nadesłanie swych cennych uwag i wniosków do powyższego, które zostaną na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu w dniu 25 bm. w Poznaniu do uchwał przedłożone. Ze względu na bardzo ważne, mające zapaść uchwały, raz jeszcze Zarząd prosi usilnie o najliczniejszy udział w zebraniu.

Leszno, dnia 15 października 1930.

ZARZĄD:

(—) W. Kałek, prezes. *(—) Fr. Przymuszała*, sekr.

W matni podatkowej

Zagranicą stosuje się oddawna wiedzę „*semiologję*", czyli naukę o wysokości *dopuszczalnego* opodatkowania społeczeństwa. Jest to niezawodnie podstawowe zagadnienie, które Anglik nazywa „taxable capacity" a w Niemczech zowie się „Steueraufbringungsmöglichkeit".

Gdyby i u nas, zamiast *doktryn* partyjnych i etatystycznych, stosowano tę *praktyczną* teorję o możliwościach podatkowych, przekonanoby się oddawna już, *że granice obciążenia podatkowego w Rzeczypospolitej Polskiej przekroczono do ostateczności.*

Oto główna przyczyna „*naszego*" kryzysu gospodarczego, że wplątaliśmy się w prawdziwą *matnię* podatkową, z której ani miarodajne czynniki nie widzą *odwrotu*, ani sfery zainteresowane możności ruszenia choćby krok naprzód — zatem trzeba sięgnąć aż *fundamentów*, do fundamentalnych błędów ustawodawczych, *fiskalnych i handlowych* całego naszego ustroju gospodarczego, grzeszących zasadniczemi *zaniedbaniami* podatkowemi.

* * *

Całe nasze społeczeństwo a przedewszystkiem najwięcej zainteresowany: przemysł, handel i rzemiosło nie śmią ani na chwilę ustać w ciągłem *uświadamianiu* ogółu, w niezmordowanem przytaczaniu cyfr, dat i *statystyk*, w ciągłem apelowaniu do władz i czynników rządowych, by wyrwać Polskę z obecnego *kryzysu inercji*, — bezkrytycznego narzekania, a przedewszystkiem „*niesprzeciwiania się złu*", które Rosję stoczyło w przepaść zamętu.

Niestety, wskutek szablonowego ustawicznego *narzekania* tak wyblakły najjaskrawsze określenia naszej nędzy podatkowej, tak *zniechęciły* wszystkich już nietylko do pisania i mówienia, ale nawet do czytania i słuchania *dyskusyj* podatkowych w życiu publicznem, że tylko jak najenergiczniejszy odruch coś zdziała przeciw tego rodzaju *defetyzmowi*, przeciw bezradnemu opuszczaniu rąk i twierdzeniu, że wogóle szkoda tracić słów i trzeba się fatalistycznie poddać nieubłaganemu losowi.

Tem bardziej trzeba podkreślać, że cała *suma bolączek podatkowych* wynika z podstawow. zła doktryny fiskalnej i partyjnej — raz z przyczyny błędnego i *świadomie wypaczonego rozkładu ciężarów* podatkowych, a po drugie z braku odpowiedniego *skodyfikowania ordynacji procedury* podatkowej.

Uświadomijmy sobie zatem przedewszystkiem fakt, że cały 3-miljardowy budżet państwa, 1-miljardowy *budżet komunalny* i półmiljardowy budżet „*socjalny*" ciąży tylko na 370.675 podatn. „bezpośrednich" według ostatniego wykazu z 1929 r. Ilość tych podatników w stosunku do całej ludności wynosiła *1.78 proc.* i ci pokrywali prawie 35 proc. wszystkich dochodów Skarbu. Ale i tu jeszcze olbrzymia *rozpiętość* obciążenia, albowiem w porównaniu z płatnikiem, niepłacącym ani podatku dochodowego, ani obrotowego, obciążony jest „dochodowiec" 12-krotnie, a „obrotowiec" 10-krotnie silniej. Wydawnictwo Minist. Skarbu p. t. „Obciążenie państwowemi podatkami bezpośredniemi w 1928 roku" oblicza przemysł w wysokości 287 miljonów zł wymierzonego podatku, handel 330 milj. zł., nieruchomości 115 milj. zł., a dochody pracowników prywatnych 67 milj. złotych, zatem ca. w tej wysokości co dochody z budynków; wszystkie *inne dochody*, zwłaszcza *rolnictwa*, reprezentującego 68 proc. ludności polskiej, *są wprost minimalne* w porównaniu do przytocznych cyfr. A trzeba wiedzieć, że rolnictwo nie reprezentuje, jak przemysł, ca. 30.000 placówek, lecz 4.800.000 jednostek na obszarze 33 milj. ha., a przecież przeważnie nie płaci ani podatków dochodowych, ani przemysłowych, korzystając z wszystkich dobrodziejstw kultury współczesnej nie wytrzymując porównania choćby z najskromniejszym *rzemieślnikiem*, na którego przypada w Polsce przeciętnie 290 zł rocznie z tytułu bezpośrednich podatków.

Czy przy obecnym stanie rzeczy może być mowa o utrzymaniu nadal n. p. *podatku obrotowego*, opartego nietylko na *fikcji*, iż ilość dokonanych obrotów jest *dowodem rentowności*, ale też na nadużyciu doraźnie zaprowadzonego środka w 1923 r., mającego wówczas ratować Państwo przed skutkami wojny i inflacji?

Czy przy tak rażących *nożycach* obciążenia podatkowego może być dalej mowa o utrzymaniu dotychczasowego „systemu" podatku *dochodowego*, który już od 200.000 zł. obciąża każdą placówkę nieznośnym haraczem 27½ proc., przy zupełnem nieuwzględnieniu wkładów inwestycyjnych lub oszczędności, idących na niezbędną kapitalizację kraju, jak się to dzieje w Belgji i Francji?

Nawet t. zw. „*patenty*" należy uznać za nieusprawiedliwiony i nieznośny ciężar, zaliczalny w najgorszym wypadku na poczet podatku obrotowego. *Inicjatywa* gospodarcza nakazywałaby wręcz przeciwnie — *subwencjonowanie* placówek gospodarczych, a nie tamowanie ich i opodatkowanie na rzecz „*bezrobocizny*" usankcjonowanej i upaństwowionej, względnie na rzecz uprzywilejowanych 98 proc. społeczeństwa, korzystającego z *dobrodziejstw przemysłu, handlu i rzemiosła*, a nic wzamian nie dających bezpośrednio.

Najmniejszym, chociaż nie tak fundamentalnym drugim brakiem całego systemu podatkowego u nas, jest tak częste niedorośnięcie naszego *fiskalizmu* do swego zadania.

Ostatni komunikat *Ministra Skarbu* do Związku Izb Handl.-Przem. w Warszawie (widocznie w odpowiedzi na znany *apel kupiectwa* pomorskiego względnie jego naczelnej reprezentacji, z dnia 28. ub. miesiąca, — by w drodze dekretu wprowadzić pewne ulgi w ustawie o podatku przemysłowym) wyraźnie podkreśla, że *nie zamierza* powodować reform zapomocą *rozporządzeń* Prezydenta Rzplitej, — albowiem zajęte jest *projektem ordynacji podatkowej.*

Oby ta ordynacja ukazała się jak najszybciej i położyła kres rozpanoszonej *samowoli interpretacyjnej*, co powoduje tysiące *sprzeciwów* i zaleganie całemi latami skarg do Najwyższego *Trybunału* Administracyjnego, — tej jedynej placówki obrony czy to przed *nielegalnością* fiskalną czy *wadliwością* postępowania wymiarowego, chociaż brak mu, niestety, nietylko nowszej *praktycznej egzekutywy*, ale przedewszystkiem szybkości w załatwianiu.

* * *

Jest zatem wyjście z matni podatkowej, — ale nitką Arjadny, która nas ma wyprowadzić z labiryntu gospodarczego, nie będą *ankiety* z poza zielonego stolika, lecz tylko praktyczne wskaźniki polskiego *samorządu gospodarczego*, którego zdanie powinno więcej znaczyć niżeli martwa litera jakiegoś okólnika nieprzemyślanego, a przecież „miarodajnego".

Henryk Grudziński.

Ze Zjazdu Zrzeszenia Hurtowników Żelaza Kresów Wschodnich

Dnia 16 września br. odbył się w Wilnie Zjazd Kupców - Żelaźniaków wojew.: Wileńskiego, Nowogródzkiego, Białostockiego, Poleskiego i Wołyńskiego, mających prawo nabywania żelaza bezpośrednio z hut.

Przed otwarciem Zjazdu, o godzinie 10-ej rano w stoisku propagandowem Zrzeszenia Hurtowników Żelaza Kresów Wschodnich, na Targach Północnych, odbyła się konferencja prasowa, poświęcona propagandzie żelaza, wyrobów żelaznych krajowej produkcji oraz budownictwa żelazo-betonowego. Na konferencji tej byli obecni prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, p. Roman Ruciński, naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego, inż. Sławiński, dyrektor Robót Publicznych, inż. Stefan Siła-Nowicki, naczelnik Wydziału Budowlanego Dyrekcji Robót Publicznych, inż. Przygodzki, przedstawiciele szkół technicznej i rzemieślniczo-przemysłowej w Wilnie, prasy itd.

Również reprezentowany był Syndykat Polskich Hut Żelaznych w osobach pp. inspektora Witolda Turkułła, gen. sekretarza Syndykatu, p. J. Wawrzyniaka, który specjalnie przybył do Wilna na Zjazd.

O godzinie 12-ej w sali Klubu Przemysłowo-Handlowego w Wilnie, ul. Mickiewicza 33 a, otworzył Zjazd prezes Zrzeszenia Hurtowników Żelaza Kresów Wschodnich, p. D. Kapłan-Kapłański, witając obecnych i życząc owocnej pracy Zjazdowi. Na przewodniczącego Zjazdu obrano jednogłośnie p. Kapłan-Kapłańskiego. Do stołu prezydjalnego zostali zaproszeni pp. Cyryński (Baranowicze) i Wełowelski (Bereza Kartuska).

Po dłuższej dyskusji, w której wzięli udział pp. Wirpsza (Ołyka), Szafir (Łuck), Szejnkier (Głębokie), Cyryński (Baranowicze), Junowicz (Wołkowysk), Kapelusznik (Wołkowysk), Limon (Nowogródek), Maljer (Horodziej), Gotbeter (Wysokie Lit.), obejmującej wszystkie zagadnienia, interesujące żelaźniaków, jak to ogólną sytuację handlu żelazem na Kresach, sprawę cen i warunków sprzedaży, sprawę lokalnych porozumień itd., wszyscy obecni stwierdzili, że obecna organizacja w dużej mierze przyczyniła się do polepszenia stanu składów pod względem asortymentu, dotrzymywania cen i obowiązujących warunków sprzedaży, zniesienia dzikiej konkurencji itd.

W toku dyskusji wyjaśniło się, że północna część Kresów, tj. województwa Wileńskie, Nowogródzkie i Białostockie są lepiej zorganizowane od południowych.

Wszyscy kupcy skarżyli się również na Syndykaty Rolnicze, które sprzedają żelazo nietylko swoim członkom, lecz również odsprzedawcom, chociaż nie mają ku temu prawa, nie dotrzymując przytem cen i warunków sprzedaży.

Na Zjeździe ukonstytuowała się przy Zrzeszeniu Hurtowników Żelaza Kresów Wschodnich Sekcja Kupców III kat., mających prawo dostaw bezpośrednio z hut. Do Zarządu zostali wybrani pp. Szafir (Łuck), Cyryński (Baranowicze) i Wełowelski (Bereza Kartuska), na zastępców pp. Wirpsza (Ołyka) i Frejdowicz (Grodno).

Przed zamknięciem Zjazdu obecni wyrazili podziękowanie Syndykatowi Polskich Hut Żelaznych za dotychczasową pracę w kierunku organizowania kupców, życząc nadal owocnej pracy w tej dziedzinie.

Sprawozdanie Syndykatu Polskich Hut Żelaznych za rok 1929

Syndykat Polskich Hut Żelaznych wydał niedawno nadzwyczaj obszerne i starannie opracowane sprawozdanie ze swej działalności w r. 1929.

Jak wynika z tego sprawozdania, rok 1929 był okresem ogólnej recesji konjunkturalnej we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Recesji tej nie uniknął także zbyt wyrobów hutniczych, wchodzących w zakres sprzedaży Syndykatu.

W roku 1928, a więc w okresie wzrostu produkcji i zbytu wyrobów przemysłowych, ogólny stan obciążeń na poczet kwot udziałowych wynosił 716.421 ton. Stan ten w roku 1929 znacznie się pogorszył, obniżając się do 512.084 ton.

Wedle grup materjałów Syndykat przydzielił hutom w 1929 r. zamówień na: żelazo i drut walcowany 296.418 ton (mniej o 100.732 tony, niż w r. 1928), materjały nawierzchni kolejowej 80.292 tony (— 79.365), blachy 102.165 ton (— 13.385), półwyroby 6.114 ton (— 13.572), zestawy do kół i części do nich 22.937 ton (— 2.842), sztuki kute — 378 ton (— 84).

Zamówienia. Stan zamówień tak prywatnych jak i rządowych w okresie sprawozdawczym znacznie zmalał w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zamówienia bezpośrednie ze strony *handlu* zmalały o 89.204 ton, a zamówienia składowe o 66.226 ton. Zamówienia składowe drobnego kupiectwa spadły o 25.920 ton.

Zamówienia *przemysłu* zmniejszyły się w r. 1929 o 51.105 ton w porównaniu do roku 1928, przyczem

handel i instytucje rządowe udzieliły Syndykatowi zamówień dla przemysłu na 81.144 ton.

Najwięcej zamówień przypadało w roku sprawozdawczym na *metalowy przemysł przeróbczy* (111.659 ton). Zamówienia te jednakowoż z każdym kwartałem wykazywały znaczny spadek, w miarę pogarszania się konjunktury. Spadły znacznie zamówienia cynkowni blach (o 5.17 proc.), druciarni (o 11.52 proc.) i przemysłu budowlanego (o 19.90 proc.). Zamówienia prywatnych przedsiębiorstw komunikacyjnych spadły blisko o 1/3, cukrowni o 22.98 proc. Inne gałęzie przemysłu, przedewszystkiem przemysł drzewny, przemysł chemiczny i mineralny zmniejszyły ogółem swe zamówienia o 34.55 proc.

Wzrost zamówień zanotowano natomiast w górnictwie, przedewszystkiem w górnictwie węglowem (o 14.88 proc.).

Zamówienia rządowe, w stosunku do roku 1928, spadły w roku sprawozdawczym o 76.427 ton.

Natomiast *samorządy zamówienia* swe zwiększyły o 1.086 ton.

Zamówienia klienteli prywatnej wyniosły ogółem 402.034 tony, z czego przypada na rejony: Woj. Śląskie i Zagłębie Dąbrowskie 140.660 ton, Kongresówka (bez Zagł. Dąbr.) 112.171 ton, Małopolska 71.176 ton, Woj. Poznańskie, Pomorskie i Gdańsk 65.722 tony, Kresy Wschodnie 12.305 ton.

Transakcje na eksport pośredni zmniejszyły się w stosunku do 1929 roku o 12.80 proc., co przypisać należy niepomyślnym warunkom na zagranicznych rynkach żelaznych.

W sprawach organizacyjnych sprawozdanie nie przynosi żadnych nowości. Zaznaczyć jedynie należy, że należące do Syndykatu firmy Bismarckhütte, Katowicka Spółka Akc. i huta „Silesia" zostały sfuzjonowane, tworząc obecnie Katowicką Spółkę Akcyjną dla Górnictwa i Hutnictwa.

— *W* —

Przemysł hutniczy wciąż redukuje robotników

Poziom wytwórczości hutniczej we wrześniu b. r. — podaje „Hutnik", organ Związku Polskich Hut Żelaznych — wzrósł nieco w porównaniu z poprzednim miesiącem, zmniejszył się natomiast wywóz zagranicę i wskutek tego zapasy pozostały nawet powyżej poziomu ub. miesiąca. Chwilowy zatem wzrost produkcji nie oznacza narazie poprawy sytuacji w hutnictwie. Jest ona w dalszym ciągu ciężka i powoduje redukcję pracy poszczególnych działów wytwórczych, zmniejszając stan zatrudnienia i powiększając liczbę bezrobotnych.

W porównaniu z wrześniem roku ub. wytwórczość obecna wykazuje poważny spadek w dziale wielkich pieców (o 33.82 proc.) i w rurkowniach (o 11.52 proc.); wytwórczość stalowni wzrosła o 7 proc.

W okresie pierwszych 9 miesięcy b. r. wytwórczość hutnicza przedstawia się znacznie mniej korzystnie we wszystkich powyższych działach. Zwłaszcza wytwórczość wielkich pieców wykazuje znaczny spadek w r. b. (do 366.560 ton, czyli o 175.162 ton, t. j. o 32.33 proc.) i rurkowni (do 69.188 t., czyli o 24.076 t. t. j. o 25.81 proc.), mniej znaczny — w stalowniach (do 938.182 t., czyli o 139.289 t., t. j. o 12.93 proc.), i w walcowniach (do 689.558 t., czyli o 52.498 t., t. j. o 7.07 proc.).

Zamówienia prywatne spadły o 3.163 ton.

Ogólna liczba robotników, zatrudnionych w hutach żelaznych we wrześniu, uległa ponownemu zmniejszeniu się i wynosiła z końcem tego miesiąca 42.086, czyli o 231 osób mniej, niż w końcu sierpnia (43.317), przyczem zmniejszyła się zarówno liczba robotników w hutach woj. kieleckiego i krakowskiego (do 13.785, czyli o 143 osoby), jak i w hutach wojew. śląskiego (do 28.301, czyli o 88 osób).

Zakład Badania Materjałów Przemysłowych

przy Państw. Szkole Górniczej i Hutniczej im. Staszica w Dąbrowie Górniczej

W krajach tak uprzemysłowionych, jak Zagłębie i Górny Śląsk, sprawa używania w przemyśle odpowiednich materjałów i surowców, kontrolowanie rezultatów gospodarki i objektów produkcji odgrywa bardzo wielką rolę.

Czy wypuszczony na rynek produkt jest dobry czy użyty materjał i surowiec są właściwe i odpowiadają charakterowi produkcji, czy dostawca jest człowiekiem sumiennym, czy dostarczane przez niego materjały i surowiec odpowiadają przedstawionym próbkom i wzorom, wszystko to nadzwyczaj interesuje przemysłowca i handlowca, a rezultat pracy i powodzenie, są często zależne od użycia właściwych materjałów do właściwych celów.

To też w zrozumieniu doniosłej roli, jaką odgrywa w gospodarce szybka a dokładna analiza materjałów i surowców oraz przeprowadzenie badań i orzeczeń w sprawach spornych i rozjemczych — otwarty został w roku 1925 Zakład Badania Materjałów Przemysłowych przy Państwowej Szkole Górniczej i Hutniczej im Staszica w Dąbrowie.

Instytucja ta, niebędąc przedsiębiorstwem przemysłowem, założonem z chęci zysków, lecz placówką o charakterze użyteczności publicznej, ściśle związana z instytucją państwową, jaką jest Szkoła Górnicza i Hutnicza, daje gwarancję, iż badania są przeprowadzane objektywnie, a w tych wypadkach, gdy chodzi o fachowe pobranie prób do badania, lub o ekspertyzę na miejscu, Zakład stanowi instytucję bezstronną, której zawsze zawierzyć można.

Zakład postawił sobie za zadanie obsłużyć potrzeby przemysłu w sposób szybszy i tańszy, niż to mogą zrobić pracownie przy uniwersytetach i politechnikach, lub prywatne laboratorja niemieckie, poza granicami kraju.

Postępujący stale rozwój Zakładu wskazuje, iż jest on placówką potrzebną i spełnia swe zadanie.

W ciągu 5 lat swej działalności, wykonał on kilka tysięcy oznaczeń węgla kamiennego, brunatnego, koksu, torfu, wód do celów przemysłowych i higjenicznych, wód ściekowych, smarów, rud, żelaza, stali, stopów, gazów kopalnianych i przemysłowych, materjałów budowlanych, cementu, betonu itp.

W ostatnich czasach, ze względu na życzenie klientów Zakład rozszerzył swą działalność w kierunku badań mechanicznych i metalurgicznych i ma zamiar wprowadzić terminowe wykonywanie analiz w ciągu kilku godzin.

Życzenia sfer gospodarczych w sprawie rozkładu jazdy

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zbiera życzenia sfer gospodarczych w sprawie zmian rozkładu jazdy w ruchu wewnętrznym miejscowym i międzydyrekcyjnym.

Z uwagi na to, że odnośny memorjał musi być przedstawiony Zarządowi kolejowemu najpóźniej w terminie do 1 listopada rb., uprasza Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu o możliwie spieszne nadesłanie konkretnych i umotywowanych wniosków.

Czy majster fabryczny jest pracownikiem umysłowym?

Sąd Pracy w Łodzi ogłosił w pewnej sprawie wyrok, mający zasadnicze znaczenie dla majstrów fabrycznych. Podstawą była skarga majstra fabrycznego Edmunda Landaua przeciwko firmie Rozenblat i S-ka o wypłacenie sumy 921,25 zł. tytułem odszkodowania za zwolnienie z pracy.

Landau został w dniu 23 listopada 1929 r. zwolniony z pracy za dwutygodniowem wymówieniem, przyczem nie zapłacono mu należności za urlop. Uważając się za pracownika umysłowego, majster zaskarżył firmę do Sądu Pracy.

Po przesłuchaniu świadków, którzy stwierdzili, że firma stale uprawia proceder zaliczania majstrów fabrycznych do pracowników fizycznych, sąd wydał wyrok, zasądzający od firmy odszkodowanie dla Landaua w wysokości 921,25 zł. wraz z 10 proc. od 23-go maja br., oraz zwrot kosztów sądowych.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. Jan Nepomucen Remlein

W dniu 15 października r. b. wskutek nieszczęśliwego wypadku w Zakopanem przeszedł niespodzianie w zaświaty ś. p. Jan Nepomucen Remlein, współwłaściciel specjalnej fabryki płotów i siatek drucianych „Drutownia — Poznań". Przedwcześnie Zmarły należał do tych jednostek sfer gospodarczych, które w trosce o najlepszą opinję rodzimego przemysłu, służą szeregom przez siebie zatrudnianych pracowników wzorem i przykładem, jak wypełniać należy przejęte obowiązki społeczne i zawodowe. Nieskazitelność i bezwzględna sumienność, oto cechy szlachetnego charakteru, które ś. p. Zmarłemu zaskarbiały w obcowaniu ze swem otoczeniem szacunek i poważanie. Niestrudzony w zabiegach, przyczynił się ś. p. Remlein walnie do rozwoju przedsiębiorstwa, którego był współwłaścicielem, a z równą ofiarnością i gotowością poza obowiązkami zawodu odnosił się do potrzeb i spraw społecznych, spełniając godnie obowiązki obywatela-Polaka.

Zmarły pozostawił po sobie głęboki żal i niezatartą pamięć pozagrobową.

Bolesnym ciosem dotkniętej rodzinie i najbliższym, wyrażamy na tej drodze serdeczne współczucie.

Cześć pamięci zacnego obywatela! -p-

Wskutek nieszczęśliwego wypadku w Zakopanem, rozstał się z tym światem w dniu 15. października r. b. ś. p.

Jan Nepomucen Remlein

współwłaściciel f-y „Drutownia-Poznań"

W Zmarłym straciliśmy wielce sumiennego pracodawcę, o nieskazitelnym szlachetnym charakterze, to też wdzięczna pamięć w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Personel F-y „Drutownia-Poznań"

Terminy ogólnych zebrań w Spółkach Akcyjnych

25 października:

„Bracia Menn", Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu „Technostandard", S. A.: zebr. nadzwycz. (powiększenie kapitału akcyjnego, zmiany statutu) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 86.

„Kolej Lokalna Lwów-Podhajce", S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 11 w lokalu Spółki we Lwowie, ul. Andrzeja Potockiego 11.

„Częstochowskie Towarzystwo Górniczo-Przemysłowe", S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w lokalu Spółki w Częstochowie, ul. Kościuszki 61.

28 października:

Przemysł Elektryczny „Czechowice", S. A.: zebr. zwycz. (powiększenie kapitału akcyjnego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16.30 w lokalu Spółki w Czechowicach.

29 października:

„Lloyd Bydgoski" dawniej „Bromberger Schieppschiffahrt", S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Bydgoszczy, ul. Grodzka 28/29.

„Wschodnie Towarzystwo dla Handlu, Przemysłu i Urządzeń Rolnych", S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Koszykowa 1 m. 18.

„Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki", S. A.: zebr. zwycz. (zmiany statutu) — o godz. 17.30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 46.

Spółka Akcyjna dla Poszukiwania i Wydobywania Minerałów Bitumicznych „Pionier", S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Mikołaja 23.

30 października:

Towarzystwo Fabryk Portland - Cementu „Wysoka", S. A.: zebr. nadzwycz. (przelew do kapitału zakładowego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Mazowiecka 7.

Przemysł Gumowy „Adral", S. A.: zebr. zwycz. (powiększenie kapitału zakładowego) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Lidzie, ulica Fabryczna.

Fabryka Broni i Maszyn „Arma", S. A.: zebr. zwycz. (zmiany kapitałów i statutu) — o godz. 17 w lokalu S-ki we Lwowie, plac Bema 3.

31 października:

„Polski Lloyd", S. A.: zebr. nadzwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 130.

„Fabryka Wag i Wyrobów Metalowych" dawniej „Juljan Sperling", S. A. (w likwidacji): zebr. zwycz. (sprawozdanie likwidatorów) — o godz. 17 w lokalu P. R. Raucha w Bydgoszczy, ul. Zienkowska 21.

2 listopada:

Zakłady Przemysłowe „Witulin", S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Dołach Biskupich.

4 listopada:

„Polska Żarówka Osram", S. A.: zebr. nadzwycz. — o godz. 11.30 i zwycz. — o godz. 12-tej (powiększenie kapitału akcyjnego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — w lokalu S-ki w Warszawie, plac 3 Krzyży 8.

„Zakłady Rolniczo - Przemysłowe Ziemi Grójeckiej", S. A.: zebr. nadzwycz. — o godzinie 14 w lokalu Spółdzielni Rolniczej Warszawskiej w Grójcu, ul. Radomska 7.

Warszawskie Towarzystwo „Motor", S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18.30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 23.

5 listopada:

Pierwsza Krajowa Fabryka Wyrobów Metalowych „Staniola", S. A.: zebr. nadzwycz. (zmiany statutu oraz uzgodnienie go z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 11 w lokalu notarjusza J. Siennickiego w Warszawie, ul. Kapucyńska 6.

Wiadomości branżowe

PRZEMYSŁ MASZYNOWY

w którym miała zajść tak wielka poprawa w maju rb., przepracował w sierpniu roku b. 1.400.000 robotniko-godzin, kiedy w tym samym miesiącu roku zeszłego — 1.900.000. Stan zatrudnienia w tej gałęzi przemysłu zmniejszył się więc o przeszło 25 proc. W tej samej gałęzi przemysłu złemi zamówieniami było objętych przed rokiem tylko 25 proc. robotników, w roku bież. — 60 proc. robotników.

W przemyśle **metalowym** liczba dobotniko-godzin zmniejszyła się z 1.700.000 do 1.400.000, stan złych zamówień zwiększył się z 36 do 60 proc.

W przemyśle **elektrotechnicznym** doniedawna najlepiej prosperującym, mamy również spadek zatrudnienia z 267 do 209 tysięcy robotniko-godzin i powiększenie się procentu złych zamówień z 19 do 57 proc.

ŻELAZO I STAL.

Zupełny brak ożywienia cechuje międzynarodowe rynki żelaza i stali. Odbyta w początku października konferencja władz Międzynarodowego Kartelu Żelaza (I. R. G.) nie dała żadnych wyników, co wpłynęło na podtrzymanie nastroju wyczekiwania wśród sfer odbiorczych, a tem samem przyczyniło się do dalszej zniżki notowań. Spadło również znacznie zapotrzebowanie rynków zamorskich, a w szczególności połudn.-amerykańskich, przeżywających obecnie silne wstrząsy polityczne i gospodarcze.

Rynki Dalekiego Wschodu ulegają coraz silniej penetracji stali japońskiej. W Belgji unieruchomiono szereg walcowni, ze względu na obecne ceny rynkowe, niepokrywające kosztów produkcji.

Położenie na niemieckim rynku stali i żelaza jest nadal b. niekorzystne, przy jednoczesnem zmniejszeniu obrotów eksportowych.

KONFERENCJA KARTELU CYNKOWEGO.

W dniu 21. bm. odbędzie się konferencja producentów cynku w celu porozumienia się w sprawie międzynarodowego Kartelu Cynkowego. W połowie lipca odbyła się w Ostendzie konferencja w tej sprawie, ale nie doprowadziła ona do żadnej decyzji ostatecznej z powodu sprzeciwu Towarzystwa franko-belgijskiego Compagnie Royale Asturienne des Mines. Wtedy cena cynku wynosiła 16½ Ł., obecnie zaś spadła do 14 Ł., należy się więc spodziewać pewnego porozumienia w tej sprawie. Na konferencję zostali zaproszeni przedstawiciele państw, jak Niemcy, Belgja, Francja, Polska i Anglja, w razie pewnej decyzji konieczną będzie zgoda reszty państw zainteresowanych.

ZNIŻKA CENY ALUMINJUM.

Dnia 17. bm. na posiedzeniu europejskiego Kartelu Aluminjowego w Londynie obniżone zostały ceny aluminjum krajowego. Dla konsumentów tego metalu nastąpiło więc pewne wyrównanie, wszystkie inne bowiem metale w roku bieżącym staniały znacznie. Półfabrykaty w Niemczech również spadną w cenie, co naturalnie odbije się na rynku polskim w dziale półwyrobów. Zniżka cen aluminjum nastąpiła naskutek nadprodukcji wobec zmniejszającej się konsumcji krajowej, jak również wobec coraz większej konkurencji Kanady na rynku światowym i europejskim.

CENY SREBRA.

Jeden z członków senatu amerykańskiego zwrócił się do prezydenta Hoovera z projektem zwołania z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, przy współudziale Wielkiej Brytanji, konferencji międzynarodowej, któraby się miała zająć podwyższeniem ceny srebra i ustaleniem programu dla większego posiłkowania się srebrem, jako środkiem obiegowym jako też dla celów handlowych. Wnioskodawca jest zdania, że akcja taka mogłaby zachęcić inne kraje do wzięcia w niej udziału, a bezpośrednim jej skutkiem byłoby, w związku z podwyższeniem ceny srebra, umożliwienie krajom wschodnim poczynienia większych zakupów produktów amerykańskich.

BUDOWA NOWEJ FABRYKI NA ŚLĄSKU.

W Wielkim Chełmie na Śląsku rozpoczęto w jesieni r. ub. budowę fabryki maszyn rolniczych. Uruchomienie fabryki nastąpi prawdopodobnie w początkach 1931 r.

NOWY DYREKTOR SOLVAYA.

Dotychczasowy dyrektor administracyjny Zakładów Solvay'a w Polsce pan Zygmunt Toeplitz ustąpił z zajmowanego stanowiska, obejmując natomiast funkcje wiceprezesa Rady zakładów Solvay. Następcą jego został inż. Henryk Kułakowski.

PRZEDŁUŻENIE UMÓW KARTELOWYCH W PRZEMYŚLE LIN DRUCIANYCH.

(w) Odbyły się w Katowicach obrady Zarządu Zjednoczenia Fabryk Lin Drucianych z przedstawicielami poszczególnych fabryk. Obrady dotyczyły dalszego przedłużenia umów kartelowych, zawartych w lipcu r. b. na okres 3-miesięczny. Sprawa nie została jeszcze załatwiona. Dalszy ciąg obrad odbędzie się wkrótce w Warszawie. Prawdopodobnie nastąpi tam sfinalizowanie umowy.

„POKAZ WZORÓW I NOWOŚCI" PRODUKCJI ZŁOTNICZEJ, JUBILERSKIEJ, ZEGARMISTRZOWSKIEJ, RYTOWNICZO-BRONZOWNICZEJ I OPTYCZNEJ W WARSZAWIE.

(w) W czasie od dnia 30 października do 2 listopada 1930 r. odbędzie się w Warszawie „Pokaz Wzorów i Nowości" produkcji złotniczej, jubilerskiej, zegarmistrzowskiej, rytowniczo-bronzowniczej i optycznej. Przedsięwzięcia to powtarzane już od trzech lat, cieszą się dużem zainteresowaniem w sferach zawodowych. Początek dała tu Pierwsza Wszechpolska Wystawa wytwórczości złotniczo-jubilerskiej i zegarmistrzowskiej, zorganizowana przed trzema laty w Poznaniu. Pomimo pesymistyczne przewidywania Wystawa spełniła całkowicie swoje zadanie i dała podstawą do urządzania podobnych wystaw w przyszłości. Tegoroczny „Pokaz" w Warszawie zapowiada się również bardzo zajmująco.

MASZYNY POLSKIE DLA SOWIETÓW.

Zapoczątkowane zostały pertraktacje pomiędzy sowieckiem przedstawicielstwem handlowem a szeregiem polskich zakładów przemysłowych w sprawie dostaw i instalacyj fabrycznych i obrabiarek do drzewa i metali na ogólną sumę 3½ miljona dol.

Jak to już donosiliśmy, przy poprzedniem zamówieniu, pertraktacje toczą się ponownie ze Stow. Mechaników Polskich w Ameryce i Zakładami Zieleniewski i Fitzner Gamper S. A.

Podobnie, jak i przy pierwszem zamówieniu maszyn, warunki płatności są następujące: kredyt wekslowy na okres 18 miesięcy, dyskontowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

GÓRNICY STRAJKUJĄ Z POWODU MASZYN.

Chicagowski „Kurjer" notuje pierwszy zdaje się strajk w kopalni węgla w następstwie wprowadzenia maszyn, zabierających pracę górnikom. Mianowicie w kopalni węgla Bornside, w pobliżu Mount Carmel, Pa., wybuchł strajk 600 górników jako protest przeciwko używaniu przez kopalnię maszyn elektrycznych do wydobywania węgla. Firma kopalniana wydała w ostatnich czasach miljony dolarów na instalację elektrycznych pomp i świdrów. Świdry elektryczne używane są w płaskich sekcjach kopalni do węgla miękkiego. Robotnicy, widząc maszyny przy pracy, zaprotestowali i wyszli na strajk.

AMERYKAŃSKI RZECZOZNAWCA WYDALONY Z ROSJI Z POWODU TARĆ Z KOMUNISTAMI.

Rząd sowiecki zaakceptował propozycję GPU i wydał polecenie natychmiastowego wysiedlenia z granic ZSSR. inżyniera amerykańskiego Baldwina, który przed rokiem został zaproszony na reorganizatora przemysłu naftowego Sowietów w Azji. Przyczyną wysiedlenia Baldwina są tarcia, jakie wynikły między nim a komunistami na tle pracy fachowej.

Amerykański „spec" opuścił miasto Groznyj i udał się do Moskwy, skąd przez Polskę, Niemcy i Francję ma zamiar wrócić do Stanów Zjednoczonych.

OGRANICZENIE PRODUKCJI HUTNICZEJ W BELGJI.

Spadek cen wyrobów hutniczych, jaki zaznaczył się w ostatnich tygodniach, spowodował dalsze zmniejszenie się rentowności produkcji aż do takiej granicy, przy której podtrzymywanie pracy okazuje się niecelowem. Pięć walcowni belgijskich zawiesiło obecnie pracę w całości lub w bardzo znacznym stopniu. Inne przedsiębiorstwa zastanawiają się nad czasowem powstrzymaniem produkcji żelaza sztabowego, względnie nad znacznem jej ograniczeniem.

STALOWY MAGNAT PHIPPS ZMARŁ.

W Great Neck (N. Y.) zmarł Henry Phipps, magnat stalowy i znany dobroczyńca, w wieku lat 91. Niegdyś Phipps zarabiał 1.25 dol. tygodniowo, a następnie został wspólnikiem Andrew Carnegie i jednym z przemysłowych liderów w Stanach Zjednoczonych.

Phipps nienawidził osobistej reklamy. Ulubionym jego sportem były dalekie spacery. Phipps przeprowadził połączenie się w jedno przedsiębiorstwo różnych firm produkcji stali i żelaza, a następnie, wspólnie z Carnegie, zorganizował potężną United States Steel Corporation. Następnie Phipps sprzedał swoje udziały w tej korporacji za dol. 100.000.000, zaś Carnegie za dol. 400.000.000.

Phipps jeszcze za życia czynił wiele donacyj. Między innemi ofiarował dol. 1.000.000 na szpital w Philadelphji, dol. 1.000.000 na budowę wzorowych apartamentów w New Jorku, dol. 800.000 na fundusz uniwersytetu Johns Hopkins, dol. 100.000 na sprawę Boerów w Południowej Afryce podczas ich walki z Anglikami.

Kronika gospodarcza

CECHOWANIE WYROBÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Konferencja porozumiewawcza sfer gospodarczych w sprawie wprowadzenia cechowania wyrobów krajowych i zagranicznych odbędzie się dnia 27 października o godzinie 19.30 w lokalu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 66. Termin nadsyłania wniosków i poglądów w tej ważnej i obchodzącej ogół społeczeństwa sprawie upływa w dniu 22. bm.

PLENARNE ZEBRANIE POLSKIEGO KOMITETU NORMALIZACYJNEGO.

W dniu 18. bm. odbyło się doroczne zebranie plenarne Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, któremu przewodniczył inż. Piotr Drzewiecki. Rozpatrzono sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, z którego wynika, że komisje i podkomisje normalizacyjne odbyły w tym okresie kilkaset posiedzeń, na których opracowano i zatwierdzono następnie 108 norm. Wielka ta ilość ustalonych nowych norm świadczy o bardzo wytężonej pracy, jaką w tym czasie prowadził Komitet Normalizacyjny. W obradach, które nastąpiły po rozpatrzeniu sprawozdania, omawiano program prac Komitetu na rok przyszły, w szczególności zaś potrzeby opracowania nowych norm wytrzymałości cementu oraz normalizacji węgla, a wreszcie sprawę warunków dostaw technicznych dla urzędów państwowych, co do których nastąpić ma porozumienie między poszczególnemi Ministerstwami.

OBRADY PRZEMYSŁOWCÓW NAFTOWYCH.

W tych dniach zakończyły się w Warszawie kilkudniowe obrady członków Polskiego Syndykatu Naftowego. M. in. omówiono szczegółowiej sprawę eksportu zagranicę benzolu, utrudnionego niezmiernie przez niemieckie cła prohibicyjne i rozstrzygnięto ostatecznie kwestję poglądów, jakie zarysowywały się w ostatnich czasach pomiędzy niektóremi rafinerjami a Syndykatem. Poza tem załatwiono cały szereg spraw bieżących, m. in. podział kontyngentów ropy.

WYSTAWA POLSKIEGO PRZEMYSŁU W LIZBONIE.

Od 1 do 15 listopada b. r. odbędzie się w Lizbonie Wystawa Przemysłu Polskiego, urządzona przez Polsko - Portugalską Izbę Handlową.

KONTROLA W BANKACH.

Wbrew zakazowi. — Skargi banków. — Zażalenia kupców. — Kontrola odbiorców.

Głośna była przed dwoma laty sprawa tak zw. biur informacyjnych, utworzonych przez Ministerstwo Skarbu przy urzędach podatkowych dla wykrywania dochodów i kapitałów poszczególnych obywateli. Urzędnicy tych biur kontrolowali w bankach, kto i jakie ma wkłady i dochody z nich, i na tej podstawie zwiększono wymiar podatkowy właścicielom tych wkładów. Przed rokiem ogłoszono urzędowo, że władze skarbowe w szczególności skarbowe biura informacyjne, nie mają prawa żądania od banków wyciągów z kont lokat, gdyż taka kontrola skłania wielu kapitalistów polskich do wysyłania swoich oszczędności do banków zagranicznych, gdzie nie podlegają one żadnej kontroli.

Okazuje się jednak, że śród wielu zmian, jakie zaszły w ostatnich czasach, zmieniło się również postępowanie biur informacyjnych. Jak donosi żydowski „Nasz Przegląd", przedstawiciele organizacyj bankowych występują do Ministra Skarbu ze skargą na postępowanie skarbowych biur inf rmacyjnych, które wbrew powyższemu zakazowi żądają od poszczególnych banków szczegółowych wypisów z ksiąg i rachunków bankowych o lokatach i obrotach z danym bankiem poszczególnych firm i osób powyższych.

Jednocześnie zwiększają się skargi na te biura informacyjne ze strony przemysłowców i kupców, od których żąda się sporządzania wyciągów o ilości towarów, nabywanych przez ich odbiorców.

ZJAZD OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW BRANŻY PAPIERNICZEJ.

Rozpoczęły się w Warszawie obrady Zjazdu Ogólnopolskiego Związku Kupców i Przemysłowców Branży Papierniczej, zwoływanego w celu ostatecznego ustalenia podstaw ściślej współpracy pomiędzy wytwórcami a sprzedawcami oraz zatwierdzenia nowego cennika. Strona organizacyjna, jak również sekretarjat Zjazdu znajduje się w rękach Stowarzyszenia Kupców Polskich, w którego lokalu będą się odbywały obrady.

W SPRAWIE ZALICZENIA EKSPEDJENTÓW HANDLOWYCH DO PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Organizacje pracownicze zamierzają interwenjować u miarodajnych czynników w sprawie opracowywanego obecnie projektu rozporządzenia o ekspedjentach handlowych, w związku ze złożonym w tej sprawie memorjałem Izb Przemysłowo-Handlowych.

Projekt ministerjalny przewidywał zaliczenie ekspedjentów do pracowników umysłowych po okresie 3-letniej praktyki, projekt zaś Izb Przemysłowo-Handlow. wprowadziłby praktykę 6-letnią. Przeciw temu właśnie postulatowi Izb Przemysłowo - Handlowych protestować mają organizacje pracownicze.

AMERYKANIZACJA BERLINA.

Jak donoszą pisma nowojorskie, popularne tamtejsze konsorcjum handlowe Woolworth Co., które słynie z tego, że sprzedaje tylko towary po 5 i 10 centów amerykańskich, zamierza założyć w Berlinie szereg wielkich magazynów na wzór swoich magazynów w Ameryce, w których sprzedawane byłyby towary po 20 i 40 fenigów. Odnośne prace już są w toku. Magazyny te, podobnie jak w Ameryce, będą służyły potrzebom najuboższych.

AUTOMATY UBEZPIECZENIOWE.

Na dworcach kolejowych w Niemczech zainstalowano ostatnio automaty, z których po wrzuceniu 10 fenigów wylatuje polisa ubezpieczeniowa na bagaż podróżnego, ważna na przeciąg 24 godzin. Przy polisie znajduje się jeszcze specjalnie impregnowany skrawek papieru, na których posiadacz polisy czyni odcisk daktyloskopijny. W ten sposób wykluczone są możliwe nadużycia w razie zgubienia polisy przez jej posiadacza.

NIEMCY O POLSKO-NORWESKICH STOSUNKACH HANDLOWYCH.

„Industrie- und Handelszeitung" dowiaduje się z Norwegji, że wkrótce ma być utworzony Komitet, złożony z dwóch Norwegów i dwóch Polaków, który ma się zająć badaniem i popieraniem wymiany handlowej polsko-norweskiej. W związku z tem przypuszczają w Norwegji, że rozważana będzie sprawa wywozu ryb przez Gdynię i ulepszenia warunków przywozu ryb do tego portu.

BUKARESZTEŃSKA KONFERENCJA AGRARNA ZAKOŃCZONA.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Bukaresztu: druga bukareszteńska Konferencja Agrarna zostanie dzisiaj po południu zamknięta. Rezultatów jej nie można uważać za postęp w porównaniu z warszawską Konferencją agrarną, ponieważ w przeciwieństwie do osiągniętej w Warszawie zasadniczej jednomyślnoś i interesowanych państw ujawniły się w Bukareszcie różnice zdań co do klauzuli największego uprzywilejowania. Po ukończeniu prac Konferencji bukareszteńskiej dalsze prace przekazane zostaną dwom stałym Komitetom, z których jeden będzie miał siedzibę w Bukareszcie, a drugi w Warszawie. Kom tet bukareszteński zajmować się będzie sprawami handlowo-politycznemi, Komitet warszawski sprawą racjonalizacji.

KONTROLA PRZYWOZU TOWARÓW SOWIECKICH WE FRANCJI.

„Journal Officiel" z dnia 1 października rb. zawiera rozporządzenie o kontroli przywozu towarów, pochodzących z Z. S. S. R. Mianowicie przywóz wymienionych powyżej artykułów dozwolony będzie jedynie na podstawie specjalnych pozwoleń, wydawanych przez Dyrekcję Generalną Ceł. Do artykułów tych należą: drób żywy i bity, mięso wieprzowe, bekony, jaja, zwierzyna, zboża i produkty przemiału, cukier, melasa, drzewo, len, żelatyna, oleina, stearyna, kwas oleinowy i stearynowy.

Rozporządzenie powyższe wywołało żywe zaniepokojenie w prasie sowieckiej, gdyż odgradza ono poniekąd Sowiety od rynku francuskiego w chwili poważnych trudności finansowych i specjalnego nastawienia eksportowego.

JEST MIEJSCE DLA WIELU TOWARÓW W AMERYCE.

Zdaniem Johna W. P. Maguire, prezesa Kolegjum w Bourbonais, 4.000.000 rodzin amerykańskich nie ma w domach wanny do kąpieli, 3.000.000 rodzin w kuchniach nie ma ścieków, 13.000.000 rodzin nie ma telefonu, 4.000.000 rodzin nie posiada światła elektrycznego, a 5.000.000 rodzin żyje w marnych warunkach higienicznych.

Gdyby zajęto się produkcją tych przedmiotów, niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb tych miljonów, i coś zrobiono, aby ci ludzie mogli pozwolić sobie na wydatek, setki tysięcy bezrobotnych zajęłoby się pracą.

Ale to tylko marzenie.

LOKATA KAPITAŁÓW Z AMERYKI ZAGRANICĄ.

W pierwszem półroczu bieżącego roku sprzedano w Stanach Zjednoczonych więcej zagranicznych papierów wartościowych niż w całym roku ubiegłym. Według zestawień Departamentu Handlu w Waszyngtonie suma sprzedanych za ten czas zagranicznych papierów wartościowych przek.acza o 100 miljonów dolarów sumę z ubiegłego całego roku. W drugim kwartale bieżącego roku, jak podaje wspomniane sprawozdanie, sprzedano tych papierów za 466.000.000 dol.

TORUŃSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

FR. STREHLAU i S-KA

T. Z O. P.

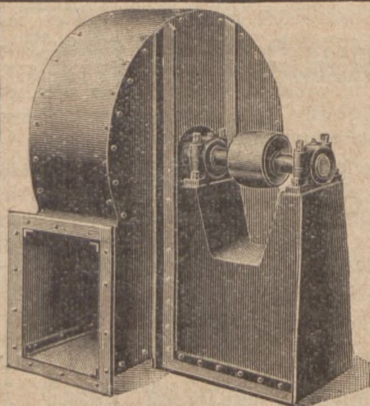
TORUŃ

Rabiańska 4 — Tel. 188

Wykonuje wszelkie artykuły w solidnem wykonaniu:

Polewaczki z białej blachy	Maszynki do parzenia kawy
Polewaczki z pocynkow. blachy	Bańki do nafty
Bańki do mleka 1½—20 ltr.	Konewki do nafty
Wiadra do mleka z wylew. i bez	Lampy kuchenne z białej blachy
Mierniki do mleka 15 i 20 ltr.	Maszynki do okowity
Kubły do mleka od 20—90 ltr.	Parawany do pieców
Kubły do mleka owalne na 40 ltr.	Podstawki przed piece
Sitka do mleka od 9—26 cm.	Skrzynki do węgli
Formy do budyngu 1½, 2¾ i 3	Wiadra do sypania węgli
Formy do lodu 1½ i 2 ltr.	Kubły do popiołu
Blachy do ciasta różn. wielkości	Szufelki do śmieci
Babki karbowane 6—24 cm.	Szufelki do węgli
Tortownice 24, 26, 28 cm.	Haki do ognia
Foremki do ciasta, różne	Oliwiarki osiem rodzajów
Konewki do syropu	Pompy do oliwy
Lejki z białej blachy	Bańki transportowe od 5—50 ltr.
Kubki niewzorcowane ¼, ½, 1 l.	Pompy do benzyny
Szufelki do mąki od Nr. I—VIII.	Kanistry samochodowe
Bańki do kawy z pat. zam.	Lejki samochodowe
Tarki do kartofli 18, 22 i 26 cm.	Wanny do kąpania dzieci
Tarki komb. do jarzyn	Wanny do kąpania nóg
Tarki do korzeni	Wanny nasiadówki
Lejki do maszyn do mięsa	Klozety pokojowe.

Ilustrowane cenniki na żądanie wysyła się bezpłatnie.
9349



Wentylatory Ekshaustory

dla wszelkich celów i o każdej sprawności

Rurociągi

Kompletne urządzenia pneumatyczne dla wszystkich gałęzi przemysłowych

Transportery trocin, odpylniki, wysysacze, oddymniki, odwietrzniki i nawietrzniki, odmgławnice i t. d.

W. von der Weppen, Apparatebau, Essen (Deutschland) Niemcy

9266

ŁAŃCUCHY



elektrycznie spawane i kute na kuźniarkach z wykrojami kalibrowane i niekalibrowane dla **górnictwa, hutnictwa, cegielń, cukrowni itd.**

ŁAŃCUCHY Galla

w każdem życzonem wykonaniu.
„ **transmisyjne**
„ **do samochodów**
„ **Ewarta**
„ **Fleyera** 8793

Kompletne koleje łańcuchowe — — Gwoździe do szyn

dostarcza po cenach fabrycznych:



„ŁAŃCUCH"
Fabryka Łańcuchów, Gwoździ do szyn
KRÓL. - HUTA
ul. 3-go Maja 111 Tel. 1553

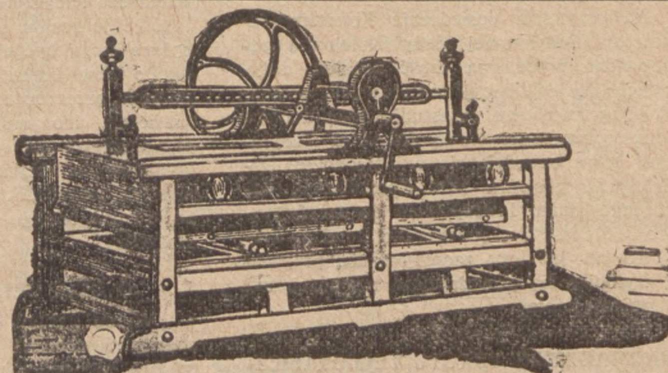


Smarownice syst. „Stauffer'a"

żelazno-lane, żelazno-stalowe i całe stalowe, starannie i czysto wykonane po cenach fabrycznych dostarcza natychmiast ze składu

9351 **L. Jakubowicz**

Katowice, ul. 3-go Maja 19. Tel. 28-34

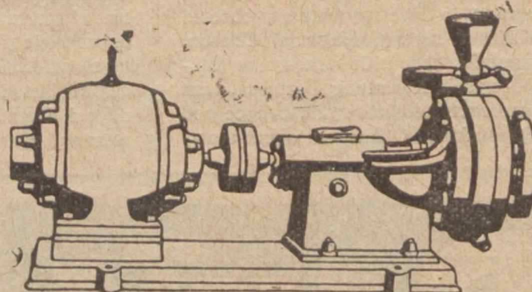


Fabryka magli

B. Kapczyńskiego

8772

Łódź, Podrzeczna 33. Telefon 108-55. Firma egz. od 1889 r.



4023

POMPY ODŚRODKOWE

dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:

Fabryka Maszyn Górniczych, Katowice-Załęże

Redakcja pisma służy bezinteresownie Szan. Abonentom swoim chętnie wszelkiemi informacjami

w sprawie krajowych źródeł zakupu

Wszelkie życzenia w tym kierunku prosimy skierować do redakcji pisma.

Rozporządzenia — Sprawy celne

ZNIESIENIE ŚWIADECTW KWALIFIKACYJNYCH DLA UZYSKANIA PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.

W przygotowanem obecnie rozporządzeniu wykonawczem do ustawy o granicach państwa przewidziane jest zniesienie świadectw kwalifikacyjnych, niezbędnych dotychczas dla uzyskania paszportu zagranicznego zarówno zwykłego, jak i ulgowego, Rozporządzenie w tej sprawie wydane zostanie prawdopodobnie w najbliższym czasie.

KIEDY W OBROCIE Z ZAGRANICĄ PACZKI PILNE UWAŻANE SĄ ZA EKSPRESSOWE?

Paczki pilne w obrocie zagranicznym będą uważane jako paczki ekspressowe tylko wtedy, gdy nadawca żąda doręczenia paczki przez umyślnego posłańca i sam uiszcza należność ekspressową. Pozostałe paczki pilne będą przesyłane zapomocą połączeń pośpiesznych, używanych do przewozu poczty listowej, przyczem doręczanie ich odbywać się będzie w trybie przepisanym dla paczek zwykłych.

SPRAWA TARYFY TOWAROWEJ NA KOLEJACH PAŃSTWOWYCH.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej postanowiono przeważną część zażaleń, dotyczących deklasyfikacyj towarowych, rozważyć po gruntownem przestudjowaniu dopiero na następnem posiedzeniu Komitetu Taryfowego, które odbędzie się w listopadzie. Zaopinjowanie projektu Min. Komunikacji, dotyczącego zmian i uzupełnień do taryfy towarowej, część I a, przekazano komisji, która dokonała już tego zaopinjowania, przytem nie wyłoniły się poważniejsze trudności, ani też zmiany istotne.

WPROWADZENIE OBROTU TELEGRAFICZNEGO MIĘDZY POLSKĄ A KRAJAMI EGZOTYCZNEMI.

Zarządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 15 bm. wprowadzony został obrót telegraficzny między Polską a następującemi krajami egzotycznemi:

1. Telegramy listowe prywatne w obrocie między Polską a Japonją (Japonja, Chosen, Sachalin japoński, japońskie urzędy w Chinach i na półwyspie Kwantung, Formosa, oraz wyspy na morzach południowych, będące pod mandatem japońskim). Opłata od wyrazu wynosi 1 fr. 15 cts. (najmniej 20 wyrazów). Telegramy listowe doręczone będą na trzeci dzień, licząc od dnia nadania, nie biorąc w rachubę różnicy czasów środkowo-europejskiego i japońskiego.

2. Telegramy gratulacyjne między Polską a Palestyną na okres świąt żydowskich, które mogą zawierać życzenia lub pozdrowienia z okazji świąt, zredagowane w języku polskim, angielskim lub hebrajskim. Opłata od wyrazu wynosi 56,5 centymów złotych (najmniej 10 wyrazów). Terminy, w których dopuszczone będzie nadawanie tych telegramów, będą każdego roku ogłaszane.

3. Telegramy listowe i telegramy „z końca tygodnia" w obrocie między Polską a Unją Afryki Południowej, Afryką Południowo-Zachodnią, Rodezją Północną i Południową oraz Nayssaland. Oba te rodzaje telegramów przesyłane będą do Afryki Południowej w drodze telegraficznej i radjotelegraficznej. Opłata od wyrazu waha się od 0.60—1.00 franków, zależnie od rodzaju telegramu i kraju przeznaczenia (najmniej 20 słów).

4. Telegramy zniżkowe w obrocie między Polską a Argentyną, Boliwją, Brazylją, Chile, Peru, Paragwajem i Urugwajem, zostały zamienione telegramami listowemi. Telegramy listowe do krajów Ameryki Południowej przesyłane mogą być albo drogą radjotelegraficzną do New Yorku, a stamtąd pocztą aż do miejsca przeznaczenia, albo też drogą telegraficzną, lub radjotelegraficzną na całym przebiegu aż do miejsca przeznaczenia. W wypadku pierwszym adres winien być uzupełniony słowami „Post Newyork", opłata zaś od wyrazu takiego telegramu wynosi 45 cts. złotych.

O ULGI CELNE DLA MASZYN.

Wśród życzeń kół gospodarczych co do zagadnień celnych szczególnie ważną jest sprawa ulg celnych, udzielanych przy przywozie niektórych maszyn i aparatów. Ulgi te są bardzo ważne dla kalkulacji, odbijają się bowiem w półtora a nawet więcej procentach na cenie towaru. Ponieważ zmodernizowanie środków produkcji polskiej jest bezwzględną koniecznością, zwłaszcza w celu powiększenia eksportu wyrobów krajowych, centralne organizacje przemysłowe i Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych zajęły stanowisko, że czynniki rządowe powinny dążyć do racjonalnego i liberalnego stosowania ulg celnych dla maszyn, aparatów i innych środków produkcji, niewyrabianych w kraju. Pożądane jest, aby ulgi te były jak największe, a zatem, by stosowana dawniej 10-procentowa stawka celna była przywrócona i stosowana po stwierdzeniu, że sprowadzana maszyna lub aparat nie są wykonywane w kraju i że pochodzą z kraju, traktującego równorzędnie nasze towary na swym rynku.

PRACE NAD NOWĄ TARYFĄ CELNĄ.

Komisja Międzyministerjalna, której zadaniem jest opracowanie poszczególnych działów nowej taryfy celnej kontynuuje swe prace w szybkiem tempie. Na ogólną liczbę około 90 działów, 57 działów już zostało opracowanych. Po całkowitem opracowaniu projektu wypowiedzieć się mają w sprawie owej taryfy celnej sfery gospodarcze. Departament Ceł dokonać będzie musiał dokładnych spisów towarowych i opracować liczne komentarze, celem umożliwienia orjentowania się szybkiego w nowej taryfie celnej, która rozmiarami przewyższy obecną taryfę mniejwięcej trzykrotnie.

50 SKŁADÓW WOLNO-CŁOWYCH W POLSCE.

Instytucje składów wolno-cłowych są dużem udogodnieniem dla handlu. Składy te umożliwiają sprowadzanie w większych ilościach towarów zagranicznych, na których całość niema jeszcze zapewnionego rynku zbytu, towary takie znajdują się w przechowaniu składów przez przeciąg jednego roku lub nawet i dłużej bez uiszczenia cła. Kupiec, który je sprowadził, może pod ich zastaw zaciągnąć pożyczkę, może częściami sprzedawać je innym kupcom, lub też sam je częściowo ze składu podejmować po uiszczeniu cła. Składy takie wymagają specjalnego dozoru ze strony władz celnych.

Uwzględniając duże udogodnienie, jakie składy takie przedstawiają dla kupiectwa, Ministerstwo Skarbu, mimo brak personelu, udziela w miarę potrzeby koncesje na składy wolno-cłowe. W chwili obecnej składów wolno-cłowych mamy ogółem przeszło 50, przeważnie w większych ośrodkach życia gospodarczego. Stąd w Warszawie składów wolnocłowych jest 18, w Poznaniu — 13, w Łodzi — 4, w Krakowie — 4, we Lwowie i Gdyni po 2, w Toruniu — 2. Po jednym składzie wolno-cłowym mamy w Wilnie, Tarnowie, Bydgoszczy, Bielsku i Katowicach.

Sprawy podatkowe

NIE BĘDZIE REFORM PODATKOWYCH ZAPOMOCĄ ROZPORZ. PREZYDENTA.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie komunikuje, że Ministerstwo Skarbu zawiadomiło Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, iż nie zamierza zasadniczo spowodować przeprowadzenia reformy ustawodawstwa podatkowego zapomocą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydawanych na podstawie art. 44 ust. 5 Konstytucji. Jednocześnie Ministerstwo Skarbu prosi jednak o przesłanie mu wniosków ustawodawczych, zaznaczając ze swej strony, że opracowywany obecnie przez Ministerstwo Skarbu projekt ordynacji podatkowej będzie we właściwym czasie udzielony Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych do wiadomości.

NIE MOŻNA WDRAŻAĆ EGZEKUCYJ PODATKOWYCH

bez uprzedniego upoważnienia.

Naskutek osłabienia siły płatniczej kupców i przemysłowców i dużego ciężaru podatkowego, coraz większa ilość podatników nie jest w możności opłacać w ustawowych terminach świadczeń podatkowych, kierując swe dążenia w pierwszej linji na utrzymanie warsztatu pracy.

Zmniejszenie się zaś wpływów podatkowych zniewala władze skarbowe do tem energiczniejszego ściągania zaległości podatkowych w drodze przymusowej, co dla całego szeregu placówek jest przypieczętowaniem ich bytu.

Przy tem przymusowem ściąganiu zaległości podatkowych organa egzekucyjne władz skarbowych niezawsze przestrzegają jednak obowiązujących przepisów co do obowiązku uprzedniego doręczenia dłużnikowi upomnienia, oraz co do obliczania kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

Zwłaszcza praktyka egzekucyjna, polegająca na wdrażaniu egzekucyj bez uprzedniego upomnienia, jest nielegalna. Za upomnienie zaś nie można uważać doręczenia nakazu płatniczego, ani też pomieszczenia wezwania w pismach perjodycznych pod adresem podatników do zapłaty zaległości; przeciwnie — upomnienie musi być indywidualne i niezależnie od uprzedniego doręczenia nakazu płatniczego.

Ze stanowiska gospodarczego upomnienia nie można lekceważyć. Może się przecież zdarzyć, że władze podatkowe zażądają zapłaty należności, co do której płatnik wogóle nie otrzymał nakazu płatniczego, a zatem wymiar ten nie stał się prawomocnym i przed prawomocnością nie można należności ściągać.

Poza tem upomnienie daje dłużnikowi czas do wystarania się o potrzebną gotówkę i chroni go przed egzekucją samą, która związana jest z narażeniem niejednokrotnie na szwank dobrej opinji podatnika, psuje mu kredyt, a oprócz tego powoduje obowiązek opłaty kosztów egzekucyjnych w wysokości 5 proc. sumy zaległej.

Sprawę tę poruszył także kongres Izb Przemysłowo-Handlowych.

O WYMIAR PODATKU DOCHODOWEGO.

W przedstawionym Rządowi memorjale, dotyczącym doraźnych środków pomocy dla życia gospodarczego, Centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa handlu i finansów ponawia żądanie niewliczania do dochodu, podlegającego opodatkowaniu, zysków, wynikających z realizacji przedmiotów majątkowych, oraz zysków, powstałych ze zwyżki kursów papierów wartościowych.

Centralny Związek wychodzi z założenia, że pojęcie dochodu podatkowego ustalone jest w art. 6 ustawy; artykuł ten wyraźnie wyłącza z dochodu podatkowego przychody, stanowiące zwiększenie, lub zwrot majątku, że z dochodu podatkowego nie potrąca się strat, poniesionych na sprzedaży przedmiotów majątkowych, a więc tem samem nie mogą być wliczane do dochodu zysk, osiągnięte z tych sprzedaży; że włączenie tych zysków do dochodu jest szczególnie uciążliwe w razie fuzji spółek i w wysokim stopniu utrudnia zdrowy rozwój i reorganizację przedsiębiorstw.

ARTYKUŁY „PIERWSZEJ POTRZEBY" SPROWADZANE Z ZAGRANICY I Z GDAŃSKA NIE KORZYSTAJĄ Z ULGOWEJ STAWKI PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy zwraca uwagę, iż po myśli art. 7 ustawy o podatku przemysłowym i par. 26 rozporządzenia wykonawczego poza Śledziami zagranicznemi korzystać mogą z ulgowej stawki podatku przemysłowego (pół proc. w hurcie i 1 proc. w detalu) jedynie artykuły pierwszej potrzeby, wymienione w załączniku do par. 26 rozporządzenia, **o ile są pochodzenia krajowego.** Przy sprzedaży natomiast artykułów pierwszej potrzeby **pochodzenia zagranicznego i gdańskiego** opłacać należy stawkę podatku w wysokości 2 proc.

SAMOBÓJSTWO PRZEMYSŁOWCA.

W tych dniach popełnił samobójstwo właściciel większej restauracji w Bydgoszczy „Esplanada", p. Kosmowski, rzucając się do Wisły pod Ostromeckiem. Jak głoszą wtajemniczeni, p. Kosmowski miał do zapłacenia około 30 tys. zaległych podatków i aczkolwiek stan majątkowy jego nie był tak zły (kamienica i 2 interesy handlowe), zmęczony trudnościami życia, popełnił samobójstwo. Na pozostawionem na brzegu ubraniu znaleziono karteczkę denata z prośbą o odniesienie rzeczy do Urzędu Skarbowego za zaległe podatki.

W CHICAGO WYSTAWIONO NA LICYTACJĘ 300.000 BUDYNKÓW I PLACÓW ZA PODATKI.

„Dziennik Związkowy" z Chicago przynosi wśród wiadomości kronikarskich, nie podkreślając tego żadnemi wielkiemi nagłówkami, następującą notatkę:

W Chicago 300 tysięcy budynków i placów wystawiono na publiczną sprzedaż za podatki. Przeszło 40 miljonów dolarów, czyli trzecia część podatków w powiecie Cook (obejmującym Chicago i okolicę) nie jest zapłacona, bo ludzie nie pracują. A tak jest w całym kraju — pisze „Dziennik Związkowy".

Eksport — Import

KREDYTY TOWAROWE W HANDLU ZAGRANICZNYM.

Na zasadzie tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, stan kredytów towarowych udzielonych zagranicznym importerom wynosił na dzień 1 stycznia 1930 r. około 350 miljonów złotych; natomiast otrzymaliśmy kredytów towarowych z zagranicy na sumę przeszło 1 miljard złotych. Saldo więc zadłużenia Polski z tytułu kredytów towarowych wynosi na korzyść zagranicy około 650 miljonów złotych.

UBEZPIECZENIE KREDYTÓW EKSPORTOWYCH.

(w) W warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej odbędzie się dni a25. bm. zebranie Komisji Ubezpieczeniowej wraz z K misją Eksportową, celem omówienia sprawy towarzystw ubezpieczenia kredytów eksportowych. Sprawę tę obszernie referować będzie przedstawiciel Państwowego Instytutu Eksportowego p. T. Nowacki. Sfery gospodarcze spodziewają się, że oddawna opracowywane zagadnienie ubezpieczenia kredytów eksportowych zostanie ostatecznie rozwiązane.

IMPORT ZEGARÓW WZGL. ZEGARKÓW DO POLSKI.

Import zegarów względnie zegarków do Polski wynosił za pierwsze półrocze 1930 r. równowartość 3.310.000 złotych, — w roku ubiegłym zaś za ten sam czas 4.750.000 zł. Eksport zaś zegarków za pierwsze półrocze 1930 r. wynosił równowartość 40.000 złotych, w roku ubiegłym 43.000 zł.

SKUTKI WOJNY CELNEJ Z POLSKĄ.

Organ demokratyczny „Königsberger Hartungsche Ztg." zamieszcza artykuł o skutkach polsko-niemieckiej wojny celnej. Skutki te są szkodliwe dla obu państw, daleko jednak więcej szkody przynoszą Niemcom, niż Polsce. Wynika to z następujących cyfr: Wartość wywozu niemieckiego do Polski wynosiła w pierwszem półroczu 1928 r. 106 milj. mk. niem., w 1929 r. zmniejszyła się do 87,9 milj. mkn., w 1930 r. wynosiła 65,9 milj. mkn. Wywóz niemiecki do Polski zmniejszył się więc o 40 proc. (W tem wywóz maszyn niemieckich wykazuje zmniejszenie również o 40 proc.). Import polski do Niemiec zmniejszył się w tym samym czasie tylko o 17 proc.

IMPORT DO FRANCJI.

Statystyka dowozów do Francji wykazuje w pierwszych 8-miu miesiącach br. pewny wzrost importu z Niemiec, które obecnie zajmują pierwsze miejsce wśród państw importujących do Francji. Wartość towarów dowiezionych w tym czasie z Niemiec wynosi przeszło 5 miljardów franków. Drugie miejsce zajmuje Ameryka.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE

Budapeszt. L. 16617/43. W. Firma węgierska z Budapesztu posiadająca już zastępstwa polskie pragnęłaby rozszerzyć zakres swej pracy również na artykuły użytku domowego (wyroby emaljowane, szklane itp.)

Za podaniem numeru, informacyj udziela Państwowy Instytut Eksportowy, Warszawa, Elektoralna 2.

*

Rotterdam. L. 16572/44. W. Poważna organizacja handlowa w Rotterdamie interesuje się nawiązaniem kontaktu z polskim przemysłem metalowym oraz hutniczym, celem reeksportu do Ameryki południowej wszelkiego rodzaju drutu, blach, żelaza handlowego, bednarki, rur do wyrobu łóżek metalowych.

Bliższych szczegółów udzieli Państwowy Instytut Eksportowy, Warszawa, Elektoralna 2 i to za podaniem numeru początkowego.

*

Karyntja. Firmy, pragnące nawiązać stosunki handlowe z firmą „Brander & Co." Moosburg (Karyntja) zechcą się skomunikować przedtem z Izbą Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, pokój 9.

*

Ameryka. Firmy, pragnące nawiązać stosunki handlowe wzgl. oddać przedstawicielstwo na swe wyroby na Stany Zjednoczone, zechcą się skomunikować z Izbą Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, pokój 9.

*

Łotwa. Firma łotewska pragnie otrzymać przedstawicielstwo na Łotwę, Litwę i Estonję na klamki mosiężne do drzwi, okucia i zamki meblowe, lane rury wodociągowe i pasy transmisyjne. Informacyj udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

*

Niemcy. W Niemczech znajdą zbyt następujące artykuły polskiego pochodzenia: pęcherze cielęce, wołowe i żołądki cielęce, mączka kostna dla celów nawozowych, chustki wełniane, surowce dla przemysłu metalowego, rośliny strączkowe, olej terpentynowy, papierówka, materjały tarte, papierówka i okrąglaki, włosie wszelkiego rodzaju, metale stare i popiół metalowy.

Firmy zainteresowane zechcą skomunikować się z Izbą Przemysłowo-Handlową w Poznaniu.

WŚRÓD WYDAWNICTW

„HUTNIK".

Ukazał się zeszyt 10 „Hutnika", miesięcznika organizacyj hutniczych, zawierający w dziale technicznym artykuły: „Teorja strug wielkopiecowych", Wł. Kuczewskiego, „O samowzmacnianiu luf działowych", K. Jakowskiego i „O ustaleniu słownictwa" G. Stromengera, oraz następujące artykuły w dziale gospodarczym: „Kalkulacja w odlewniach", K. Gierdziejewskiego i „Upadek Międzynarodowego Kartelu Stalowego". W dziale gospodarczym znajdujemy też sprawozdanie z działalności hut żelaznych we wrześniu rb.

Bogaty przegląd zagranicznych wydawnictw technicznych, szczegółowa statystyka hutnictwa polskiego i zagranicznego, interesująca kronika, wreszcie ilustracja nieistniejącego już dziś wielkiego pieca w Pankach dopełniają całości zeszytu tego pożytecznego czasopisma.

*

POLSKA USTAWA PRZEMYSŁOWA.

Nakładem Wojewódzkiego Instytutu Wydawniczego w Poznaniu, jako tom VII i VIII Zbioru Ustaw Polskich wyszło z druku drugie, uzupełnione i rozszerzone wydanie dzieła „Polska Ustawa Przemysłowa" (Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem). Dzieło to opracowali p. August Dobiecki, emerytowany dyrektor Departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz p. Roman Śląski, radca min. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, co zapewnia mu z gruntu fachowe ujęcie. Poza treścią prawa przemysłowego w oryginale, zawiera książka przepisy wykonawcze i objaśnienia oraz cały szereg ustaw i rozporządzeń, odnoszących się do przemysłu i rzemiosła, a także później wydane instrukcje, okólniki i wyjaśnienia. Dzieło wspomniane, ujmujące całokształt polskiego prawa przemysłowego, jako konieczny i niezawodny podręcznik, znajdować się winno w posiadaniu każdego przemysłowca, kupca i rzemieślnika, bowiem pamięciowo ogarnąć wszystkie przepisy jest niemożliwem a nieprzestrzeganie ich pociąga za sobą sankcje karne i przykre następstwa. — „Polską Ustawę Przemysłową" nabyć można także przez Administrację naszego czasopisma.

*

Skorowidz do nowej taryfy towarowej P. K. P. Wyszedł z druku „Skorowidz" do nowego wydania taryfy towarowej kolei żelaznych na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska, mianowicie do Części I—B, Części II zeszyt 1 i 2, obowiązujących od dnia 1-go października 1930 r., oraz do Części II zeszyt 3, obowiązującej od dnia 1 czerwca 1930 r.

Skorowidz ten nie zastępuje powyższej taryfy i nie może służyć za podstawę do obliczania przewoźnego, a jest tylko podręcznikiem pomocniczym, ułatwiającym korzystanie z taryfy.

Egzemplarze „Skorowidza" są do nabycia w Administracji Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych — Warszawa, Nowy Świat Nr. 14, oraz w Dyrekcjach Okręgowych Kolei Państwowych po cenie 10.— zł. za egzemplarz.

KOMUNIKAT

Związek Zawodowy Agentów i Wojażerów Rz. P. Oddział we Lwowie, Janowska 14. II. podaje niniejszem do powszechnej wiadomości zainteresowanych sfer, iż uruchomił Biuro Pośrednictwa Pracy i poleca zupełnie bezinteresownie zdolnych i odpowiedzialnych agentów i wojażerów. — Powyższe biuro zostało założone celem zwalczania bezrobocia wśród członków Zw. Z. Ag. i Wojaż. oraz dla zapewnienia firmom współpracy odpowiednich sił fachowych.

? Skrzynka zapytań ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIE O PODANIE ADRESU:

Nr. 5717. firmy, wyrabiającej osie ruchome.

Nr. 5757. firmy, która dostarczą zatrzaski (zameczki) znane powszechnie a używane do jedwabnych gotowych motylków męskich.

Nr. 5761. firmy, dostarczającej guziki patentowe.

Nr. 5764. firmy, dostarczającej przedmioty biurowe z metali.

Nr. 5773. firmy, dostarczającej środki ogniochronne i konserwujące drzewo.

Nr. 5793. firmy, wyrabiającej kamienie do zapłonu motorów gazowych zwanych „Izolatorkami", „Piankami" i „Porcelankami".

Nr. 5797. firmy, która odda zastępstwo na Łotwę i Estonię na Fittinga lane rury żeliwne do wodociągów, mosiężne zatrzaski do drzwi, kłódki i zamki do mebli, prasy zapędowe Balata.

Nr. 5800. firmy, dostarczającej hurtowo materjały surowcowe dla produkcji pasty do obuwia.

Nr. 5820. firmy, dostarczającej stojaki do wieszania łańcuchów i kłódek systemu Dulf'a.

Nr. 5841. firmy, wyrabiającej żelazka do prasowania z luźną rączką.

Nr. 5769. pewna firma w Buenos Aires szuka dostawców na żelazka do prasowania, drewniane calówki oraz wiory stalowe.

Nr. 5847. firmy, mogącej dostarczyć kompletne urządzenie do czyszczenia rur kanalizacyjnych lub potrzebne części osobno jak walce i urządzenia windowe.

Nr. 5848. firmy, wyrabiającej prasy do robienia kółek opałowych.

Nr. 5850. fabryki ocynkowanych i czarnych rur gazowych konkurencyjnie zdolnej nie należącej do kartelu, która zamierzałaby eksportować do Rumunji i gotowa byłaby oddać przedstawicielstwo pewnej firmie w Bukareszcie.

Nr. 5852. firmy, wyrabiającej ozdoby do krat grobowych w formie liści.

Nr. 5854. firmy, dostarczającej maszyny do mieszania i przesiewania proszków ewtl. maszyny do przesiewania mąki, któreby jednocześnie odważały pewne ilości.

Nr. 5864. firm, wyrabiających gaśnice (Feuerspritzen) dla ręcznej obsługi.

Nr. 5866. firmy, dostarczającej maszyny do wyrobu karni.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Motory ropowe marki „Perkun"

Towarzystwo Fabryki Motorów „Perkun" w Warszawie, Grochowska 48 jako Spółka Akcyjna istnieje od roku 1920, podczas gdy firma sama i zakłady uruchomione zostały na dziesięć lat przed wybuchem wojny światowej w 1904 roku. Przedsiębiorstwo to na polu budowy silników spalinowych rozwijało bardzo żywotną działalność i już na międzynarodowej wystawie w Piotrogrodzie w 1910 roku uzyskały motory typu „Perkun" najwyższą nagrodę obok renomowanych konkurencyjnych fabrykatów innych krajów. Fabryka zdewastowana podczas okupacji wojennej, po jej ponownem odbudowaniu postawioną została na najwyższym poziomie zdolności technicznej, czego dowodem, że na międzynarodowym konkursie silników spalinowych typu Semi-Diesel, zorganizowanym w Paryżu w roku 1921 przez Automobilklub Francji, motor „Perkun" zdobył najwyższe odznaczenie.

Z chlubą dla polskiej wytwórczości motory „Perkun" na przestrzeni od Oceanu Spokojnego do Atlantyku znane i stosowane ku najwyższemu uznaniu ich zalet, a w ostatnich czasach znalazły one odbiorców także w Turcji, Tunisie, Syrji, Kochinchinie i innych krajach egzotycznych. Dla rozszerzania zbytu eksportowego fabryka posiada przedstawicielstwa w Paryżu, Londynie, Marsylji oraz w Cernanti w Rumunji, celem natomiast sprężystej obsługi licznych odbiorców w kraju, utrzymuje przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Polski. Podnieść tu wypada, że bardzo pomyślnie rozwija się eksport do Rumunji, bowiem w roku 1928 osiągnął on 30 proc. ogólnej produkcji tychże zakładów.

Wypuszczone przed dwoma laty na rynek przez fabrykę motory nowego typu, znacznie udoskonalone, spotkały się z wielkiem zapotrzebowaniem rynku krajowego; szczególnie zaś małe motory, opracowane specjalnie dla rolnictwa, skutecznie wypierają tego rodzaju silniki zagraniczne, znajdując na polskiej wsi coraz większe zastosowanie.

Bezsprężarkowe ulepszone motory wozowe „Perkun" stanowią najtańszą siłę roboczą.

Fabryka wytwarza motory przemysłowe stałe do 60 K. M., rolnicze $3^1/_2$, 6 i 13 K. M. i to przenośne oraz na wózkach, dalej motory typu morskiego do 60 K. M. kompletne wraz ze śrubą, wreszcie zespoły oświetleniowe, moto-pompy przenośne i moto-kompresory do narzędzi pneumatycznych.

Od roku 1924 istnieje przy fabryce również dział masowej fabrykacji przedmiotów uzbrojenia dla armji polskiej.

—p—

Nowego typu świeca zapłonowa do samochodów

Donosiliśmy niedawno temu, że Warsztaty maszynowo-techniczne K. Domiszewski i Syn w Kołomyi zgłosiły do opatentowania świecę zapłonową do silników spalinowych, wynalazku p. Domiszewskiego. I przyznać trzeba, że wprowadzona w automobiliźmie nowość polskiego wymysłu, okazała się wielce użyteczną, bowiem nowego typu świece zapłonowe Domiszewski przebyły zwycięsko próbę ogniową w praktyce i zdobyły w całej pełni powszechne uznanie automobilistów. Stosowanie tej świecy zapłonowej odznaczającej się wysoką zdolnością użytkową i trwałością, zapewnia niezawodność działania i prawidłowy ruch silnika a ku temu składają się następujące zalety: świece można łatwo rozbierać i czyścić, elektrody jej nie zaoliwiają się i dają się ustawiać bez naginania, trwała specjalna izolacja, jest bardzo odporna na gorąco i uderzenia. Z tych więc przyczyn oraz z uwagi na produkt polski, świeca zapłonowa Domiszewski znaleźć winna najszersze rozpowszechnienie, gdyż z pożytkiem i korzyścią dla interesowanych konsumentów, pełnić może miejsce, zajmowane dotychczas przez fabrykaty obcokrajowe. —p—

Sprowadzanie przyczepek do samochodów ciężarowych zbyteczne

W uwzględnieniem potrzeb rynku wzrastającego automobilizmu transportowego w Polsce, fabryka maszyn, wozów i odlewnia żelaza **St. Malinowski w Śremie**, (Wlkp.) w dziale budowy wozów przeszła do fabrykacji przyczepek do samochodów ciężarowych, które wytwarza z podwoziem o różnej zdolności nośnej. Konstrukcja tychże wozów dostosowaną jest do wymogów nowoczesnej lokomocji transportowej, przyczyniając się tem samem do samowystarczalności krajowej. Prócz tych wskazane przedsiębiorstwo buduje wozy traktorowe, mieszkalne, beczkowozy oraz wozy robocze i bryczki.

Jak to powszechnie w kołach przemysłu i kupiectwa branży wiadomem, dział pierwszy i główny fabryki, od lat już nastawiony jest na produkcję maszyn i narzędzi rolniczych i buduje maneże pałąkowe, Haakowskie, walce pierścieniowe, gwiazdkowe Cambridge, Cambridge - Croscill oraz gładkie, również młocarnię, sieczkarnie, wialnie itd.

Wszystkie fabrykaty, noszące cechę pierwszorzędnego wykonania, oddaje firma Malinowski hurtowo i detalicznie, przyznając odbiorcom dogodne warunki regulacji.

—p—

Maszyny do szycia „Veritas"

W dziedzinie produkcji i handlu maszynami do szycia jedno z przednich miejsc w eksporcie światowym zajął między innemi typ **„Veritas"**. Produkcja tychże maszyn oparta jest na przeszło 75-letniem doświadczeniu i praktyce, to też dla konstruktywnej ich wartości, maszyny „Veritas" uznane są w całym świecie za typ pierwszorzędny, znajdując niezmiernie szerokie zastosowanie i zbyt. Maszyny te znane są również dobrze i na rynku polskim, gdyż chętnie utrzymywane są na składzie przez kupiectwo branży, bowiem pośród odbiorców cieszą się najlepszą opinją. Generalne zastępstwo na Wschodnią Europę spoczywa w rękach ekonomicznie silnej firmy **Bernhard Davidson w Gdańsku, Reitbahn 19/20**, która dzięki przyznawanym kupiectwu warunkom dostawy, ułatwia nabycie i zbyt tego towaru. Wskazana hurtownia, służy interesowanym na życzenie szczegółową ofertą. —p—

Prasy owocowe

Szanownemu kupiectwu branży żelaza, maszyn i narzędzi zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **K. Pogonowski, Łopuszka Mała, p. Kańczuga**, która w warsztatach swych mechanicznych połączonych z odlewnią żelaza, wytwarza seryjnie prasy owocowe do użytku domowego. W ostatnich latach domowa wytwórczość soków owocowych oraz win jabłecznikowych rozwijając się stale, przybrała szerokie rozmiary, wobec czego ręczne prasy owocowe do użytku domowego stały się dobrym artykułem zbytu i warto je utrzymywać na składzie. Firmę Pogonowski polecamy przeto najszerszemu poparciu sfer interesowanych.

—p—

Dostawa materjałów izolacyjnych pochodzenia krajowego

Jedyną w swym rodzaju produkcji i najpoważniejszą w kraju fabryką materjałów izolacyjnych i korkowych jest firma **Wilhelm Müller w Szarleju** na Górnym Śląsku, która od długich już lat zaspokaja rozległe w tym względzie potrzeby wielkiego przemysłu górnośląskiego. Obecnie zasięg pracy tej placówki dociera do wszystkich dzielnic kraju i do stałych swych odbiorców zalicza ona zarówne liczne prywatne zakłady wytwórcze i handle artykułów technicznych, jako też miejskie i komunalne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. Fabryka szarlejowska, którą polecamy specjalnej uwadze, wytwarza każdego rodzaju i gatunku izolacje ciepło i zimnochronne oraz wszelkie pod ten dział produkcji podlegające wyroby korkowe.

—p—

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Dypl. inż. M. RZĘCKI.

Budowa nowoczesnych gazogeneratorów przemysłowych

(Dokończenie.)

(w których spalanie odbywa się z większą aktywnością), względnie usunąć tworzenie się tychże w miarę ich powstawania. Prowadzenie generatorów winno być ponadto łatwo przystosowane do potrzeb ruchu.

Nowoczesne udoskonalenia konstrukcyjne w budowie gazogeneratorów.

Nowoczesne udoskonalenia, wprowadzane przez konstruktorów do budowy gazogeneratorów mają przedewszystkiem na celu powiększenie mocy, oraz jak najdalej posuniętą automatyzację, celem pomniejszenia pracy obsługi.

Zadaniem obsługi w generatorach niezautomatyzowanych jest utrzymanie jednorodności warstwy opału, usuwanie powstałych „dróg" pionowych, przeszkadzanie tworzenia się większej warstwy koksu, łamanie bloków żużla oraz okresowe oczyszczanie generatorów. Również do czynności obsługi należy regulacja dopływu powietrza i pary oraz utrzymanie grubości warstwy opału.

Jednem z ważnych udoskonaleń, wprowadzonych do nowoczesnych generatorów gazowych jest automatyczne oczyszczanie tychże, przez co unika się zakłóceń ruchu, powstałych przy oczyszczaniu ręcznem. W tym celu ustawia się generator ponad obrotową podstawą, usuwającą automatycznie żużel. O ile w jednych wykonaniach spotyka się stały skrobacz, odrzucający żużel nazewnątrz w czasie obrotu podstawy, o tyle w innych stosuje się często i takie rozwiązania, w których na powierzchni stałej podstawy znajduje się w ruchu ramię, usuwające żużel nazewnątrz.

W budowie generatorów spotykamy również i taki system, w którym automatyczne usuwanie żużla odbywa się drogą zamiany dawnych stałych rusztowin na rusztowiny obrotowe, lub też pozostające w ruchu wahadłowym. Oczyszczanie żużla uskutecznia się tutaj przez zwykłe obracanie się rusztowin. Metoda ta znajduje zastosowanie w generatorach o małej mocy, oraz gdy się chce polepszyć pracę starych typów generatorów, znajdujących się jeszcze w ruchu.

Usunięcie większych warstw żużla jedynie drogą automatyczną okazało się bardzo trudne, tak, że w wielu wypadkach posiłkować się jeszcze należy obsługą ręczną celem potłuczenia prętem większych warstw żużla. W wielu natomiast systemach części ruchome są w taki sposób opracowane, że większe warstwy żużla skruszone zostają o ścianki generatora.

Sprawa usuwania t. zw. „pionowych dróg", o których wyżej wspomnieliśmy, rozwiązana została w różny sposób. Jeden z bardziej rozpowszechnionych systemów oparty jest na stosowaniu metalowego ramienia chłodzonego cyrkulacją wodną, obracającego się w górnej części warstwy opału w taki sposób, że może przenikać do wnętrza tejże, lub też niwelować jej powierzchnię. Ramię rozruchowe, względnie niwelujące zmniejsza znacznie pracę obsługi, przez co otrzymuje się silne odgazowanie. Zalety te są charakterystycznemi dla nowoczesnych generatorów.

Do dalszych udoskonaleń zaliczyć należy ulepszenie sposobu zarzucania opału, celem uzyskania możliwie jak najbardziej jednostajnego rozdziału tegoż. Warunek ten rozwiązano w praktyce przez umieszczenie specjalnych stożkowych klap, rozdzielających paliwo w części środkowej, lub też odrzucających siłą odśrodkową opał ku obwodowi. Niektóre modele generatorów zaopatrzone są w rodzielcze bębny obrotowe, utrzymujące stałą warstwę paliwa.

Sprawy podmuchu doprowadzenia pary i ciągu również zostały odpowiednio opracowane, dzięki czemu uzyskano cenne wyniki w eksploatacji. W pierwszym rzędzie rozwiązano sprawę równomiernego rozdziału powietrza pod warstwą paliwa. W tym celu wprowadzono urządzenia, dzięki którym uniknięto zatkania pewnej ilości otworów, doprowadzających powietrze. Celem racjonaln. doprowadzania pary wodnej, wprowadzono bezpośrednie wdmuchiwanie tejże przez rurociągi, doprowadzające powietrze, lub też przez zwykłe zmieszanie pary z powietrzem, dopływającem z wentylatora. Ponieważ produkcja pary wodn. wymaga ustawienia kotła, przeto celem zaoszczędzenia kosztów, połączono kocioł z generatorem w jedną całość. W ten sposób uzyskano rozwiązanie najekonomiczniejsze, ponieważ zmniejsza ono koszty eksploatacji. Inne rozwiązanie oparte zostało na nasyceniu powietrza wilgotnością. Równie baczną uwagę poświęcono sprawie ciągu. Rozwiązania poszły tutaj w taki sposób, że przewód wyjściowy gazu możliwie jak najbardziej zbliżony został do pionowej osi generatora.

* * *

W powyższym opisie pominęliśmy badania postępu techniki w dziedzinie budowy generatorów na drzewo, oraz na węgiel drzewny, przeznaczonych do bezpośredniego zasilania silników wybuchowych i których technika budowy znacznie różni się od budowy generatorów przemysłowych. Do sprawy tej oddzielnie jeszcze powrócimy.

Opisane rozważania wskazują, że technika budowy generatorów przemysłowych ujawniła w ostatnim czasie znaczny rozwój. Gazy generatorów zajęły poczesne miejsce obok inn. paliw a m. in. paliwa stałego, płynnego, lub też pyłu węglowego. Zastosowanie gazu stało się dziś równie ekonomicznem jak i praktycznem, wymagając coraz mniej obsługi ręcznej. Dotyczy to specjalnie generatorów, do których wprowadzono nowoczesne ulepszenia i których funkcjonowanie stało się wszechstronnem z.e względu na wybitną regularność ruchu.

Komunikacja i Transport

Lokomotywy na łożyskach rolkowych

Celem wypróbowania i określenia zalet łożysk rolkowych zbudowano w Ameryce na polecenie Timken Roller Bearing Co. w Cantou-Ohio w firmie American Locomotive Company specjalną lokomotywę, której wszystkie łożyska zaopatrzono w rolki. Lokomotywa ta i z innych względów zasługuje też na uwagę. Jest to maszyna typu 2 D 2 (4 osie pędne, 4 osie pomocnicze), odpowiadające najcięższym normalnym lokomotywom amerykańskich pociągów pośpiesznych. Obliczona ona jest na 30 ton nacisku osi pędnych. Otóż celem próbowania tej maszyny na kolejach o słabszych szynach, gdzie nacisk 30 ton nie jest dopuszczalny dobudowano mechanizm, który pozwala odciążyć osie pędne przez podśrubowanie obydwóch wózków, które takim sposobem przejmują dodatkowy ciężar, rozkładając go na większą powierzchnię. Minimalny nacisk osi pednych jest wtedy ca 28 ton, przyczem z powodu niemożności w takich warunkach wykorzystania całej mocy lokomotywy, pracuje ona na zredukowanem ciśnieniu pary.

Drugą osobliwością nowej lokomotywy jest zastosowanie wspólnych karterów na obydwa łożyska każdej osi. Dalej znów, ze względu na pewne właściwości łożysk rolkowych, w nowej lokomotywie starano się do minimum sprowadzać wagę wszystkich części ruchomych. Między innemi wykonano korbowody, łączniki itp. ze stali o specjalnie wysokiej wytrzymałości, dzięki czemu poważnie zredukowano wagę mas ruchomych, co znowuż przyczyniło się do bardzo spokojnego i równego biegu maszyny. Tak samo użyto na części, których nie udało się okapslować, a których tarcie narażało je pod wpływem kurzu na szybkie wycieranie się stali o takiej twardości, że nawet drobny pył krzemionki nie jest w stanie ich porysować.

Ogólne dane tej lokomotywy są następujące:

Mech. zapędowy — 696/762/1854 m/m.
Rozstęp osi — 3911 m/m.
Rozstęp sumaryczny — 13.690 m/m.
Ciśnienie pary — 17,6 at.
Powierzchnia ruszt. — 3356×2445 m/m= 8,2 m^2
Powierzchnia ogrzewania 33,45 m^2
1,67 m^2
9,76 m^2
430.78 m^2
Powierzchnia wyparowania — 475.66 m^2
Przegrzewacz — 200.39 m^2
Ciężar no osiach pędnych — 119,74 t.
Ciężar całkowity w biegu — 189.38 t.
Rozstęp osi w lokomot. + tender — 23.262 m/m.

Rozumie się, że lokomotywa ta jest wyposażona w „stocker" i inne techniczne doskonalenia.

Dodać należy, że przy budowie tej próbnej maszyny współpracowały 52 różne fabryki, które na niej chciały zademonstrować i wypróbować wszystkie swoje nowe ulepszenia i wynalazki.

Jak nas informują sprawność nowej lokomotywy jest doskonała i dlatego należy przypuszczać, że dzięki niej wiele nowinek znajdzie teraz zastosowanie w technice kolejowej. (k-i)

Stan taboru i sieci Polskich Kolei Państwowych

Według obliczeń Ministerstwa Komunikacji obecny stan taboru polskich kolei państwowych wynosi ponad 152.000 wagonów, z czego na tabor osobowy przypada 11.000 wagonów, a na tabor kolejowy 140.000 wagonów. W tej ostatniej liczbie mieści się 50.000 wagonów krytych, 67.000 węglarek, 15.200 platform, 6.000 cystern i 12.000 wagonów specjalnych.



Wspaniały rozkwit francuskiego przemysłu samochodowego

(Korespondencja własna „Rynku Metal.")

Paryż, w październiku 1930.

I.

Od dn. 2 do 12 października odbywał się w olbrzymich, imponujących halach paryskiego Grand Palais *doroczny pokaz automobilizmu francuskiego — XXIV Salon Automobilowy.* Przez dziesięć dni tłumy zwiedzających przesuwały się wśród różnorodnych eksponatów. W tłumie tym obok świetnej elity towarzyskiej stolicy Francji, przeważali jednak przedstawiciele francuskiego stanu średniego, tej podwaliny Republiki Francuskiej. Dzisiaj bowiem już we Francji, podobnie jak w St. Zjednoczonych *automobil przestał być przedmiotem zbytku, dostępnym jedynie dla nielicznych szczęśliwców, a stał się powszechnym środkiem transportowym oraz częstokroć niezbędnem narzędziem pracy.* Obecnie samochód posiada we Francji zarówno niemal każdy przedstawiciel inteligencji pracującej, t. zw. wolnych zawodów, jak i drobniejsi sklepikarze, fryzjerzy itp.

Przyznać trzeba, że *francuski przemysł automobilowy wykazuje wielką rzutkość, elastyczność i umiejętne dostosowanie się do potrzeb swych klientów.* Skala wytwórczości francuskiej jest niezwykle rozległą. W tegorocznym Salonie Automobilowym widzieliśmy wozy wszelkiego typu. Od wspaniałych luksusowych limuzyn Hispano-Suizy, Delage'a i innych, skończywszy na skromnych Peugeot'ach, Citroen'ach, Renault'ach, Rosengart'ach, których tańsze typy kosztują po kilkanaście tysięcy franków, tj. kilka tys. złotych i nie przekraczając kwoty tysiąca dolarów, są dostępne dla najszerszych warstw kupujących.

Zdumiewającą jest również *inwencja, jaką wykazuje francuski przemysł akcesoryj samochodowych.* Obok wszelakiego rodzaju zasadniczych akcesoryj z roku na rok ulepszanych, jak opon samochodowych, lamp, klaksonów, francuski przemysł wytwarza cały szereg artykułów samochodowych takich, jak nietłuczące się szkło samochodowe, liczniki, przyrządy do ogrzewania automobili, specjalne aparaty, ułatwiające sygnalizację i prowadzenie i tysiące różnych drobnych akcesorjów, będących wyrazem ostatnich zdobyczy techniki, a w wysokim stopniu ułatwiających kierowanie samochodami.

Licznie również reprezentowane są na tegorocznym Salonie Automobilowym fabryki karoseryj. Obok prawdziwych jeżdżących pałaców, zmontowanych na chassis Rolls Royce'ów, Hispano Suize, Delage'ów, zaopatrzonych w najwyszukańsze artykuły zbytku, *przeważają drobne cacka sztuki karoseryjnej, potrafiące zamienić i skromnego Ford'a w prawdziwie wykwintny pojazd.* Jak dotychczas, dominują limuzyny. Karoserje t. zw. sportowe, odkryte torpeda, znikają prawie całkowicie z użycia, w kategorji wyścigowej jedynie zachowując oczywiście swoją domenę. Jednakże tegoroczne karoserje limuzyn wykazują liczne ulepszenia zarówno pod względem formy, jak i wygodnego rozłożenia siedzeń (lansowane są siedzenia rozkładane jak łóżka), oraz roztwieranych dachów (carosserie décapotable).

Wśród samochodów francuskich najświetniej reprezentowane są znane wielkie firmy, jak Hispano-Suiza, Delage, Voisin, Renault, Citroën, Berliet, Markis, Chenard-Walker, Peugeot, Panhard-Levassor, Talbot, Hotchkiss, La Licorne, Rosengart, de Dion-Bouton, Bugatti itp. Obok tego licznie były reprezentowane firmy zagraniczne takie, jak Rolls-Royce, Lincoln, Ford, Fiat, Studebaker, Isotta Fraschini, Lancia, Mercedes-Benz, Tatra, Duesenberg i wiele innych.

Szczególnem jednak zainteresowaniem cieszyły się maszyny francuskie. *Cena ich naogół jest znacznie niższa od wozów zagranicznych, zarówno dzięki taniej produkcji, jak i cłu od samochodów zagranicznych, które zostało ostatnio szczególnie podwyższone dla wozów pochodzenia amerykańskiego. Ponadto samochody francuskie zużywają naogół znacznie mniej benzyny, niż wozy amerykańskie,* stąd też są bardziej ekonomiczne. To też przywóz samochodów do Francji maleje coraz więcej, w r. ub. wynosił zaledwie 12,400 samochodów przy ogólnej produkcji francuskiej, wynoszącej blisko 246 tys. wozów.

Największem powodzeniem wśród szerokiej publiczności cieszą się seryjne marki takie jak Citroën, Renault, Peugeot itp. Coraz większem powodzeniem cieszy się również wprowadzony dopiero przed dwoma laty samochód marki Rosengart. Wozy tego typu charakterystyczne są ze względu na niezwykle drobne rozmiary karoseryj, tak, iż przy większych limuzynach wyglądają jak prawdziwe liliputy lub zabawki dla dzieci. Wozy te jednak ze względu na znaczną wytrzymałość, niską cenę i dostosowanie do ruchu miejskiego odnoszą poważny sukces. Wśród marek luksusowych przoduje ciągle Hispano-Siuza, której wspaniałe motory sześcio-cylindrowe stanowią ostatni wyraz nowoczesnej techniki. *Wśród typu motorów dominują oczywiście motory cztero-cylindrowe,* oraz coraz liczniejsze są motory ośmio-cylindrowe, podczas gdy typ sześciocylindrowy jest coraz rzadszy.

Battaglia Roman.

Kryzys światowej produkcji samochodów

Spadek produkcji wynosi 31 procent.

Według niemieckich danych statystycznych, światowy kryzys gospodarczy spowodował kolosalny spadek produkcji amerykańskich fabryk samochodowych. Spadek ten osiągnął 36 proc. Produkcja samochodów osobowych i ciężarowych w Stanach Zjednoczonych w pierwszych 8 miesiącach r. ub. wynosiła 4.444.947 sztuk, zaś w rb. w tym czasie wyniosła zaledwie 2.835.622. Również i w innych krajach produkujących samochody, spadek produkcji wyraził się przeciętnie o 10 do 30 proc. Spadek produkcji światowej wynosi około 31 proc.

Ten stan rzeczy należy przypisać w pierwszym rzędzie skurczeniu się zdolności nabywczej ludności wszystkich krajów. Spadek wywozu ze Stanów Zjednoczonych wyraził się w rb. cyfrą 49,8 proc., kształtując się w pierwszem półroczu następująco:

Część świata	1930 sztuk	1929 sztuk
Europa	63.500	96.319
Płn. Ameryka	33.645	56.388
Płd. Ameryka	23.899	77.190
Azja	22.515	36.087
Oceanja	10.670	36.366
Afryka	7.729	20.042
Ogólny wywóz	161.958	322.392

Wybitne podwyżki cel na wozy amerykańskie w Europie zahamowały import, niemniej jednak przykład Południowej Ameryki i innych części krajów świadczy wybitnie, iż obecny kryzys gospodarczy, który jest kryzysem światowym surowców, przyczynił się do tego kolosalnego spadku wywozu samochodów ze Stanów Zjednoczonych. Przypuszczać należy, iż poprawa sytuacji nastąpi dopiero po złagodzeniu kryzysu w państwach rolniczych i państwach produkujących surowce.

Nowy system badania pierścieni tłokowych

Donoszą nam, że znana w świecie fabryka samochodów Dodge Brothers w Detroit zastosowała obecnie nowy system badania pierścieni tłokowych. System ten polega na przeprowadzaniu prób w warunkach możliwie jak najwięcej zbliżonych do normalnych warunków pracy pierścienia w cylindrze samochodowym.

Celem określenia szczelności używa fabryka Dodge aparatu w kształcie cylindra. Z jednej strony do cylindra tego dochodzi powietrze pod znacznem ciśnieniem, z drugiej znajdują się aparaty kontrolne, które automatycznie pozwalają odczytać szczelność pierścieni włożonych do cylindra.

Podobnie odbywa się pomiar szerokości szczeliny, przyczem uwzględnia się wymagane przez warunki pracy przeciętne ciśnienie jakie pierścienie mają wywierać na ścianki cylindrów.

Inne pomiary uskutecznia się już zwykłemi, powszechnie stosowanemi przyrządami, wskazania ich przelicza się jednak na warunki, odpowiadające warunkom technicznym i mechanicznym, panującym w cylindrze motoru samochodowego, znajdującego się w ruchu. (Automotive Industries.)

Zniżka cen benzyny

„American Petroleum Association" postanowiło w tych dniach obniżyć ceny eksportowanej benzyny, a mianowicie przy eksporcie do Anglji o 2 centy, przy wywozie zaś do Niemiec, Francji i Belgji o 1,5 centa. Stoi to w ścisłym związku ze znaczną zniżką cen benzyny na wszystkich niemal rynkach europejskich. Z drugiej jednakże strony amerykańska benzynowa organizacja eksportowa, do której należy 15 wielkich amerykańskich koncernów naftowych, zmuszona była obniżyć ceny wskutek ostrej walki konkurencyjnej z nienależącemi do tej organizacji kartelowej przedsiębiorstwami.

Monopol autobusowy w Rumunji

Zakłady Skody w Pilznie przedłożyły rządowi rumuńskiemu ofertę na objęcie monopolu dla ruchu autobusowego w Rumunji, za co chcą opłacać rocznie 40 miljonów lei. Poza tem wspomniane towarzystwo skłonne jest do udzielenia pożyczki w wysokości 4 miljardów lei na budowę dróg. Amortyzacja pożyczki ma w myśl tej oferty być dokonana przez wpłaty roczne zakładów Skoda za koncesję autobusową. Dotychczasowe dochody państwa z koncesyj samochodowych wynosiły rocznie najwyżej 100 miljonów lei.

Ford podniósł zarobki

Pisma niemieckie podają w formie sensacji oznajmienie kierownictwa berlińskiego oddziału zakładów samochodowych Forda z dnia 15 bm. w sprawie nowych płac w jego zakładach.

Płace te podniesiono z 2,40 mk. na 2.50 mk. (5 zł 30 gr) za godzinę, przyczem oznajmiono, że czyni się to wobec wydatniejszej pracy danego robotnika i w celu powiększenia jego zdolności kupna.

Równocześnie dodają, że ta podwyżka dotyczy 2.100 robotników zakładów Forda w Niemczech. Produkcja tych zakładów powiększyła się w ostatnim czasie o około 15 procent.

Ciekawe stosunki samochodowe w Ameryce

Szofer taksówki Nowo-Jorskiej wykazuje zawsze wielkie zainteresowanie się swoim pasażerem. W trakcie skomplikowanego manewrowania wozem w labiryncie ruchu ulicznego, kierowca taksówki Nowo-Jorskiej niejednokrotnie prowadzi rozmowę ze swoim pasażerem, dzieląc się z nim swoimi kłopotami, poczynając od ostatniego zajścia jakie miał z pewnym pasażerem, a kończąc na nadziejach jakie pokłada na wychowaniu swojej najmłodszej latorośli, którą zamierza kształcić fachowo.

Rysem charakterystycznym Nowo-Jorskiego szofera jest jego upodobanie do konwersacji. Jest jednak zasadniczo w miarę wstrzemięźliwy, oczekuje bowiem zachęty ze strony pasażera i w razie jej otrzymania rad ją wykorzystuje, zapuszczając się w długie gawędy.

Władze miejscowe przyczyniają się do ustalenia pewnego łącznika między pasażerami a szoferem, mianowicie przez rozporządzenie na mocy którego fotografja szofera opatrzona jego podpisem winna być umieszczona na miejscu widocznem wewnątrz taksówki. Chociaż więc osoba przewożona niewiele lub wcale się nie interesuje człowiekiem, któremu czasowo życie swoje powierzyła, niemniej patrząc na jego podobiznę i dowiadując się jego nazwiska, udziela jej się bezwiednie pewne zainteresowanie.

Obliczono w przybliżeniu, że około 40.000 taksówek krąży stale po mieście N.-J., upatrując amatora na jazdę, zamiast wyczekiwać na niego na miejscu postoju. Na niektórych jednak ulicach krążenie taksówek nie jest dozwolone, naprz. na Fifth Ave, gdzie tylko na ostry gwizdek daje się ją sprowadzić, wyjąwszy oczywiście dni deszczowe, wówczas bowiem prawie niemożliwem jest dostanie taksówki, gdyż mieszkańcy Nowego Jorku wolą taksówki od parasoli.

Mniej więcej 50% ruchu kołowego w Nowym Jorku stanowią taksówki, które należą do kilkunastu przedsiębiorstw, ubiegających się wzajemnie o posiadanie takiego typu taksówek, które najlepiej odpowiadają upodobaniom publiczności. Niema prawdopodobnie miasta na świecie, które mogłoby poszczycić się bardzo luksusowemi taksówkami i większą ich różnorodnością jak Nowy Jork. Są one obszerne, bardzo wygodne i doskonale utrzymane. Szofer, który nie dba o to, ażeby wóz jego był utrzymany w jak najlepszym stanie ,traci zarobek, gdyż publiczność z takich wozów niechętnie korzysta. Zniszczony wóz nie wytrzymuje konkurencji w porównaniu z pięknie odświeżonym samochodem, połyskującym chromowanym metalem i lakierem. Wielu szoferów stara się nawet o dostarczenie papierosów i gazet swoim pasażerom, sądząc słusznie iż zabiegliwość ich zostanie wynagrodzona hojnym napiwkiem.

W ciągu ostatnich pięciu lat zanikły zupełnie taksówki o pojedyńczych właścicielach, a to wskutek konkurencji dużych przedsiębiorstw, które utrzymują taksówki w ruchu przez całą dobę, zmieniając kierowców co 8 godzin.

Wszystkie taksówki zaopatrzone są w taksometry, których taksa jest jednolita i niska, wynosząca 15 centów za pierwsze ćwierć mili ang. (1 mila = 1.853 m.) lub kurs krótszy niż ¼ mili, za każde następne ćwierć mili — 5 centów. Szoferzy wolą krótsze kursy od dłuższych i niechętnie podejmują się wieźć pasażera na odległe krańce, chyba że mają zapewnioną drogę powrotną.

Szoferzy Nowo-Jorscy stanowią specjalny typ ludzi, których zachowanie się wzbudza całkowite zaufanie. Doskonale orjentują się we wszystkich dzielnicach tej wielkiej metropolji, celując w umiejętności skracania kursów. „Skracanie" kursów nie jest łatwe w Nowym Jorku ze względu na regularność ulic oraz ściśle obowiązujące przepisy ruchu ulicznego, lecz za to gdy szoferowi uda się prześlizgnąć wzdłuż ruchliwej arterji, regulując szybkość tak umiejętnie, by nie był nigdzie zatrzymany na dłużej oraz gdy uda mu się zręcznie wyminąć słupy kolejki elektrycznej, dojeżdżając w rekordowym czasie do wyznaczonego adresu, wówczas uśmiecha się triumfalnie i chełpi się swoją zręcznością. Chociaż zarobił mniej, jednak rad jest, że udało mu się zyskać na czasie.

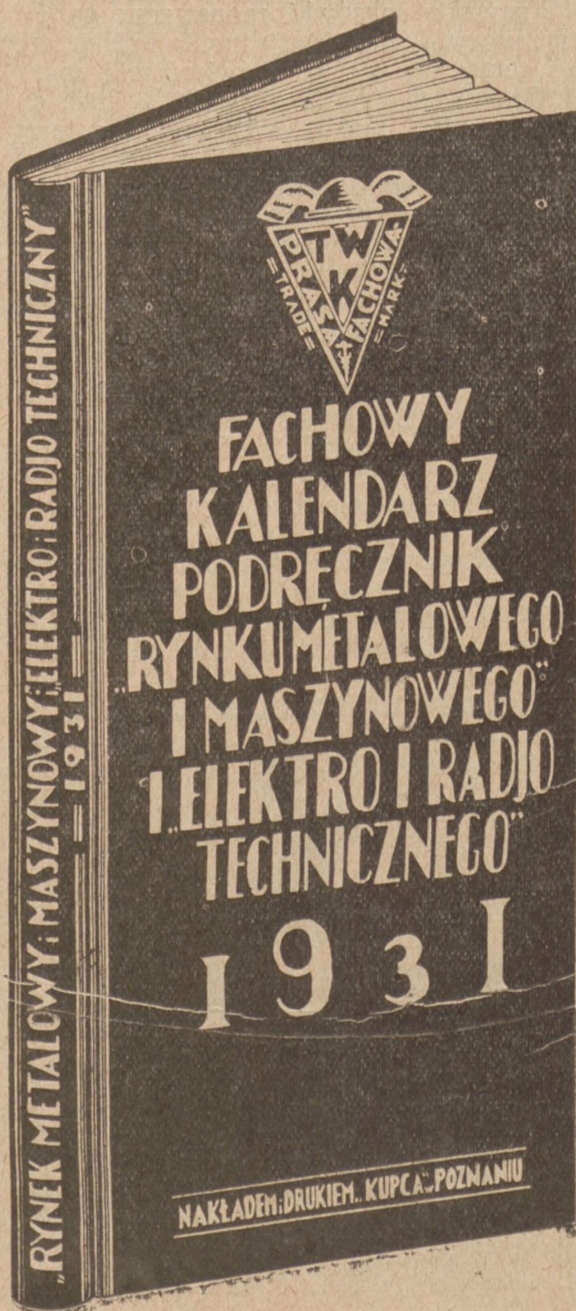
DOROCZNY

Fachowy Kalendarz-Notatnik i Podręcznik

dla branży metalowo-maszynowej, elektro- i radjotechnicznej, budowlanej, drzewnej i ceramicznej, automobilowej, rowerowej, motocyklowej i maszyn rolniczych

na rok 1931

rozpoczęliśmy już drukować



⅓ naturalnej wielkości.

KALENDARZ FACHOWY jest dla firm wytwórczych i hurtowych nadzwyczaj korzystną okazją zareklamowania się! Koszt jest jednorazowy i nieduży, a reklama ważna, aktualna i skutecznie działająca przez cały długi rok! Firmy, któreby chciały wziąć udział w zareklamowaniu się, prosimy o szybkie zgłoszenia.

Administracja „Rynku Metalowego i Maszynowego"
Poznań, ul. Wielka 10. Telefon 22-77.

P. S. Kto teraz Fachowy Kalendarz zamówi, tego firma zamieszczoną jeszcze będzie w spisie subskrybentów Fachowego Kalendarza.

Przemysł Rowerowy i Motocyklowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Elastyczne łączniki kardanowe z gumowej tkaniny

W wielu wypadkach musimy uciekać się do elastycznego połączenia wałów. Zachodzi to wtedy, kiedy przez połączenie elastyczne amortyzuje się uderzenia lub gwałtowne zmiany obciążenia. Podobne połączenie jest też konieczne w wypadkach kiedy obydwa wały nie leżą w jednej linji lub też od linji tej się mogą chwilami odchylać. Najdawniejszym typem tego rodzaju połączenia był klasyczny łącznik kardana (wynaleziony przez sławnego uczonego-matematyka Kardana), który ostatnio tak technicznie przekonstruowano, że nawet w bardzo trudnych warunkach spełniał on doskonale swe zadanie. Prócz łącznika tego typu używano też połączeń kulowych i innych.

Ostatnio jednak zaczyna coraz więcej rozpowszechniać się łącznik zupełnie innego typu, który dzięki swej nadzwyczajnej prostocie konstrukcji zdobywa wielkie uznanie techników. Jest to łącznik tarczowy, wykorzystujący właściwości tkaniny celem uskutecznienia połączenia możliwie elastycznego. Łącznik ten składa się z dwóch nasadek, które umocowuje się na końcach wałków i są zaopatrzone w trójkątne głowice z otworami do śrub oraz z tarczy z gumowanej tkaniny. Tarczę taką, zależnie od jej wielkości oraz wymaganej większej lub mniejszej wytrzymałości wykonywa się z jednej warstwy tkaniny lub też z kilku. Umocowanie obydwóch głowic do tarczy uskutecznia się przy pomocy długich bolców, zaopatrzonych na końcu w gwinty. Celem uniknięcia uszkodzenia tkaniny otwory jej są zabezpieczone specjalnemi podkładkami. „Sprężynowanie" łącznika tarczowego z tkaniny osiąga się dzięki temu, że każda trójkątna głowica umocowana jest do swych trzech otworów i nie łączy się w żadnem miejscu metalicznie z drugą. Ponieważ sama tkanina tarczy jest dość elastyczna i posiada znaczną zdolność uginania, łącznik tego rodzaju pozwala na bardzo elastyczne szczepienie ze sobą dwóch wałów.

Zalety łącznika z tarczą z gumowanej tkaniny są:

1. Nadzwyczajna prostota konstrukcji i łatwość montowania.
2. Niższa cena w porównaniu z precyzyjnemi łącznikami innych systemów.
3. Lekkość.
4. Zdolność amortyzowania różnych wstrząsów bez konieczności używania zawiłych konstrukcyj sprężynowych.
5. Praca bez smarowania i kłopotliwej obsługi.

Tylko pod jednym względem ustępują łączniki te łącznikom innych systemów. Mianowicie nie dają się one stosować w tych wypadkach, kiedy wchodzi w grę znaczna różnica kątów pomiędzy obydwoma wałkami.

Ostatnio duże zastosowanie zaczynają znajdować łączniki z tarczą z tkaniny elastycznej w budowie samochodów. Stosują je też i przy motocyklach do napędu tylnego koła gdyż amortyzują one doskonale wszelkie szarpnięcia, niszczące z jednej strony motor, a z drugiej oponę koła.

Zależnie od tego jakie wymagania stawiamy nowemu systemowi łączników, należy wybierać ten lub ów typ. I tak np. do przenoszenia niewielkiej mocy przy zachowaniu możliwie dużej elastyczności używa się tarcz cienkich o nieco większej średnicy, przy dużych mocach natomiast i w wypadkach kiedy nie zależy nam na bardzo znacznej elastyczności używa się tarcz grubych.

Według doniesień pism zagranicznych podobne łączniki zastosowano i przy rowerach o napędzie bezłańcuchowym.

Nawrót Ameryki do rowerów

Przed paru tygodniami odbyła się bardzo ważna konferencja doroczna w Atlantic City N. J. w której wzięli udział najpoważniejsi finansiści zainteresowani w amerykańskim przemyśle i handlu rowerowym. Po omówieniu spraw bieżących postanowiono, że w nowym roku finansowym na reklamę rowerów poświęci się większe sumy niż dawniej gdyż, jak to statystycznie stwierdzono, w danej branży reklama dobrze się opłaca. Poza tem stwierdzono, że wszechświatowy kryzys gospodarczy wpłynął bardzo dodatnio na rozwój przemysłu rowerowego w Ameryce. Zdaniem J. P. Fogarty'ego, sekretarza stowarzyseznia producentów rowerowych, dalsze pogłębianie się kryzysu, a raczej jego skutków, gdyż Amerykanie są zdania, że największe nasilenie już minęło, powinno jeszcze przynajmniej przez jeden lub dwa sezony działać bardzo dodatnio w branży rowerowej. Mianowicie w Ameryce już od lat przyzwyczajono się do wygodnej komunikacji, do dojeżdżania z dalszych miejsc do pracy, do szybkiego załatwienia różnych interesów. Rozumie się, że w dobie ogólnego dobrobytu i niesłychanie dogodnych warunków kredytowych większość ludności korzystała w tym celu z samochodów. Obecnie jednak, z powodu bezrobocia i poważnego obniżenia się sztandartu życiowego dawniejsi posiadacze samochodów starają się zastąpić kosztowne w utrzymaniu maszyny taniemi rowerami. Bywa np. że samochód niszczy się, a na kupienie nowego brak pieniędzy, wtedy właściciel samochodu zaopatruje się w rower. Zdarzają się nawet często wypadki, że właściciele zupełnie dobrych i nowych samochodów, chcąc uniknąć większych kosztów kupują rowery i z samochodu korzystają tylko wyjątkowo. Rozumie się, że bardzo ważnym czynnikiem jest tu prpopaganda, która stara przekonać każdego amerykanina, że jazda na rowerze jest najprzyjemniejsza, najhigjeniczniejsza, najekonomiczniejsza itd.



Ze sportu motocyklowego i rowerowego



Zawody zręczności jazdy motocyklowej w Król.-Hucie

Piękna jesień ożywiła boiska sportowe Śląska. Piękną ruchliwością odznacza się Śląski Kl. Mot. w Katowicach, który jest jednym z najlepszych klubów motocyklowych w Polsce.

Niedawno SMK. urządził na Stadjonie w Król. Hucie ciekawą jazdę zręczności motocyklowej. Impreza ta odbyła się już raz w roku 1927 na boisku IFC. Już wówczas znalazła dużo zwolenników. Nic więc dziwnego, że świadkami onegdajszej imprezy były tysiączne tłumy, które z wielkiem zainteresowaniem śledziły walkę o zdobycie tytułu najlepszego jeźdźcy motocyklowego w jeździe zręczności. Mistrzem tym został znany na Śląsku motocyklista Kremin (SKM) na **DKW.**, gdyż trudne warunki spełnił bez punktów karnych, uzyskując nadto najlepszy czas dnia.

Program imprezy był udatnie ułożony. Zawodnicy (28) mieli do pokonania szereg ciekawych konkurencyj, jak: jazdę na desce, zerwanie kiełbasek, wpicie szklanki wody, przejazd przez beczkę, jazda pomiędzy flaszkami, wylanie dwukrotnie wiadra wody, przejazd przez las, przechodzenie przez wrota, płot półtorametrowej wysokości, kopnięcie piłką do bramki, przejazd przez pomost i szerek innych. Do najtrudniejszych zadań należało przejechanie pomiędzy rzędami flaszek, ustawionych w różnych kierunkach. Poza najlepszym czasem wymagało się od zawodników nielada zręczności i opanowania maszyny. Ułatwione mieli zadanie zawodnicy maszyn lżejszych i słabszych. Do atrakcji zawodów należały również skoki motocyklowe, urządzane po raz pierwszy na Śląsku. Rekord Polski (6.85) dzierżył doskonały zawodnik Bogusławski. Do konkurencji stanęło 6 maszyn. Rewelacyjnemi okazały się skoki ambitnego Karugi z SKM. na B. M. W., który uzyskał najdalszy skok 8.25 mtr. 2) Litek (SKM) 7.95. 3) Bogusławski 7.90 mtr. 4) Wreciono 7.45 metr. 5) Paszek 6.40 mtr.

Do jazdy zręczności startowało 28. Pierwsze miejsce zdobył Kremin bez punktów karnych, w dalszej kolejności usadowili się: Karuga, Bogusławski i inni.

Kolarski bieg okrężny po raz pierwszy w Polsce

W najbliższą niedzielę (26 października) publiczność sportowa Lwowa będzie miała nielada atrakcję. Kolarze lwowscy wzorując się na okrężnych wyścigach automobilowych, urządzają okrężne wyścigi kolarskie; start i meta znajdować się będą na placu Targów Wschodnich, koło wieży anten, radjostacji; trasa prowadzi aleją dojazdową do drogi stryjskiej, drogą stryjską, drogą boczną do elektrowni miejskiej, ul. Ponińskiego zpowrotem na pl. Targów Wschodnich. Okrążenie wynosi około 2500 mtr. Na pl. Targów Wschodnich organizatorzy przygotowują miejsca siedzące dla publiczności. Podczas zawodów będzie przygrywać orkiestra wojskowa. Organizacją zajmuje się Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzysótw. W programie bieg 10 okrążeń (około 25 km.), 8 okrążeń (20 km.) i kilka pomniejszych biegów.

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ LEONA KOZŁOWSKIEGO.

Elektryfikacja m. Aleksandrowa

Memorjał Rady Miejskiej do władz.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej m. Aleksandrowa rozpatrywana była sprawa przyśpieszenia elektryfikacji miasta.

Miasto, posiadające około 14.000 mieszkańców, ma charakter fabryczny. Oprócz rozwiniętego przemysłu pończoszniczego, Aleksandrów posiada fabryki tkackie i farbiarnie, które przeważnie pędzone są motorami ropnemi. Zarząd miasta w trosce o rozwój przemysłu troszczył się o elektrownię, którą uruchomił w roku 1922.

Elektrownia miejska posiada w chwili obecnej siłę 80 K. M. Wytwarzana tą drogą energja świetlna zaspakaja zaledwie dwudziestą piątą część fabrycznego zapotrzebowania. Wydajność obecna elektrowni aleksandrowskiej wyraża się cyfrą 50000 kilowatgodzin, podczas gdy potrzeby wynoszą 1.500.000 kilowatgodzin.

Elektrownia miejska jest pędzona dwoma motorami ropnemi, które w ciągu 8-letniej pracy zużyły się do tego stopnia, iż wkrótce mogą stać się niezdatnemi do dalszego użytku. Ewentualność taka spowodować mogłaby kompletne unieruchomienie przemysłu.

Obecny zarząd miasta zabiega o rozwiązanie tej kwestji. Koncepcja pewnej grupy kapitalistów, którzy w roku 1927 zamierzali wybudować dużą elektrownię oraz Elektrowni Łódzkiej o przyłączenie miasta do sieci łódzkiej, upadła z przyczyn od miasta niezależnych, mimo, iż obie koncepcje były dogodne. Również starania zarządu miasta o uzyskanie pożyczki nie zostały uwzględnione. Zważywszy na to, iż w razie zepsucia się obecnej elektrowni, miastu grozi katastrofa formalnie, na posiedzeniu Rady Miejskiej powzięto uchwałę wysłania odpowiednich memorjałów do Wydziału Powiatowego, Urzędu Wojewódzkiego i Ministerstwa Robót Publicznych. W memorjale tym zarząd miasta wskazuje, iż miasto nie może pozostać bez elektryczności ze względu na bezpieczeństwo publiczne, dużą konsumcję prądu świetlnego i redukcję robotników.

Elektryfikacja mieszkań prywatnych w Anglji i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Południowej

Na odczycie, poświęconym temu zagadnieniu i wygłoszonym w jednym z oddziałów British Electrical Developpement Association (E. D. A.) — Angielskiego Stowarzyszenia Rozwoju Elektrycznego, inżynier C. F. Wells przytoczył szereg danych o akcji, zorganizowanej przez to stowarzyszenie, celem zwiększenia zużycia prądu w gospodarstwie domowem. Ilość ogólna odbiorców prywatnych wynosi obecnie w Anglji 2.600.000. Przeciętne zużycie energji elektrycznej jednego odbiorcy prelegent ocenia na 400 do 500 kWh rocznie. Roczny przyrost zbytu prądu, oddawanego przez angielskie elektryczne przedsiębiorstwa publiczne, wyniósł za ostatni rok 11 proc. z dość szerokiemi jednak odchyleniami w poszczególnych okręgach (od 2 do 30 proc.). Prelegent ostro powstawał przeciwko zaopatrywaniu nowobudowanych domów w instalacje elektryczne, obliczone, jak dawniej, na zaspokojenie potrzeb tylko w dziedzinie oświetlenia bez uwzględnienia możliwości zastosowania prądu jako źródła ciepła do ogrzewania pomieszczeń i przygotowywania pokarmów, propagując nowy normalny typ instalacji domowej, dający możność tych właśnie innych zastosowań. Prelegent podkreślił powodzenie akcji amerykańskiej, dzięki której udało się skłonić wszystkich przedsiębiorców budowlanych do dobrowolnego zobowiązania się, że wszystkie bez wyjątku nowobudowane domy będą zaopatrywane w instalacje, odpowiadające tak zwanemu „Red Seal Standart" („Norma Czerwonej Pieczęci"), w których rozbudowa urządzeń elektrycznych jest doprowadzona do należytego poziomu. W poszczególnych okręgach Stanów Zjednoczonych A. P. odsetek, przypadający na budynki, wykonywane w ten sposób, dochodzi do 80 proc. W wyniku tej akcji z blisko 20.000.000

domostw Stanów Zjedn. A. P. na każde 10 istniejących 7 jest już zaopatrzone w taką instalację elektryczną; to też ilość elektrycznych przyborów domowych, będących w użytku na początku roku bieżącego, wynosiła: żelazek — 11.500.000, odkurzaczy próżniowych 6.000.000; maszyn do prania — 5.000.000; wentylatorów — 5.000.000; rusztów — 4.500.000; maszynek do kawy — 3.500.000; chłodni — 750.000.

(The Electrician — Przegl. Elektr.)

Zebranie konstytucyjne Stowarzyszenia

Organizacja Gospodarki Świetlnej w Poznaniu

Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie przystępuje do zorganizowania poznańskiego oddziału stow. „Organizacja Gospodarki Świetlnej“, której głównym celem jest propaganda racjonalnego zużytkowania energii elektrycznej. Brak tego stowarzyszenia odbija się ujemnie zarówno na producentach, jak i konsumentach energii elektrycznej. Wobec tego przystąpił ruchliwy Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w porozumieniu z głównym zarządem stow. „Organizacja Gospodarki Świetlnej“ do założenia Oddziału Poznańskiego, i w tym celu zaprasza wszystkich zainteresowanych na zebranie konstytucyjne, które odbędzie się w poniedziałek dn. 27 października o godz. 19,30 na sali posiedzeń Domu Rzemieślniczego, Wały Zygmunta Starego 9 I ptr.

O nowy typ baterji anodowej

Równolegle z rozbudową naszej sieci radjofonicznej i wzmocnieniem stacyj nadawczych rośnie popularność radja na prowincji. W pierwszej fazie zainteresowania wchodzą w grę najczęściej aparaty detektorowe, wkrótce potem jednak wielu ludzi przechodzi na odbiorniki lampowe. Początkowo właściciele aparatów lampowych są ze wszystkiego zadowoleni, lecz kiedy po paru tygodniach odbiornik przestaje działać z powodu rozładowania się baterji anodowej i kiedy trzeba wydawać pieniądze na nabycie nowej, zaczynają się obliczenia kosztów utrzymania aparatu. Po zużyciu paru dalszych anodówek część radjoamatorów decyduje się na aparat sieciowy (jeżeli ma prąd elektryczny w domu) lub nabywa baterje akumulatorowe, część zaś wogóle ze słuchania emisyj radjowych rezygnuje. Ponieważ na prowincji, szczególnie w słabo zelektryfikowanych połaciach kraju używanie aparatów sieciowych nie jest możliwe, a posługiwanie się baterjami akumulatorowemi bardzo utrudnione, bardzo często zdarza się, że duża ilość ludzi wogóle do radja się zniechęca, odstraszając tem równocześnie innych.

Jak temu zapobiec? „Polskie Radjo“ stara się ułatwić swym abonentom korzystanie z aparatów lampowych przez propagandę lamp 2-siatkowych, wymagających tylko małego napięcia anodowego; jest to jednak półśrodek. Najłatwiej byłoby uniknąć kłopotów z anadówką gdyby się udało ją zastąpić jakimś innym, osnutym może na tej samej zasadzie przyrządem, jednak znacznie trwalszym, a właściwie wydajniejszym i co najważniejsze, niezależnym od sieci.

Możnaby więc użyć zamiast obecnie stosowanych anodówek, złożonych z ogniw Léclanche'go jakichś innych bateryj, może też z ogniwek tego samego systemu, lecz inaczej wykonanych. Można tak samo zastosować inne typy ogniw o większej stałości i lepszej zdolności regeneracyjnej.

Wartoby zastanowić się który z tych pomysłów zasługuje na większą uwagę. Zdawałoby się, że najlepiej byłoby zrezygnować przy anadówkach z ogniw Léclanche'go, a zastąpić je ogniwami „cupro“ lub innemi podobnemi. Po pewnem zastanowieniu się okaże się jednak, że sprawa ta w rzeczywistości będzie trudniejsza do rozwiązania. Mianowicie znamy cały szereg różnych dobrych ogniw elektrycznych, które możnaby z powodzeniem użyć do zestawiania bateryj anodowych, lecz czy to ich cena czy też konieczność specjalnej obsługi uniemożliwiła większą ich popularyzację pośród radjoamatorów. Należałoby więc pozostać przy baterjach złożonych z ogniwek Léclanch'e, zmieniając tylko odpowiednio ich wymiary i szczegóły techniczne aby sprostać wymaganiom nowoczesnych lamp. Należy dodać, że celem zwiększenia pojemności baterji anodowej wypuściły już dawno na rynek fabryki specjalne baterje o ogniwach znacznie większych wymiarów, jednak i tu na przeszkodzie stanęła znów cena oraz tak samo dość ograniczona trwałość.

Jak widzimy, rozwiązanie całego zadania nie jest łatwe, zaniedbywać jednak tej sprawy nie możemy, gdyż od wypuszczenia na rynek nowej, lepszej i ekonomiczniejszej baterji anodowej zależy w wielkiej mierze wogóle cały krajowy przemysł radjotechniczny, który coraz poważniej musi myśleć o ekspansję na prowincję, z przesyconych już odbiornikami miast.

(k-i)



Z PRASY



„Tydzień Radjowy“ Nr. 43.

Ukazał się numer 43 „Tygodnia Radjowego“, który zawiera poza programami radjowemi następujące prace: Warszawski Olbrzym radjowy, Jesień w Studjo, Telefonja w pociągach kanadyjskich, Przegląd audycyj na falach polskich, Ojciec radjofonji, Lampa neonowa i jej zastosowanie jako lampy prostowniczej, elektryczne urządzenie dźwiękowe, Kącik detektorowicza, Porady techniczne, Krótkie fale, Ze świata, Komunikaty, Rozrywki umysłowe.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Przemysł maszyn rolniczych, a inne przemysły metalowe

Zewsząd dochodzą wiadomości, że w dziale fabryk maszyn i narzędzi rolniczych położenie jest bardzo niepokojące. Zupełne niepowodzenie sezonu wiosennego wyczerpało zapasy funduszów fabryk maszyn rolniczych, które wskutek tego obniżyły stan pracy do najniezbędniejszego minimum, redukując zarówno ilość dni roboczych jak i ilość pracowników. Fabryki pracują niemal w całości na skład, gdyż rolnicy nie mają pieniędzy na zakup nowych maszyn.

Producenci maszyn rolniczych uskarżają się na poważną konkurencję fabryk zagranicznych, które oddają swoje maszyny na długoterminowe kredyty i zyskują w ten sposób nabywców pomimo, że wielokrotnie ceny maszyn pochodzenia zagranicznego są wyższe aniżeli ceny maszyn krajowych.

Warunki płatności w dziale maszyn rolniczych nie uległy prawie żadnej poprawie. Producenci zmuszeni są do honorowania weksli swoich klientów hurtowników, którzy wobec niemal zupełnego zastoju nie są w możności pokrywać własne zobowiązania.

Jak się przedstawia sytuacja w innych przemysłach?

Otóż w poszczególnych działach przemysłu metalowo-maszynowego obserwujemy następującą sytuację:

Fabryki budujące lokomotywy pracują bardzo słabo, a stan ich zatrudnienia np. w czerwcu roku bieżącego wynosił niespełna połowę stanu z roku ubiegłego, nie przekraczając 25% normalnych możliwości.

Fabryki tego działu zachęcone powodzeniem firmy H. Cegielski, która uzyskała poważne zamówienie dla kolei bułgarskich i innych, prowadzą obecnie bardzo ożywioną działalność na terenach eksportowych, jednak wskutek zarówno panującego wszędzie kryzysu, jak również wobec bardzo ostrej konkurencji zagranicy, nie osiągnęły narazie poważniejszych rezultatów, ograniczając się do nawiązania niezbędnych stosunków.

W dziale fabryk budujących wagony stan pracy jest naogół również bardzo niekorzystny i wynosi ledwie połowę normalnego. Starania czynione przez fabryki tego działu, aby uzyskać od rządu zamówienia na wagony płatne dopiero w przyszłym roku budżetowym nie dały narazie żadnego rezultatu, gdyż rząd — wobec bardzo słabego stanu przewozów na kolejach — powstrzymuje się od wszelkich poważniejszych inwestycyj, ograniczając się do przyjmowania dostaw wynikających ze starych zamówień.

Fabryki wytwarzające obrabiarki do metali uskarżają się na groźną sytuację. Stan zatrudnienia fabryk tego działu wykazuje zatrważające zmniejszenie, a napływ zamówień w czerwcu nie osięgnął nawet połowy stanu z roku ubiegłego, stanowiąc ledwie mały ułamek normalnych możliwości produkcyjnych tych fabryk. Przemysłowcy tego działu uskarżają się na niedostateczną ochronę produkcji obrabiarek w Polsce i wskazują na bardzo poważny import z zagranicy maszyn nawet tego typu, które mogłyby być w całości wykonane w kraju. Niestety nawet niektóre instytucje publiczne — nie licząc się ze stanem produkcji krajowej — zamawiały obrabiarki zagranicą, przyczyniając się w ten sposób do powiększenia panującego kryzysu.

W fabrykach budujących silniki spalinowe stan zatrudnienia utrzymał się na poziomie poprzednich miesięcy. Fabryki rozszerzyły swój program produkcji byle tylko w jakikolwiek sposób pozyskać nielicznych klientów. Naogół jednak sytuacja jest słaba i nie rokuje poważniejszych widoków poprawy.

Nieznaczne ożywienie wykazuje w związku z sezonem letnim przemysł samochodowy. Wielkie przedsiębiorstwa zagraniczne uruchomiły w kraju szereg montowni samochodów, aby dzięki temu móc uzyskać pewną zniżkę cen swoich wyrobów. Naogół jednak sytuacja przemysłu samochodowego jest bardzo ciężką, tak że niewątpliwie rok obecny muszą one uważać za niemal że stracony.

W związku z położeniem przemysłu samochodowego, również i fabryki karoseryj nie mogą osiągnąć poziomu z roku ubiegłego, to też wiele z pośród nich pracuje tylko po kilka dni w tygodniu, a są i takie których warsztaty czynne są jedynie doraźnie w razie otrzymania konkretnego zatrudnienia. Naskutek takiej sytuacji ceny karoseryj kształtują się bardzo niejednolicie, a producenci starają się za wszelką cenę uzyskać możliwie korzystne dla siebie zamówienia, gotowi są jednak podejmować pracę po cenie nieodbiegającej nawet zbytnio od ceny kosztów własnych.

Fabryki maszyn i aparatów cukrowniczych są obecnie w swoim martwym sezonie, to też praca odbywa się bardzo ograniczenie i na skład.

W dziale fabryk maszyn włókienniczych obserwujemy bardzo poważne zahamowanie pracy, co przypisać należy ogólnemu przesileniu w przemyśle włókienniczym.

W dziale fabryk maszyn elektrycznych po pewnym okresie lepszej konjunktury nastąpiło znowu osłabienie. Napływ zamówień zmniejszył się bardzo poważnie a stan zatrudnienia wynosi zaledwie około 60% z tego samego okresu roku ubiegłego.

W fabrykach budowy mostów i konstrukcyj żelaznych sytuacja jest bardzo niepewną. Fabryki wykańczają stare zamówienia a tymczasem nowe nie napływają zupełnie, gdyż zarówno instytucje rządowe, jak i prywatne powstrzymują się w roku bieżącym od dawania jakichkolwiek zamówień. Akcja przemysłowców tego działu o uzyskanie zamówień rządowych na poczet sum z budżetu na rok 1931-32 nie dała do tej pory żadnych wyników i prawdopodobnie nie da. To też liczyć się trzeba, że już w niedługim czasie, o ile nie zajdzie jakaś niespodziewana zmiana, przemysłowcy tego działu będą zmuszeni dokonać poważnych redukcyj zarówno personelu, jak i czasu pracy.

W dziale fabryk instalacyj i urządzeń zdrowotnych sytuacja uległa w porównaniu z poprzednim miesiącem nieznacznej poprawie. Ceny jednak są tak niejednolite że w wielu wypadkach fabryki zmuszone są do przyjmowania zamówień na warunkach zupełnie niekorzystnych. Stan zatrudnienia tego działu w czerwcu r. b. wynosił w porównaniu z rokiem ubiegłym 45%.

W dziale fabryk wag i narzędzi mierniczych panuje niemal zupełna cisza. Napływ zamówień jest tak nikły, że fabryki pracują po dwa dni w tygodniu, a zapasy własne rosną nieprzerwanie.

W fabrykach produkujących śruby i nity stan zatrudnienia jest słaby. Przyczyna tego leży obok niepomyślnej konjunktury rynkowej również w znacznie zmniejszonych zamówieniach rządowych, które wynoszą na bieżący rok budżetowy około połowy zamówień z roku ubiegłego. Zaznaczyć przytem trzeba, że w dziale tym obserwujemy już od dłuższego czasu bardzo nierównomierne rozdzielenie się zamówień, wskutek czego niektóre fabryki pracują prawie że normalnie inne natomiast zmuszone są do bardzo poważnych redukcyj czasu pracy i pracowników.

W dziale fabryk drutu sytuacja utrzymuje się na pewnym poziomie, przyczem większość fabryk pracuje już pełny tydzień.

W dziale fabryk wyrobów masowych kutych stan zatrudnienia pogarsza się w dalszym ciągu, a napływ zamówień każe obawiać się, że rezultaty pracy będą jeszcze mniej korzystne.

Pewne ożywienie nastąpiło w dziale mebli żelaznych, co przypisać należy konjunkturze sezonowej.

W dziale odlewni maszynowych kryzys trwający już od dłuższego czasu nie uległ najmniejszej poprawie, a stan zatrudnienia wykazuje nawet pewne zmniejszenie w porównaniu z rezultatami poprzednich miesięcy. Napływ zamówień pozwala fabrykom pracować przy szeregu ograniczeń tylko po kilka dni w tygodniu, tak, że w kołach przemysłowców tego działu panuje stała troska o pozyskanie jakiegokolwiek zatrudnienia na najbliższą przyszłość.

W odlewniach handlowych stan zatrudnienia przedstawia się niezbyt zadowalająco, zwłaszcza, że zarówno zapotrzebowanie rynku wewnętrznego jak również i konjunktury na rynkach międzynarodowych pogorszyły się znacznie.

Sprzedaż odlewów handlowych w czerwcu r. b. np. przedstawiała się następująco w zestawieniu z rezultatami tego samego miesiąca roku 1928 i 1929:

	1928	1929	1930
Rury	528.000 kg.	845.000 kg.	658.385 kg.
Naczynia	500.400 kg.	256.000 kg.	343.281 kg.
Sanitarja	240.000 kg.	360.000 kg.	147.917 kg.
Kuchenne	1.433.000 kg.	1.164.000 kg.	1.149.003 kg.
Buksy	—	—	258.582 kg.
Różne	399.000 kg.	223.000 kg.	82.857 kg.
Razem wszystkie artykuły tego działu	3.100.400 kg.	2.848.000 kg.	2.640.025 kg.

Jak widać z powyższego produkcja obniżyła się bardzo wydatnie w stosunku do lat poprzednich, wyrażając się procentowo w sposób następujący:

rury	stos. % do 1928	+24,7%
	„ „ „ 1929	—22,1%
naczynia	stos. % do 1928	—31,4%
	„ „ „ 1929	+34,1%
sanitarja	stos. % do 1928	—38,4%
	„ „ „ 1929	—58,9%

Ogółem porównując rezultaty letnich miesięcy z temi samemi miesiącami lat ubiegłych widzimy, że w porównaniu z r. 1928 produkcja obniżyła sie o 14,8% a w porównaniu z rokiem 1929 spadek produkcji wynosi 7,3%.

Płatność klienteli nie jest zadowalająca gdy się zważy, że z otrzymanego pokrycia wekslowego suma zaprotestowanych weksli wynosi ca. 91.146. Najwięcej protestów było latem w woj. łódzkiem (18,6 %), warszawskiem (17,3%) i kieleckiem (10,7%). Najmniej protestów było w województwie poznańskiem (0,5%), poleskiem (0,7%) i pomorskiem (1,3%). Suma protestów wekslowych wyniosła np. w czerwcu w stosunku do sumy płatności wekslowych 9,7%, a w stosunku do obrotu 4,9%.

Obsługa klienteli w przemyśle maszyn rolniczych

W sprawie obsługi klienteli w przemyśle maszyn rolniczych pisze prof. dr. Martiny z Halle w książce pod tytułem: „Kundendienst und Selbsthilfe zur Verbesserung des Landmaschienenbetriebes" o szeregu nowych pomysłów, które ułatwiłyby współpracę bez tarć i nieporozumień pomiędzy producentami maszyn rolniczych a ich odbiorcami.

Mianowicie autor zaczyna od zanalizowania problemu uniknięcia skarg i narzekań z powodu konieczności przeprowadzenia w maszynach różnych przedwczesnych remontów i zamiany zużytych części. Uprzednio istniał zwyczaj, że w razie zniszczenia jakiejś części przed upływem czasu gwarancyjnego fabryka dostarczała na swój koszt tylko części zamiennej, nie ponosząc innych świadczeń. Wywoływało to rozumie się rozgoryczenie i nieporozumienia pomiędzy odbiorcą a sprzedawcą, gdyż dodatkowe koszty montażu musiał ponieść jeden z nich. Obecnie po szeregu konferencyj uzyskano to, że fabryki nietylko dają część zamienną, lecz też ponoszą koszty pracy. Tego rodzaju postępowanie przyczynia się w wielkiej mierze do ułatwienia pracy poszczególnym odsprzedawcom.

Należy zaznaczyć, że największa ilość nieporozumień wynikała z powodu coraz więcej się rozpowszechniających traktorów, które często psuły się przed czasem, co prócz zatrzymania pracy na czas remontu wywoływało jeszcze stale skargi na dodatkowe koszty samej maszyny.

Duże znaczenie posiada też wydawanie przez poszczególnych wytwórców regularnych publikacyj o obsłudze ich maszyn. Ma to szczególne znaczenie dla szkół zawodowych, które, korzystając z takich publikacyj, łatwiej mogą przygotować uczni swych do pracy. Pisma podobne zaczęły wydawać ostatnio między innemi nastepujące fabryki: Sack w Lipsku, Röber w Wuhta, Hanomag w Hannowerze.

Ważną rzeczą jest też kontrola maszyn rolniczych, znajdujących się w ruchu. Kontrola ta, chociaż organizacyjnie kosztowna i nieraz trudna do przeprowadzenia, daje ostatecznie bardzo dobre wyniki, gdyż pozwala na zawiązanie ściślejszych stosunków pomiędzy producentem a nabywcą, oraz redukuje poważnie koszty części zamiennych i reperacyj. Różne badania stwierdziły np., że przy fachowej obsłudze i częstych pouczeniach ze strony dobrze wyspecjalizowanych techników znacznie rzadziej zachodzą uszkodzenia niż np. w wypadkach, kiedy maszyna jest zdana na wyłączną piecze mało wykwalifikowanego personelu, jaki po majątkach ziemskich i gospodarstwach rolnych przeważa. Często maszyny, co do których nie udzielono dostatecznych wyjaśnień i nie przygotowano dla nich dobrego personelu, psują się już po upływie bardzo krótkiego czasu. Rozumie się, że wtedy nabywca zwala winę na dostawcę i producenta, którzy poza dodatkowemi kosztami remontu ponoszą jeszcze szwank na opinji, lub narażają się na przykre procesy. Inaczej przedstawia się sprawa w wypadkach, kiedy fabryki nadal dozorują swe maszyny. W dobrych warunkach bywa często, że nawet dość skomplikowany traktor pracuje latami bez najmniejszego uszkodzenia, co posiada duże znaczenie propagandowe.

W Niemczech służbę nadzorczą zorganizowały między innemi Lanz i Hanomag, które za kontrolę ich ciągówek pobierają minimalną opłatę nawet po czasie upływu gwarancji. Lanz wydał ostatnio też bardzo pouczającą broszurę, w której dokładnie wykazuje się czas konieczny do przeprowadzenia różnych prac i poprawek przy jego „Bulldogu". Broszura ta pozwala rolnikom na ścisłą kontrolę pracy ich personelu technicznego. Dużem powodzeniem cieszą się poza tem książki ewidencyjne, które przy ciągówkach umożliwiają ścisłą kontrolę ich pracy i obsługi.

Zmniejszenie zamówień na maszyny

Napływ zamówień na maszyny rolnicze we wrześniu wobec wejścia w okres posezonowy znacznie się obniżył. Płatności dłużników są nadal niepunktualne, nie zmniejszyła się również ilość weksli prolongowanych. W innych działach tego przemysłu sytuacja była bez zmiany. Ogółem, z powodu bardzo trudnej sytuacji i kompletnego wyczerpania rezerw pieniężnych przemysł maszyn rolniczych powinien uzyskać jakąś wydatniejszą pomoc, inaczej bowiem nie obędzie się w tej dziedzinie bez silnych wstrząsów. Zalecałoby się o ile możności choć częściowe finansowanie rządowemi kredytami zamówień na maszyny rolnicze, gdyż bez postronnej pomocy z powodu rozpaczliwie niskich cen na produkty rolne naszemu przemysłowi maszyn rolniczych może grozić zagłada.

Amerykańskie traktory „Mc Cormick-Deering" „International Harvester Company" w Chicago

(Ciąg dalszy.)

Opis techniczny traktora „MC Cormick-Deering".

Podstawa. Nowy typ traktorów Mc Cormick-Deering wyrobu I. H. C. w porównaniu z dawnym typem cechuje zwartość budowy. Jednolita, ze specjalnej stali rama-karter traktora (tak zwana skrzynia-wanna) zamienia główną ramę podwozia, na której zwykle umocowane są wszystkie składowe mechanizmy i ich kartery: silnik, mechanizm kierowniczy, skrzynka biegów, wał kardanowy, mechanizm różniczkowy (dyferencjał), tylna oś i in. Konstrukcja tej sztywnej całości zapewnia stałość wzajemną poszczególnych osi i mechanizmów, czyli statyczne i niezmienne łożyskowanie dla wszystkich ruchomych części. Poza tem w karterze tym ogólnym, szczelnie zabezpieczonym od kurzu z zewnątrz, wszystkie pędnie i mechanizmy pracują stale i obficie w oliwie. Jest to wielka zaleta traktora Deering. Przy wspomnianej konstrukcji wyłączona jest najmniejsza deformacja podwozia, oraz rozluźnienie mechanizmów traktora.

Silnik. Silnik w traktorach Deering jest czterocylindrowy w jednym bloku, czterosuwowy, z cylindrami pionowemi, zamiennemi tulejami cylindrowemi (gilzami), zdejmowaną głowicą i górnym rozrządem wentylów. Wał korbowy obraca się na dwóch solidnych wymiarów łożyskach, o wysokiej wartości technicznej. Wymienialność zużytych tulej na nowe jest bardzo dowcipnem rozwiązaniem wobec nadzwyczajnie drogiego w naszych warunkach przetaczania i szlifowania cylindrów, odlanych razem z blokiem. Wiadomo, że przetaczanie i oszlifowanie cylindrów wymaga nietylko specjalnego przyrządu w zastosowaniu do tokarni, lecz i bardzo dokładnego wykonania, a to ostatnie zabiera wiele czasu i pociąga za sobą znaczne koszty. Zachodzi przytem konieczność zamiany tłoków na nowe o większych wymiarach, dopasowywanie ich do cylindrów itd. Przy zamianie zużytych tulej wszelkie wyżej wspomniane roboty odpadają. Zamiana trwa zaledwie kilka godzin i koszty są minimalne. Po dokonaniu zamiany silnik wraca do pierwotnego stanu i pracuje jak nowy.

Długie korbowody i tłoki, wyposażone każdy w cztery pierścienie, gwarantują dobrą i stałą kompresję i zmniejszają boczny nacisk na ścianki cylindrów.

Układ wentylów w głowicy cylindrów zapewnia lepsze wyzyskanie pojemności cylindra oraz podnosi efekt spalania mieszanki.

Jak wiadomo, łożyska kulkowe, poza znaczną oszczędnością na sile, dają możność obycia się nieznaczną ilością oleju do smarowania, wobec czego obsługa takiego łożyska jest znacznie uproszczona. Każdy, kto miał do czynienia z traktorem na wsi, wie, ile kłopotu sprawia docieranie, dociąganie i regulacja zwykłych łożysk tarciowych wału kolankowego; zwłaszcza przy trzech łożyskach i przy trudnościach, związanych z regulacją łożyska środkowego. Dwa główne łożyska kulkowe w silniku traktora Deering nie wymagają żadnej regulacji, a podnosząc w porównaniu ze zwykłemi moc silnika, potrzebują minimum smaru, który się automatycznie do nich dostaje przy systemie oliwienia, stosowanym w silniku traktora Deering.

Zasilanie. Silnik pędzony jest zwykłą naftą, do rozruchu używa się benzyny, na której silnik pracuje do momentu rozgrzania się, czyli do momentu, kiedy mieszanka naftowa zdolna jest parować. Rozchód benzyny — minimalny. Odpowiednio skonstruowany gaźnik posiada przyrząd, który podaje automatycznie, w razie potrzeby (podczas upalnych dni), wodę do cylindrów i w ten sposób przeciwdziała zjawisku przedwczesnych wybuchów, usuwając jednocześnie osady z cylindrów.

Regulator. Regulator typu odśrodkowego automatycznie normuje ilość ssanej z gaźnika do cylindrów mieszanki i reguluje obroty silnika. Wiadomo jest, że nierównomierna praca silnika, gwałtowne wahania obrotów wału korbowego stwarzają szkodliwe momenty, skręcające wał, przy wysokich zaś ponad normę obrotach — wibrację całego mechanizmu traktora. Wskutek tych przyczyn zużycie traktora, odbywającego swą pracę w ciężkich warunkach, postępuje bardzo szybko. Regulator usuwa te przyczyny, dostosowuje źródło siły do zmienności obciążenia, nadaje elastyczność silnikowi i w ten sposób zapewnia konserwację silnika przy niefachowej obsłudze i długotrwałość.

Fabryka I. H. C. wyposaża silniki swych traktorów w tak niezawodne w działaniu regulatory, że je na miejscu, przed wypuszczeniem na rynek, plombuje. Regulator jest okapturzony i stale pracuje w oliwie.

Filtr do powietrza. Powietrze przed wejściem do gaźnika oczyszcza się w specjalnie skonstruowanym filtrze, przechodząc przez oliwę oraz inne filtrujące materjały. W ten sposób silnik otrzymuje mieszankę palną kompletnie wolną od wszelkich zanieczyszczeń i najdrobniejszych cząstek pyłu. Ssanie powietrza z atmosfery odbywa się przez żelazny kominek, górny otwór którego znajduje się ponad warstwą otaczającego traktor ciężkiego kurzu.

Zapłon. Zapłon mieszanki elektryczny od magneta wysokiego napięcia przy pomocy świec. W celu szybkiego i łatwego uruchomienia silnika w magnecie zastosowano przyrząd tak zwany „impuls starter", który już przy powolnem obracaniu wału korbowego daje możność magnetu wytworzyć bardzo silną iskrę, jeszcze o wyższem napięciu, niż przy normalnych obrotach magneta. „Impuls starter" uruchamia silnik w ciągu kilku sekund przy najniższej otaczającej temperaturze.

Wyżej opisany system zapalania wcale nie absorbuje uwagi szofera-oracza, jak to się często powtarza podczas orania traktorami o zapłonie od kuli żarowej lub rurki rozgrzanej. W ostatnim wypadku najmniejsze odwrócenie uwagi od silnika może spowodować zatrzymanie traktora, a co za tem idzie — kłopotliwe ponowne uruchamianie. Traktory z elektrycznym zapłonem pozwalają skupić całą uwagę nad kontrolą pracy pługa lub innego ciągnionego narzędzia.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

ADMINISTRACJA „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Oscylacje rezonansowe gmachów i sposoby ich uniknięcia

Prasa techniczna doniosła ostatnio o kilku bardzo pouczających wypadkach zwalczania oscylacji gmachów, spowodowanej przez zainstalowane w nich maszyny. Z kwestją tą warto nieco bliżej zapoznać się, ponieważ czasami z powodu przeprowadzenia jakiejś nowej instalacji maszynowej, która powoduje szkodliwe dla budowli i uciążliwe dla znajdujących się w niej ludzi drgania wynika cały szereg zawiłych nieporozumień pomiędzy właścicielem budynku, właścicielem instalacji, architektem i dostawcą maszyn.

Ciekawe wypadki, o których chcemy pisać, przedstawiają się jak następuje: W pewnym browarze zainstalowano dużą parową maszynę. Po puszczeniu jej w ruch okazało się, że cały budynek zaczął drgać, przyczem oscylacje najsilniej występowały na górnych piętrach, gdzie nawet zauważono objawy chorobowe u robotników. Rozpoczął się więc spór pomiędzy właścicielem browaru a dostawcą maszyny, przyczem właściciel dowodził, że winę ponosi dostawca, który dał maszynę o nierównym biegu. Ostatecznie zwrócono się do komisji fachowców, która po zbadaniu całej rzeczy orzekła, że i budynek jest dobry i maszyna w porządku, a powodem oscylacji jest zjawisko rezonansu pomiędzy budowlą a częstotliwością silnika. Po szeregu prób stwierdzono mianowicie, że drgania silnie występują tylko w tym wypadku, kiedy robi on swoje 250 obr/min., natomiast przy zmniejszeniu jego szybkości do ca. 230 obr/min., lub przy znacznem przekroczeniu (do 280 obr/min) wszelkie anormalne drgania ustają. Te same w przybliżeniu wyniki otrzymano i przy obliczeniach, które wykazały, że przy danej masie i wymiarach gmachu jego własna częstotliwość znajduje się właśnie w okolicy 250 okresów na minutę. Rozumie się, że powyższe orzeczenie uniemożliwiło dalsze prowadzenie sporu, gdyż winę ponosił tu czysty przypadek.

Celem uniknięcia szkodliwych oscylacyj zastosowano w tym wypadku bardzo prosty sposób: mianowicie utrzymywano maszynę parową zawsze na nieco niższej szybkości niż owe krytyczne 250 obr/min., gdyż warunki pracy i wymaganej wydajności na to pozwalały.

Więcej skomplikowany wypadek zaszedł w innem przesiębiorstwie. Zainstalowano tam mianowicie w dolnych piętrach bardzo wysokiej oficyny silną turbinę, która robiła ca 3500 obr/min. Po puszczeniu w ruch tej maszyny stwierdzono znów silne oscylacje, dochodzące w pewnych miejscach do ca. 1,5 cm., lecz o znacznie niższej częstotliwości. Rozumie się, że znów wyniknął zawiły spór o winę. Chcąc częściowo przeszkody usunąć, dostawca turbiny zajął się przebudowaniem jej podstawy i zastosował w wielkiej ilości różne materjały izolacyjne. Po ukończeniu pracy okazało się jednak, że chociaż amplituda drgań spadła nieco (o ca. 3 cm/min.), moc ich wszakże uniemożliwiała spokojną pracę robotnikom oraz zagrażała całości budowli. Szczegółowe i bardzo sumienne badania wykazały wreszcie, że i tu zachodzi zjawisko resonansu cząstotliwości turbiny z jedną z harmonicznych częstotliwości gmachu. Ponieważ przytem moc turbiny była bardzo duża, występowało „wzbudzenie bodźcze", które wystarczało do tak silnego rozkołysania mas. Początkowo chciano uciec się do zmiany turbiny, ze względu jednak na koszty zrezygnowano z tego. Tak samo nie można było zapobiec oscylaniom przez zmniejszenie lub zwiększenie ilości obrotów maszyn, gdyż wymagana wydajność oraz ich konstrukcja na to nie pozwalała. Ostatecznie trzeba było dla rozstrojenia istniejącego rezonansu obciążyć gmach dwoma dużemi zbiornikami wody, które przeniesiono z innych oddziałów fabryki nad turbinę. Wykorzystano przytem bardzo ciekawe zjawisko tłumienia oscylacji przez przesunięcie faz fal wodnych. Po ukończeniu całej pracy amplitudę drgań zredukowano do 0,8 mm.

Przed uzgodnieniem ustawy o funduszu budowlanym

Minist. Robót Publicznych przesłało do innych Ministerjów, celem uzgodnienia, projekt ustawy o funduszu budowlanym. Sprawa ta była rozważana przed laty. Jeden projekt opracowany był przez Minist. Robót Publicznych, drugi przez Minist. Skarbu. Minist. Spraw Wewnętrznych posiada opracowany przez siebie projekt, organizacje gospodarcze złożyły swoje projekty. Obecnie w drodze kompromisu przyjęto postulaty, wysunięte z różnych stron i wielki projekt budowlany staje się realny.

Jedną z najbardziej doniosłych kwestyj, pomijając sprawę podwyższenia czynszu dla zasilenia funduszu budowlanego, była sprawa godzin pracy w przemyśle budowlanym. Przemysł budowlany, jako przemysł typowo sezonowy, nie zatrudnia pracowników w ciągu całego roku, wobec czego pracownicy ci otrzymują opłaty wyższe niż w innych przemysłach. Jednak kalkulacja budowlana przy zachowaniu 8 godzinnego dnia pracy w tym przemyśle, doprowadza do znacznego podrożenia budowli i uniemożliwia budowę tanich mieszkań. Powiększenie liczby godzin pracy przyczynić się może w znacznym stopniu do wytworzenia tańszej kalkulacji budownictwa mieszkaniowego.

W projekcie ustawy o funduszu budowlanym przewiduje się podwyższenie godzin pracy w tym przemyśle do 10.

Sytuacja w naszym przemyśle cementowym w latach 1928 i 1929

Główny Urząd Statystyczny w miarę ukończenia prac, dotyczących statystyki przemysłowej, przed ukazaniem się wydawnictwa specjalnego, ujmującego tę statystykę, będzie podawał komunikaty o produkcji przemysłowej, w której po raz pierwszy dla 1929 r. została uwzględniona wartość produkcji.

Jako pierwszy komunikat Główny Urząd Statystyczny podaje statystykę przemysłu cementowego.

Liczba zakładów przemysłowych, produkujących w r. 1929 cement w porównaniu z r. ub. t. j. 1928 nie uległa zmianie i wynosi 16 cementowni. W zakładach tych liczba zatrudnionych robotników wynosiła przeciętnie w r. 1929 6083 robotników, zaś w r. 1928 7212 robotników; jak wynika z powyższego w r. 1929 zmniejszyła się liczba robotników w porównaniu z r. 1928 o 15,7 %.

W r. 1929 we wszystkich cementowniach łącznie wyprodukowano cementu portlandzkiego — 1.008.276 ton, co w porównaniu z produkcją 1928 r. w którym wyprodukowano cementu portlandzkiego 1.102.041 ton wskazuje, że produkcja w r. 1929 uległa zmniejszeniu o 8,5%. Wartość wyprodukowanego w r. 1929 cementu wynosi 76.465.353 złotych. W tym okresie czasu sprzedano cementu 979.814 ton na sumę 75.233.160 zł. Stan zapasów cementu portlandzkiego w zakładach na dzień 31. 12. 1929 r. wynosił 96.174 ton wartości 4.757.446 zł, stan zapasów cementu na dzień 31. 12. 1928 r. wynosił 73.760 ton. Liczby powyższe wskazują, że w porównaniu z r. 1928 zapasy cementu w r. 1929 wzrosły o 23,3%.

Jeszcze jeden wypadek zaszedł niedawno przy instalowaniu dużej parowej maszyny w gmachu specjalnym. Pomimo, że fundamenty murów i maszyny były zupełnie niezależne, zbliżone częstotliwości znów spowodowały niebezpieczne drgania całej budowli. Badania wykazały, że zwykłe obciążenie gmachu lub nieznaczna zmiana szybkości maszyny nie potrafią zaradzić złu, gdyż z powodu dużych współczynników tłumienia małe rozstrojenie na nic się nie przyda. Ucieknięto się więc do bardzo znacznego zwiększenia masy fundamentów silnika przez dobudowanie pod niemi dużej ilości słupów żelbetowych i zalanie wolnej przestrzeni betonem. Ostatecznie osiągnięto zamierzony cel.

Przytoczone wypadki wykazują, że należy zawsze przed przeprowadzeniem jakiejś nowej instalacji o większej mocy postarać się o opinję fachowców, którzyby orzekli czy istnieje możliwość powstania rezonansu pomiędzy częstotliwościami czy też nie. Takie przybliżone badanie na podstawie dokładnych rysunków budowli i danych o przewidzianej maszynie nie powinno być specjalnie kosztowne, pozwoli jednak na uniknięcie wielu przykrości i znacznie większych rozchodów w wypadku zajścia rezonansu. Można bowiem przypuszczać, że obliczenie, wykazujące niemożliwość w danych warunkach jakichś większych drgań nie powinno zajmować ani dużo czasu ani też wymagać jakichś specjalnych badań. Co innego, kiedy chodzi o badania ściśle, lecz te wchodzą w grę rzadko, gdyż w razie wogóle istnienia warunków, pozwalających przewidywać rezonans lepiej zgóry wybrać inny typ maszyny.

Inż. Rajski.

WIADOMOŚCI DROBNE

MARTWOTA BUDOWLANA W MIASTACH POLSKICH.

Ruch inwestycyjny w miastach polskich zamarł w roku bieżącym w zupełności. Żadnych nowych inwestycyj nie rozpoczęto, natomiast cały szereg tych robót, których budowa została zapoczątkowana przed 1 stycznia b. r. przerwano wobec faktu, że na wykończenie ich potrzebna jest suma aż 70 miljonów zł. Wobec trudności w uzyskaniu kredytu i ogólnych trudności finansowych miasta nie są w stanie tych inwestycyj dokończyć.

Bank Gospod. Kraj. przeznaczył na inwestycje miejskie w roku bież. sumę 20 milj. zł, jednak ani połowy z niej nie wypłacił. Z kredytu 5 miljonów przeznaczonego na budowę szkół nie otrzymało żadne miasto ani grosza.

30 MILJONÓW ZŁ. NA FUNDUSZ BUDOWLANY UBEZPIECZALŃ.

Zakłady ubezpieczeń rozpoczęły już układanie szczegółowego planu akcji budowlanej w sezonie r. 1931.

Z funduszów ubezpieczeniowych na budowę domów pracowniczych i robotniczych, przeznaczonych będzie około 30 miljonów zł.

Domy te stanąć mają na terenie Warszawy, Łodzi, Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska.

WZROST EKSPORTU MEBLI GIĘTYCH z POLSKI.

Sytuacja eksportowa w polskim przemyśle mebli giętych w ciągu ubiegłego miesiąca i pierwszej połowy października r. b. przedstawia się pomyślnie. Wprawdzie zwyżka stawek celnych wprowadzona ostatnio w Stanach Zjednoczonych oraz niepokoje polityczne w państwach południowej Ameryki utrudniły, a w niektórych wypadkach zupełnie wstrzymały eksport polskich mebli giętych do państw amerykańskich, jednak polski przemysł znalazł nowe rynki zbytu w Afryce północnej i południowej oraz w Australji.

Eksport ten kieruje się głównie na Tryjest do Afryki i na Hamburg do dominjów angielskich.

Kalkulacja handlowa zagranicznego zbytu wytworów polskiego przemysłu mebli giętych jest dość dobra, mimo uzyskiwanych niskich cen. Na obniżenie cen wpłynęła konkurencja zagraniczna. Polski towar jednak wyrobił sobie markę tak, że chętnie jest poszukiwany na rynkach odbiorczych i z powodzeniem zwalcza konkurencję.

ZNIŻKA CENY CEMENTU W BERLINIE.

Północno - niemiecki związek cementowy postanowił obniżyć cenę portland cementu i pionier cementu o 15 RM. na 10 tonach. Obecne cena będzie wynosiła dla portland cementu 465 RM. i dla pionier cementu 400 RM.

NOWA ZNIŻKA CEN CEMENTU W NIEMCZECH.

Półn. - niem. związek cementowy obniżył dla całego obwodu syndykackiego z natychmiastowym terminem ważności, cenę cementów wysokoprocentowych o dalsze 20 proc. W dalszym ciągu i w innych okolicach ceny fabryczne cementu zostały przeciętnie obniżone o 20 MK. na 10 tonach. Również loco stacje odbiorcze Niemiec półn. obniżyły cenę cementu pionier o 25—30 Mk.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Białystok, 21. 10. Ceny detaliczne w zł. łącznie z dostawą na miejsce budowy: Cement za 100 kg. 13.00; wapno firmy „Wapnorud" i kieleckie za 100 kg. 6.00; gips małopolski za 100 kg. 7.50, jędrzejowski 8.50, papa dachowa 00 — 4.00, 000 — 5.00, 0000 — 6.00, cegła miejscowa biała budowlana za 1000 szt. 70.00, czerwona piecowa za 1000 szt. 120.00 do 130.00 (zamiejscowa cegła obecnie nie jest sprowadzana z powodu wys kiej ceny i kosztów przewozu), cegła szamotowa: opoczyńska 0.25 zł. za szt., myszkowska 0.35, z Klesowa 0.20 zł., smoła gazowa za kg. 0.40 zł. Wobec ukończenia sezonu popyt słaby.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 21. 10. Surówka odlewnicza Nr. 1 „Huta Pokój" oraz Górnośląskich Zjedn. Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 11, cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

Katowice, 21. 10. Ceny zasadnicze za 1 tonę loco skład Katowice 60—90 zł. Z powodu słabego zatrudnienia prawie wszystkie huty mają dostateczne zapasy złomu.

Berlin, 21. 10. (Urz.) Not. w RM. za 100 kg.: Miedź elektrolityczna dostawa cif Hamburg 96¼, Oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc w blokach 170, — w sztabach walcowanych i ciągnionych 174, Nikiel czysty 98—99 proc. 350, Antymon-Regulus 49—52. Srebro w sztabach ca. 900, za kg. 49—51, Złoto w wolnych obrotach za 10 gramów 28 do 28.20, Platyna w wolnych obrotach 1 gram 3—5.

Berlin, 21. 10. Ceny w mkn. za 100 kg.: Miedź paleniskowa łamana 87½—88½, Stara miedź elektrolit. 81½—82½, Miedź ciężka 82—83, Wióry miedziane 77—79, Miedź lekka 85—87, Stary łom kolejowy 78—80, Stary łom maszynowy 74—75, Odpadki blachy mosiężnej 64½—65½, Mosiądz w blokach NSW 68—69, Wióry mosiężne 57—58, Mosiądz przetopowy 58—60, Mosiądz lekki 44—46, Stara blacha biała 27—28, Cynk Remelted 23½—24½, Cynk twardy 22—23, Cynk stary 19—20, Odpadki blachy aluminjowej 128—132, Aljaż aluminj. 85 proc. 60—70, Pudła od motorów 48—52, Biały Metal 80/3 — 195—200. Tendencja mocniejsza.

Londyn, 21. 10. Srebro 16⅝, Srebro na dostawę 16⅝, Złoto 85.0¼ dol. za 1 uncję.

Londyn, 21. 10. Not. metali w Ł. za tonę: Miedź Standard per kasa 43⁷⁄₁₆—43½, — trzy mies. 43⁵⁄₁₆—43⁷⁄₁₆, Settl. 43½, Elektrolyt 46¼—47¼, Best selected 45¼—46½, Elektrowirebars 47¼, Cyna Standard per kasa 118⅜ do 118⅝, 3 mies. 120—120¼, — Settl. 118½, Banka (obr. nieof.) 124, Straits (obr. nieof.) 124, Ołów zagran. dost. natychm. 15⅞, — terminowa 15¹¹⁄₁₆, — Settl. 15⅞, Cynk zwykły dost. natychm. 14⅞, — terminowa 15⅜, — Settl. 14⅞. Obroty nieoficjalne: Rtęć 22¾, Wolfram 20, Nikiel —.

Nowy Jork, 20. 10. Not. metali w cts. za lb. Miedź lake loco 10⅛, — elektrolityczna loco 10, — fas. N. Jork 10, — per 30—90 dni 10, — Casting Rafinery loco fob N. Jork 9¾, — cif. Hamburg 10.30. Cyna: N. Jork, Straits loco 26¾, na listopad 26.80. Ołów: N. Jork, loco 5.10, — East St. Louis, loco 4.95. Cynk: East St. Louis, loco 3.95, Srebro zagraniczne w cts. za uncję 35⅞, Platyna 33, Aluminjum 98—99 proc., loco 22⅞, Nikiel w sztabach, loco 35, Blacha biała fob. Pittsburg 5.25.

Bruksela, 21. 10. Eksportowe ceny żelaza na rynku międzynarodowym fob. Antwerpja w Ł. za tonę metryczną: Surówka odlewnicza III — 2.13.0, surówka Thomasa 2.12.5, kniple zwykłe (kęsy) 3.9.0, platyny 3.12.6, żelazo sztabowe 4.26, dźwigary 3.15.16, kątowe 3.18.0, szyny stalowe 6.10.0, taśmówka 4.15.0, blacha Thomasa 4.18.0, drut ocynkowany 7.1.0, gwoździe 5.16.0. Ceny nadal spadają na wszystkie gatunki, prócz szyn.

DRZEWO.

Lwów, 21. 10. Notowania drzewa Izby Przem.-Handlowej we Lwowie w obrocie krajowym loco wagon stacja załadowania w województwach: Lwów, Tarnopol i Stanisławów z 11 października: **Drzewo jodłowe i świerkowe w stanie okrągłym,** korowane, celulozowe do 10 cm. średnicy 19 zł., kopalniane od 10 cm. średnicy i wyżej — 1.50 m. dług. i wyżej 17 zł., drzewo dłużycowe 14—20 cm. śr. oraz 21—36 cm. śr. — 20 zł., kloce zdrowe tartaczne 4 m. dług. i wyż. w czubie od 20 do 25 cm. — zł., od 26 cm. i wyżej 19.50 zł., te same wyłącznie świerkowe o 10 proc. drożej; **drzewa jodłowe i świerkowe w stanie tartym i ciosanym:** Deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane 3—6 m. dług. i wyżej szerok., 26, 33, 40, 52 mm. grub. 60 zł., 20 mm. grub. 62 zł., 13 mm. grub. 68 zł., deski i brusy jodłowe z pod piły, wymiary jak wyżej, 73 zł., 77 zł., 85 zł., te same świerkowe, wymiary jak wyżej 94 zł., 101 i 108 zł., deski i brusy stolarskie świerkowe lub czyste i półczyste jodłowe, wymiary jak wyżej 25 mm. grub. 134, — 20 mm. grub. 137, — 13 mm. grub. 147 zł., deski i brusy IV kl. świerkowe i jodłowe, wymiary te same 51, 53 i 57 zł., deski i brusy świerkowe, jodłowe od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m. o pozostałych wymiarach, jak poprzednio, są o 33 proc. tańsze; kantówki i rygle rznięte 3—6 m. dług. 8×8 i wyżej grubo 78 Żł., 6—8 m. dług. grub. ta sama 83 zł., inne wymiary według umowy; łaty rznięte 3—6 m. dług., 13—20 mm. grub., 46—52 mm. szer. — zł., 26—50 mm. 88 zł., 1—2½ m. grub. 13—40 mm. 46 zł., drzewo ciosane 6—9 m. dług., 16×18 grub. 40 zł., w grubościach wyższych 50 zł. **Drzewo sosnowe w stanie okrągłym,** okorowane: Kopalniane 10 m. średn. 1.50 m. dług. i wyżej — zł., kloce zdrowe tartaczne pochodzące z całych dłużyc —, w stanie tartym i ciosanym deski i brusy sosnowe budowlane 3—6 m. dług. 10 cm. i wyżej szer. 33, 40, 52 mm. grub. 70 zł., długość i szerokość ta sama, a grub. 13, 20 i 26 mm. 65 zł., dług. ta sama, a szerokość 16 cm. i wyżej 33, 40 i 52 mm. grub 75 zł. ; deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane 120 zł., deski i brusy sosnowe od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m., są o 40 proc. tańsze; kantówki i rygle rznięte 3—6 m. długości, 8×8 i wyż. grub. — zł., 6—8 m. dług., grub. ta sama — zł., wymiary większe według umowy; drzewo ciosane 3—6 m. dług. w grubościach 16×18 — 42 zł., 18×21 i wyż. 47, nad 6—9 m. dług. w grubościach 16×18 — 59 zł., w grub. 18×21 — 72 zł., deski sosnowe heblowane na pióro i wpust 3—6 m. dług., 10—18 cm. szer. — 100 zł. Na rynku drzewa zanotowano pewną zniżkę: drzewo celulozowe, kopalniaki dłużycie i kloce staniały o 2—2.50 zł. Towar tarty i ciosany również spadł o 3 z.. **Drzewo dębowe** kloce od 3 m. dług., bez kory od 50 cm. średnicy I kl. 130, — II kl. 63, — III kl. 40, od 40—49 cm. 110, — II kl. 57, — III kl. 37, od 30 cm. I kl. 65, — II kl. 35, — III kl. 29. Materjał rznięty, boulsy w bloki ułożone I kl. 240 zł., — II kl. 190, — III kl. — zł., deski I i II kl. 135 zł., III kl. 100 zł., deski I i II kl. 120 zł., — III kl. 90 zł., deski i brusy obrzynane, towar paryski od 1½ m. wzwyż I kl. 260 zł., — II kl. 225, deski i brusy obrzynane krajowe od 1 m. wzwyz I i II kl. 150 zł. — III kl. 105 zł., fryzy krótkie I kl. 220 zł., — II kl. 180 zł., — III kl. 115, fryzy długie I kl. 245, — II kl. 220 zł., posadzka za 1 m. kw. I kl. 10.25 zł., — II kl. 9.25 zł., listewki do podłóg za 1 m. bież. — zł. Jesionowe kloce od 3 mtr. bez kory średnicy od 50 cm. I kl. — zł., II kl. — zł., od 30 cm. I kl. — zł., — II kl. — zł., od 20 cm. I kl. — zł. — II kl. — zł., boulsy w bloki ułożone I kl. 230, — II kl. 185 zł., brusy nieobrzynane luźny towar I i II kl. 180 zł., deski nieobrzynane krótkie 165 zł., deski i brusy obrzynane 130 zł., Brzozowe kloce od 50 cm. średnicy I kl. — zł., deski i brusy krótkie — zł., **Jawor:** Kloce od 50 cm. średnicy — zł., 40—49 cm — zł., 30—39 cm. — zł., 25—29 cm. — zł. **Bukowe** kloce od 26 cm. 40 zł., materjały rznięte nieobrzynane 75 zł. **Olchowe** kloce od 22—29 cm. I kl. 60 zł., — II kl. 45 zł., od 30 cm. w czubie i wyżej 85 zł., — II kl. 55, materjał rznięty grub. 13 mm. 135 zł., 20 mm. grub. 125 zł., 26/105 mm. 115 zł. **Brzozowe** kloce od 22—29 cm. — zł., od 30 cm. w odczubie i wyżej — zł. **Osikowe** do 21 cm. w czubie zł 40, od 22—29 cm. zł 40, od 30 cm. i wyżej zł 40. Należność za przetarcie 1 m. sześc. drzewa miękkiego 9 zł z pryzmowaniem o 35 proc. drożej, drzewa twardego 14.50 zł, z pryzmowaniem o 50 proc. drożej. Drzewo opałowe za 10.000 kg. twarde 200, osikowe 150 zł, miękkie sosnowe 220 zł, jodłowe i świerkowe 150 zł. Ceny powyższe pozostały bez zmiany, tylko drzewo opałowe staniało o 10—20 zł.

ZŁOTY W DNIU 21 PAŹDZIERNIKA 1930 R.

Gdańsk 57.59—57.73; złoty 57.60—57.74; Berlin przekaz na Warszawę, Poznań i Katowice 46.925—47.125; Londyn 43.37; N. Jork 11.23; Medjolan 214; Wiedeń 79.26—79.54; Zurych 57.70; dolar w obrotach prywatnych 8.95.

Przetargi • Submisje • Licytacje

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu sprzeda w drodze publicznego przetargu, poprzedzonego konkursem ofert, 8 nieruchomości państwowych (budynków po dawniejszych strażach celnych) położonych w powiatach inwrocławskim, strzelińskim, jarocińskim, ostrzeszowskim, ostrowskim i wrzesińskim.

Przetarg odbędzie się w biurach odnośnych Państwowych Inspekcyj Budowlanych w dniach 25 i 26 listopada oraz 3 i 4 grudnia b. r. Szczegółowe ogłoszenie zamieszczone jest w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim nr. 47 z dnia 22 października 1930 r.

Za Wojewodę: Inż. Trawiński
wz. Dyrektora Robót Publicznych.

SPRZEDAŻ MATERJAŁÓW DRZEWNYCH.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu ogłosiła w „Monitorze Polskim" nr. 226 przetarg na sprzedaż:

550 m.^{3} 20 mm. gr. szalówki obrzynanej, 2—6 mtr. długiej, przeciętna długość 4 m. b., przeciętna szerokość ca. 13 ctm.,

450 m.^{3} 25 mm. gr. desek sosnowych, obrzynanych 2—6 mtr. dług. przec. dług. ca. 4 mtr., przec. szerok. ca. 15 cm.,

150 m.^{3} 30 mm. gr. desek sosnowych obrz. 2—6 mtr. dług. przec. dług. 4 mtr., przec. szer. ca. 13 ctm.,

70 m.^{3} 35 mm. gr. desek sosnowych obrzyn. 2—6 mtr. dług. przec. dług. 4 mtr., przec. szer. ca. 15 ctm.,

25 m.^{3} 55 mm. gr. dyli sosnowych obrzyn. 2,8—6 metr. dług., przec. szerokość ca. 20 ctm.,

60 m.^{3} 20 mm. gr. desek sosnowych, bocznych bez sęków, nasiniałych 2—6 mtr. dług., przec. dług. ca. 3,30 mtr., przec. szerokość ca. 15 ctm.,

60 m.^{3} 23 i 30 mm. gr. desek nieobrzynanych chorych (hubiastych) 2,8 do 6 mtr. dług.,

25 m.^{3} 20—65 mm. gr. desek chorych, obrzynanych 2—6 mtr. dług.,

100 m.^{3} kantówki sosnowej 2,5 do 6 mtr. dług. przec. dług. 4 mtr. w tem ca. 10 m.^{3} 8×8, 10 m.^{3} 8×10, 15 m.^{3} 10×10, 10 m.^{3} 10×12, 10 m.^{3} 12×12, 15 m.^{3} 12×14, 10 m.^{3} 14×14, 10 m.^{3} 14×16 i 10 m.^{3} 16×16 cm.

Materjały wymienione obejrzeć można w dni robocze w czasie od godz. 10—14 w Głównym Magazynie Zasobów II kl. przy Warsztatach Wagonowych w Ostrowie.

Oferty składać można najpóźniej do dnia 31 października b. r. godziny 12-tej w Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu.

PRZETARG

I Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Warszawie, ul. Przejazd 15 ogłasza przetarg publiczny w dn. 30 października 1930 r. o godz. 13-ej na sprzedaż aparatu do wyrobu sztucznego lodu, który w stanie niekompletnym znajduje się na posesji fabryki „Perkun" — Grochowska 46.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać z napisem: „Oferta na sprzedaż apratu do sztucznego lodu" w Szefostwie Budownictwa pok. Nr. 171 do dnia 30. X. br. do godz. 12-tej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty musi być dołączony kwit na wpłacone wadjum w wysokości 3% od zaoferowanej sumy.

Aparat do lodu jest do obejrzenia w fabryce „Perkun".

Dyrekcja Ceł w Warszawie, ulica Marszałkowska 31a, zawiadamia, że w „Monitorze Polskim" z dnia 21 października rb. ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę podszewki pod mundury dla dozorców celnych.

PRZETARG

Państwowa Wytwórnia Saperska, Warszawa, ul. Górczewska 44-a, sprzeda w drodze przetargu nieograniczonego używane maszyny, urządzenia i przyrządy warsztatowe, materjały i różny szmelc, które oglądać można na miejscu w Wytwórni w godz. 10—15.

Reflektanci winni złożyć oferty z podaniem ceny na każdy przedmiot lub grupę oddzielnie.

Oferty w kopertach zalakowanych należy składać do biura Wytwórni, Górczewska 44-a do dnia 1-go listopada 1930 roku.

Wadjum w wysokości 10 proc. zaoferowanej ceny należy załączyć gotówką do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 listopada r. b.

Wytwórnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu.

O rezultacie przetargu reflektanci zostaną zawiadomieni.

PRZETARG.

na wykonanie urządzeń instalacyjnych w Domu Zgromadzenia SS. Urszulanek S. J. K. w Warszawie, a mianowicie: centralne ogrzewanie, kanalizacja, wodociągi, urządzenia gazowe, kuchnia parowa i pralnia mechaniczna.

Informacje i ślepe kosztorysy otrzymuje się u p. inż. Janika w Warszawie, ul. Wilcza 55/6, w dni powszednie od godz. 18.30—20.

Wadjum w wysokości 5 proc. kwoty oferowanej wraz z zalakowanemi ofertami należy składać w kancelarji Zgromadzenia S. S. Urszulanek S. J. K. w Warszawie, ul. Sienna 87, do dnia 3 listopada 1930 r., od godz. 11 do 13, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Zgromadzenie S. S. Urszulanek S. J. K. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, ewentualnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zgromadzenie S. S. Urszulanek S. J. K.
w Warszawie.

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza na dzień 10 listopada 1930 roku przetarg na dostawę:

1) jednorazową: 18363 kg. śrub żel. nieobtacz. z 6-kątn. naśrub., różn. wym., 8895 kg. gwoździ żel. różn. wym.; 1217 kg. mosiądzu okrągł. w pręt. ciągn. wym. od 10—40 mm.; 2.000 odbijanek „orła" godło państwa wym. 238×200 mm.; 1.000 odbijanek liter P. K. P. i 100 odbijanek „manometry"; 210 przełączników „Bulla" 4 guzik., 140 szt. 2 guzik. hotel. i 50 Tumblera; 30 skrzyń ebonit. do akumul.; 250 wyłączników „Bulla" 2 guzik. i 30 szt. Tumblera; 600 mtr^2 dykty klej. pierw. gat. gr. od 3 do 10 mm.

2) roczną: 500 klinów do maźn. wag. amer.; 1.000 panewek do maźn. N. 13—15 i 600 tychże N. 14—16; wierzchów żeliw.: 100 N. 13—15 i 14—16; 100 W. W. N. 2; 200 W. W. N. 4; 20 N. 9; spodów maźn.: 2) N. 9; 150 W. W. Nr. 2 i 200 W. W. Nr. 4; maźnic całkowit. 160 N. 18 i do wag. amer. 320 sztuk; 400.000 rusztów par. pojed., podw. i potrój.; sprężyn do wag. amer.; 12000 zderzak. rys. 5279; 400 pociąg N. 5282; 1.500 spiral. do wózków N. 586; 1.000 zderzak. W.W. N. 1564; 1.000 do pokr. maźn. wag. Pulman.; 500 tychże do wag. Breda i 400 do wag. amer.; 6.000 do klocków ham. 200 pociąg. parow. rys. N. 1873; powyższe ilości mogą być zmniejszone lub zwiększone o 25 proc.. Firma obowiązana jest nabyć 50 proc. starych kół Griffina po cenie 13,5 gr. za kg. loco Mag. Nr., 3 Warsz. Praga. Na ilości wyszczególnione w poz. 2 Dyrekcja zawrze umowę roczną lub półroczną z dostawą partjami na osobne zlecenie Dyrekcji. Wzory, wykazy i rysunki oraz warunki dostawy i wzór umowy są do obejrzenia w biurze W-łu Zasobów. Na każdy przedmiot powinna być oddzielna oferta z napisem na kopercie na jaki przedmiot. Do każdej oferty musi być dołączony kwit na wpłacone wadjum w kasie Dyrekcyjnej K. P. Oferty bez złożenia wadjum nie będą rozpatrywane.

Oferty składać należy do dnia 10 listopada r. b. do godz. 15-ej do skrzynki znajdującej się w korytarzu W-łu Zasobów, Al. Jerozol. 1/3. Otwarcie ofert odbędzie się dnia następnego w sali posiedzeń Dyrekcji o godz. 9 rano. O wynikach przetargu Dyrekcja pisemnie nie powiadamia firm biorących udział w przetargu. Ogólne przepisy o dostawach i przetargach na P. K. P. są do nabycia w pokoju N. 10 za opłatą 1 zł, warunki techn. po 50 gr. za egz. Szczegóły dotyczące składania ofert ogłoszone zostały w „Monitorze Polskim" N. 189 z dn. 18. 8. 1930 r.

PRZETARG.

Kierownictwo Budowy Gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na wykonanie robót z marmuru sztucznego (stukowego) w budującym się gmachu.

Warunki przetargu wraz z opisem robót otrzymać można w biurze Kierownictwa Budowy Aleja Jerozolimska Nr. 1 w godz. 9—12, gdzie również należy składać oferty do dnia 30 października b. r. do godz. 12-ej z dołączeniem wadjum w wysokości 5 proc.

PRZETARG

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego w Chojnicach niniejszem ogłasza publiczny przetarg pisemny na wykonanie robót ziemnych, murarskich, żelbetowych, ciesielskich i kowalskich przy budowie nowego kościoła parafjalnego w Jeleńczu pow. tucholski.

Przetarg odbędzie się w lokalu Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego w Chojnicach, Dworcowa 8. Oferty można składać tylko na drukach, które dostarcza wyżej nadmieniony urząd za opłatą 5.— zł. Termin składania ofert upływa 4 listopada b. r. o godz. 11-tej, poczem odbędzie się rozprawa przetargowa.

Do oferty winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej wadjum w wysokości zaokrąglonych 4% oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych mających pupilarną wartość (Monitor Polski nr. 86 por. 140 r. 1928).

Oferty nadesłane po terminie lub nieodpowiadające warunkom przewidzianym przepisami tymczasowemi o oddawaniu państw. dostaw i robót w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych L. III — 396/26, mogą być nierozpatrywane.

Wszelkich informacyj udziela Państw. Urząd Bud. Naziem. w Chojnicach, gdzie też są wyłożone do przejrzenia plany w godzinach urzędowych od 8—15.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

Chojnice, dnia 13 października 1930.

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego.

OGŁOSZENIE.

Dnia 29 października 1930 r. o godz. 10-tej przed poł. odbędzie się w Urzędzie Celnym w Bielsku na dworcu towarowym publiczna licytacja przedmiotów niepodjętych przez strony w przepisanym terminie, jako to: galanterja, manufaktura, wyroby żelazne, aparaty elektryczne i przędza wełniana.

Bliższe określenie rodzaju towarów oraz ceny wywołania ogłoszone są na tablicy urzędowej Urzędu Celnego w Bielsku.

Urząd Celny I kl. w Bielsku.

Gmina Wielkie Hajduki ogłasza niniejszem publiczny

PRZETARG

na wykonanie robót blacharskich i dekarskich, przy budowie szkoły powszechnej.

Rysunki przeglądać można w Urzędzie Budowlanym pokój 27 a druki potrzebne do przetargu otrzymać można za opłatą 5,00 złotych.

Otwarcie ofert nastąpi we wtorek, dnia 28. 10. br. o godzinie 11-tej w wymienionym Urzędzie Budowlanym.

Naczelnik Gminy: (—) Grzesik, burmistrz.

———

Magistrat miasta Tarnowskich Gór ogłasza niniejszem ofertowy pisemny

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie robót blacharskich i dekarskich dla budowy 30-klasowej szkoły powszechnej w Tarnowskich Górach z terminem wniesienia ofert do dnia 4 listopada 1930 r. godz. 12.

Bliższe szczegóły przetargu są wymienione na tablicach ogłoszeń w ratuszu.

Magistrat. (—) Michatz, burmistrz.

———

PRZETARG PUBLICZNY

W czwartek, dnia 6 listopada br. o godz. 11,30 zostanie w Urzędzie gminnym gazownia gminy miasta Skoczowa publicznym przetargiem sprzedaną.

Budynek mieszkalny obejmuje 112,20 m^2 plus 40 m^2 plus 9,60 m^2, budynek fabryczny 148,50 m^2, murowany komin około 16 m. wysoki. Cała parcela obejmuje około 2.100 m^2.

Najniższa cena wywoławcza 50.000 zł.

Burmistrz.

———

PRZETARG.

Magistrat miasta Wilna ogłasza na godz. 12 w dniu 4 listopada 1930 r. nieograniczony przetarg ofertowy na budowę „Ośrodka Zdrowia" przy zbiegu ul. Archaniel-skiej i Kijowskiej.

Ogólne warunki przetargowe, warunki techniczne, wykonywania dostaw i robót, ślepy kosztorys i formularz ofertowy otrzymać można w Biurze Sekcji Technicznej (Dominikańska 2 pok. 53) za opłatę 15 zł.

Projekt budowy jest do przejrzenia w wydz. Budowlanym Magistratu m. Wilna pok. 61.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, uzależniając to od fachowych zdolności przedsiębiorstwa, również prawo nieuwzględnienia żadnej z ofert, zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, lub też całkowitego ich zaniechania.

Oferty w zalakowanej kopercie wraz z wypełnionym ślepym kosztorysem i pokwitowaniem Kasy Miejskiej na wpłacenie wadjum w wysokości 3 proc. oferowanej sumy, oraz z załączeniem deklaracji o dopełnieniu 2 proc. w razie utrzymania się przy przetargu (punkt 8 „Przepisy i warunki ofertowe"), należy złożyć w Biurze Sekcji Technicznej (Dominikańska 2, pokój 53) do godziny 11-ej rano dnia 4 listopada 1930 r.

Vice-Prezydent m. Wilna
Szef Sekcji Technicznej: W. Czyż.

———

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie, przy ul. Słowackiego Nr. 2, podaje do wiadomości, że dnia 21 listopada 1930 roku odbędzie się przetarg publiczny na sprzedaż starych belek żelaznych w ilości około 150 ton.

Informacyj udziela dział zakupów Wydziału Zasobów (III piętro, pokój Nr. 38) w dnie urzędowe od godz. 12 do 14.

SPRZEDAŻ MATERJAŁÓW TARTYCH.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 12-go listopada 1930 r. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w gmachu Dyrekcji (położonym $1^1/_2$ klm. od st. kol. Białowieża) przetarg ofertowy na sprzedaż materjałów tartych sosnowych i świerkowych uzyskanych z produkcji 1930 r. na tartakach państwowych w Hajnówce (przy st. kol. norm. Hajnówka) oraz Grudek i Stoczek (przy bocznicy norm. st. kol. Białowieża).

Powyższe materjały Dyrekcja sprzedaje franco wagon stacji względnie bocznicy załadowczej.

Nabywcy przysługuje prawo korzystania z 6-cio miesięcznego bezprocentowego kredytu, odpowiednio zabezpieczonego.

Szczegółowy wykaz jednostek przetargowych Dyrekcja prześle na żądanie.

Wadjum w wysokości 5 proc. wartości licytowanego objektu należy wnieść do Kasy Dyrekcji L. P. w Białowieży najpóźniej przed rozpoczęciem przetargu.

Bliższych informacyj Dyrekcja udziela w godzinach urzędowania.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży.

———

Dyrekcja gimnazjum państwowego im. A. Asnyka w Kaliszu podaje do wiadomości, że w dniu 5 listopada o godz. 12 w południe odbędzie się w gmachu wymienionego gimnazjum

PRZETARG OFERTOWY

na 150 ławek szkolnych dwusiedzeniowych oraz 10 podstaw pod katedry. Wymienione przedmioty można oglądać w godzinach przedpołudniowych. Oferty należy składać w kancelarji gimnazjum do dnia 4 listopada 1930 r. włącznie.

Dyrektor gimnazjum: **St. Pacholski.**

PRZETARG

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę do dnia 1 grudnia 1930 roku znaków rejestracyjnych bieżącej numeracji, odlewanych z kompozycji cynku, przyczem znaki rejestracyjne rowerowe winny być z blachy polewanej emalją, mianowicie:

3.000 sztuk wozowych 80×66 mm.
7.500 sztuk rowerowych 80×66 mm.
700 sztuk dorożkarskich dużych 80×66 mm.
700 sztuk dorożkarskich małych 35×25 mm.

Tło wszystkich znaków czerwone, cyfry białe.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym, ul. Narutowicza 65, pokój Nr. 5, do dnia 29 października 1930 roku do godziny 10-ej rano w kopertach podwójnych zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu mającego się odbyć dnia 29 października 1930 roku na dostawę znaków rejestracyjnych, z podaniem nazwy firmy i adresu.

Wewnętrzna koperta winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wspomnianej koperty także dowód złożenia wadjum do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3 proc. wartości oferowanych znaków rejestracyjnych.

Wadjum składać należy w gotowiźnie lub innych wartościach wymienionych w ogólnych warunkach przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 października 1930 r. o godz. 11-ej w wymienionym Wydziale, gdzie można się zapoznać uprzednio ze szczegółami dostawy, wzorami znaków oraz otrzymać ustalony wzór oferty.

Magistrat m. Łodzi.

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie ogłasza publiczny przetarg na dostawę niżej wyszczególnionych materjałów na czas od 1-go stycznia do 31 grudnia 1931 roku a to:

1. **Wyrobów żelaznych,** jak: siatek i linek drucianych, łańcuchów, nitów, podkładek, śrub, wkrętów, nakrętek, gwoździ i t. p.
2. **Wyrobów drzewnych,** jak: korków do maźnic, stylisk, mioteł brzozowych, węgla drzewnego i t. p.
3. **Wyrobów powroźniczych.**
4. **Materjałów do czyszczenia i uszczelniania.**
5. **Wyrobów tekstylnych,** jak: płótna jutowego, tapicerskiego, dachowego, oponowego, żaglowego, czerwonego na chorągiewki sygnałowe, szmat jutowych, ścierek do okien i prochu, szmat do politurowania, drelichu, gurtów tapicerskich, trawy morskiej, poduszek do maźnic, knotów do łożysk i do lamp naftowych.
6. **Wyrobów szczotkarskich.**
7. **Farb i chemikalij.**
8. **Lakierów i kitów.**
9. **Odlewów żeliwnych i z kutego żelaza, odlewów stalowych,** jak: maźnic, klocków hamulcowych, rusztów, bębnów tłokowych i t. p.
10. **Wyrobów szklanych,** jak: szkiełek i zbiorników do lamp naftowych, flaszek, rurek i szkieł ochronnych do wodowskazów, kloszy do lamp naftowych i gazowych i lamp „Kitsona".
11. **Wyrobów skórzanych,** jak: pasów i pasków chromowych do szycia i łączenia pasów.
12. **Wyrobów ceramicznych,** jak: cegły i gliny ogniotrwałej.
13. **Okuć kuchennych,** jak: płyt, rusztów, drzwiczek kuchennych, piekarskich i kominowych, szabaśników, rur i kolanek blaszanych i różnych okuć kudowlanych.
14. **Rur gazowych i łączników.**
15. **Sprężyn stożkowych.**
16. **Zderzaków, koszy zderzakowych i haków cięgłowych.**

Bliższe szczegóły co do ilości i gatunku zapotrzebowanych materjałów powziąć można z formularzy ofertowych, które wydaje Dyrekcja O. K. P. w Stanisławowie lub przesyła pocztą za nadesłaniem należytości na porto. — Termin wnoszenia ofert najpóźniej do dnia 10 listopada 1930 roku do godziny 12-tej w południe.

Przy równych ofertach mają pierwszeństwo firmy, które popierają pracę Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

Dyrekcja Kolei Państw. we Lwowie ogłosiła

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę materjałów drzewnych, warsztatowych i budowlanych z terminem wniesienia ofert do dnia 30-go października 1930 r., godzina 10-ta.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w Monitorze Polskim nr. 227 z dnia 2. 10. 1930 roku.

Do P.T. Czytelników!

Byt czasopisma opiera się w bardzo znacznej części na **ogłoszeniach,** a ilość ich stanowi o możności rozszerzania i ulepszania czasopisma.

Znając życzliwość naszych PT. Czytelników prosimy, by — w zrozumieniu tego momentu — przy **zamówieniach i transakcjach,** dokonywanych na podstawie ogłoszeń w naszem piśmie zechcieli stale

powoływać się na ogłoszenia w „Rynku Metalowym i Maszynowym"

Sprzedaż - dzierżawy - personel - zastępstwa

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA

3-cylindrowy motor spalinowy Diesla

o mocy 120 K. M. fabryki Sulzera 1906, połączony z generatorem Oerlikona o prądzie zmiennym 400 Volt, 50 perjodów, w bardzo dobrym stanie. Cena bardzo dogodna. Informacji udziela **Inż. J. Poznański, Warszawa, Hortensji 7.** 9343

KOTŁY PAROWE

73, 78, nadające się do ruchu fabrycznego, jak również zbiorniki oraz **2 pompy wodne** korzystnie do sprzedania. **Walter Schmidt, Wielkie Hajduki, G. Śl. ul. Mickiewicza 4.** — Materjały Budowlane 9327

4 automaty do śrub i części fasonowych

9355 przelot 11—13 mm. w dobrym stanie do sprzedania

Fabryka „LUKWAR", Warszawa, Kacza 7

Tokarnię

najnowszej konstrukcji, fabrykat „**Mundstells Schweden**" typ ciężki, z skrzynką „**Nortona**" łoże prisma, długość toku 1,3 mtr. 1 przyrząd rewolwerowy, wrzeciono z otworami na wylot 40 m/m, długość cała 2.75 mtr., prawie jak nowa, sprzeda:

P. Zak - Toruń
ul. Prosta 30

9352 **Odlewnia Metali**

Lokomobila: Robey & Co Lincoln 6 atm., 15,74 m² powierzchnia ogrzewalna kotła. Wielka młockarnia 60" angielska w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. — Maszyny są ubezpieczone od ognia. **A. Felski, Pelplin, Pomorze** 9347

BUKOWNIK

do koniczyny systemu Ruston Procktor do nabycia. Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 9341.

Duży piec żelazny

wyłożony szamotem 3 mtr. wysoki do ogrzewania wielkich sal wartości 1.500,— zł., sprzedam za 300,— zł. Zgłoszenia do administracji niniejszego pisma pod nr. 1000.

Młot sprężynowy nr. 2

o wadze baby 60 kg., zupełnie nowy, z powodu zmiany dyspozycji korzystnie **do sprzedania.**

Zgłoszenia pod „Ajax" Nr. 9299 do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" w Poznaniu.

Aparat rektyfikacyjny

miedziany wyrobu Quissek & Geppert Bielsko prawie nowy, tanio sprzeda Zarząd Dóbr **Węglerka** p. Pruchnik 9298

Maszyny do obróbki drzewa

1 skombinowana heblarka-wyrówniarka z dłużnikiem, 1 piła taśmowa, 800 rolkowa, 1 gryzarka z ruchomem ramieniem, 1 piła taśmowa ze stołem do przestawiania. Wszelkie maszyny są kompletne z przekładnią napędną 9297 za ogólną cenę 3400 guldenów ADOLF SUCHOLD, Gdańsk, Paradiesgasse 35. Tel. 26,627

Kocioł parowy

"Paucksche" z 2 rurami płomienicowemi, 67,98 m² powierzchni ogrzewalnej, utrzymany jeszcze w bardzo dobrym stanie, rok budowy 1899, z powodu zmniejszenia zakładu tanio do sprzedania. Zapytania do zarządu **Majętności Sypniewo,** poczta Sypniewo, pow. Sępólno (Pomorze) 9302

Lokomobila Lanza 1911, siła 45/54/75 KM. 10 atm. przewoźna, zupełnie w porządku natychmiast bardzo korzystnie do sprzedania. **Rowecki, Poznań, Plac Wolności 3.** Telefon 5371. 9317

Samochód 9321

osobowy „Fiat", 30 K. M. w najlepszym stanie, mało używany oraz **motocykl** „Wanderer", 4½ K. M. w dobrym stanie, sprzeda **STANISŁAW VOELKEL, Leszno.**

Kupno okazyjne papieru pakowego

PAPIER PAKOWY w arkuszach 75×100 o wadze 50, 100 i 120 gram. sprzedajemy loco dworzec Bydgoszcz po cenie 58.— zł. za 100 kg. w belach po 150 do 160 kg. Wysyłamy tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką. Oferta niniejsza ważna aż do wyczerpania zapasu, więc bez zobowiązania.

Drukarnia „KUPCA", Poznań, Wielka 10.

HANDEL STAREGO ŻELAZA
E. RZEPCZYŃSKI Sp. z o. o.
Poznań, ul. Przemysłowa 22 — Telefon 22-29
Polecamy:
Liny używane do okólników, zbiorniki żelazne różnej wielkości.
8697 8759t

Mała fabryka papy smołowej

w wielkiem mieście Wielkopolski, z składnicami, stajniami, garażem i małym domem mieszkalnym, nadająca się także na inne przedsiębiorstwo, jest do wydzierżawienia. Do objęcia potrzebny kapitał ca. 25 000 zł. Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 9256.

Wspólnik fachowiec - kapitalista

do fabryki maszyn i odlewni żelaza w większem mieście na Pomorzu, istniejącej 12 lat, bardzo znanej, celem rozszerzenia przedsiębiorstwa z kapitałem 30—40.000 zł potrzebny. Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 9328.

Dla przedsiębiorstwa handlu żelaza i dostaw hurtowych w pewnem wielkiem mieście Polsk. Górnego Śląska celem spłacenia jednego udziałowca poszukuje się **WSPÓLNIKA - ZAWODOWCA** z kapitałem 50.000 zł. Korespondencję uprasza się w języku niemieckim. Oferty za nr. 9313 do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego", Poznań, ul. Wielka nr. 10.

Żelaźniak-metalowiec

lat 25, przystojny, z wieloletnią praktyką w przedsiębiorstw. handl. i przemysł., prima świadectwa, samodzielny w księgowości oraz wszelkich pracach buchalterji, biegły w polskim i niem., może złożyć kaucję 1000 zł.,

poszukuje posady.

Łaskawe zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 9254.

Na każde miasto

i miasteczko w Polsce jest do oddania

zastępstwo

przynoszące stałe i dobre dochody. Zgłoszenia tylko ludzi inteligentnych, nieskazitelnej przeszłości z dokładnym życiorysem uprasza się do Administracji niniejszego pisma pod nr. 360.

Mistrz ceglarski

lat 39, z długoletnią praktyką, doskonale obeznany w nowoczesnych wyrobach ceramicznych oraz wszelkich piecach kręgowych obecnie na posadzie kier. cegielni poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 9310



Starszy pan, sądownie zaprzysiężony rewizor ksiąg, poleca się Szan. Kupiectwu i Przemysłowi
do wszelkich prac buchalteryjnych
do kontroli ksiąg, zestawienia bilansów po cenach bardzo przystępnych. Zapewnia sumienną pracę.
Zgłoszenia uprasza się do admin. niniejszego pisma pod nr. 300.

KUPNA

Stare płyty akumulatorowe, szlam, i wszelkie stare metale
kupuje
T. Bielawski, Poznań,
Bukowska 33. — Telefon 6418. 8062

Kupię używaną lecz w dobrym stanie
frezarkę do żelaza
z aparatem podzielczym i 1 tokarnię używaną 1 mtr. długości toku. Oferty kierować do adm. „Rynku Metalowego i Maszyn." pod nr. 9323

Pompę do prasy hydraulicznej na 500—600 atm. kupi
Inż. Cz. Gottschalk
Poznań
Spokojna 12. — Telefon 6258
9322

Prasę ekscentryczną

suport do nastawienia od 20—70 mm., wytrzymałości od 150 do 200 ton kupi, **FABRYKA OKUĆ MEBLOWYCH Wacław Miliner,** Bydgoszcz, Mazowiecka 28/29. Tel. 789
9350

Wszelkie ogłoszenia w sprawie kupna i sprzedaży osiągają w „Rynku Metalowym i Maszynowym" **znaczny skutek**

„R. Met".
WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, ½ str. 80 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%. na III. str. 30% dopłaty. Artykuły opisowe z dopłatą 100%. Klisze autotypje z wyraźnych fotografij dostarcza się po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Do Niemiec oblicza się 1/1 str. 150,— Rm., ½ str. 80,— Rm., ¼ str. 45,— Rm., 1/8 str. 25,— Rm., 1/16 str. 15,— Rm. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.